

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO

rynki towarowe



ROK V

5. I.

1954

Nr 47 / 1781

Nr egz.

Wiadomości nie są przeznaczone do publikacji

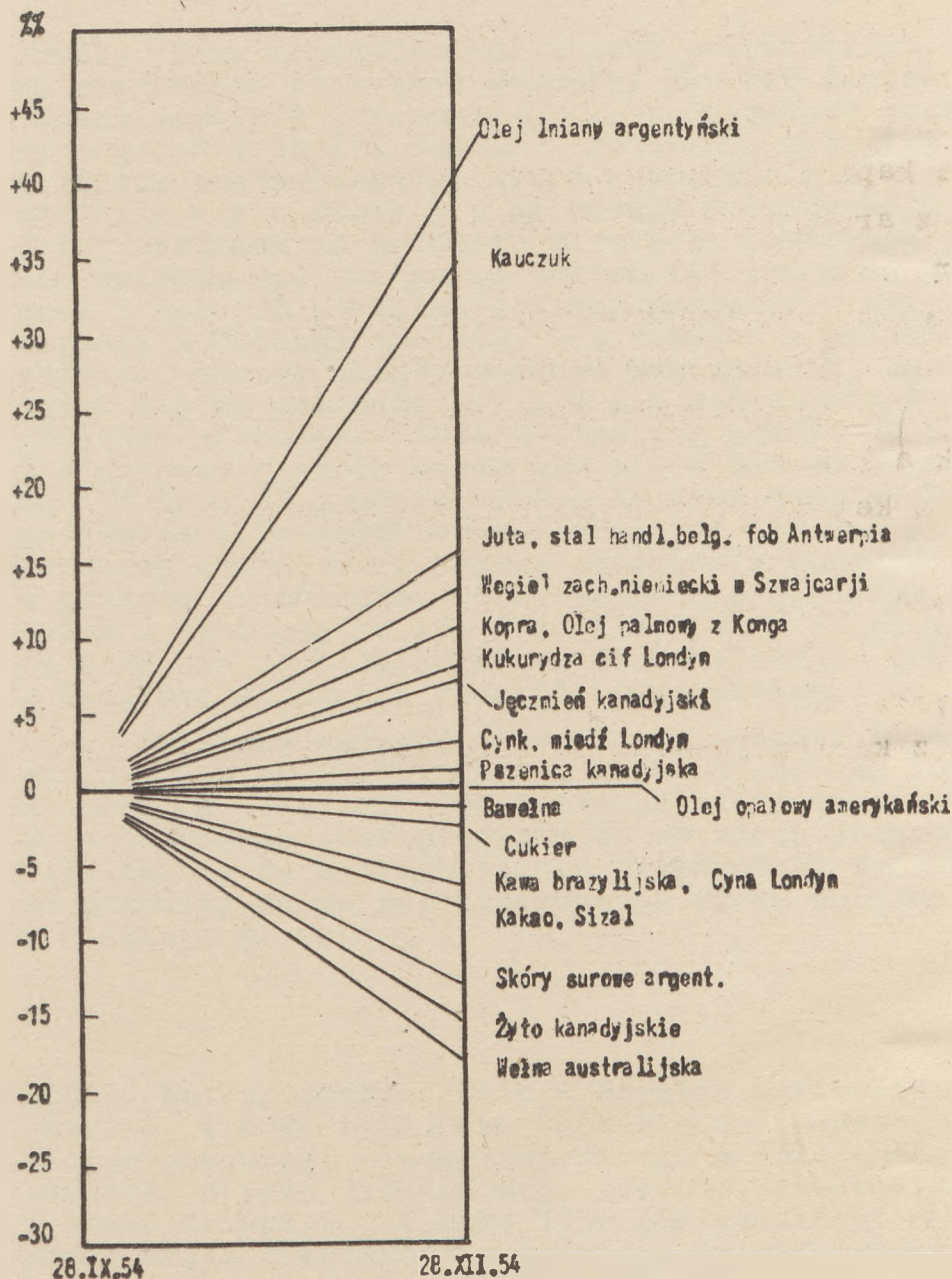
/ważniejsze informacje/

Str

Przyszłość Międzynarodowego Układu Pszenicznego	1
Sytuacja na rynku zbóż na paszę w sezonie 1954/55	5
Wiadomości z kapitalist. rynku mięsa	9
Sytuacja na kapitalistycznym rynku kazeiny	12
Wiadomości z argentyńskiego rynku skór surowych	17
C u k i e r	21
Sytuacja na zach.europejskim rynku węglowym	29
Światowa produkcja ropy naftowej w 1954 r.	36
Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku	45
C h e m i k a l i a	49
Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego	55
" " " celulozowo-papierniczego	62
B a w e ł n a	67
W e ł n a	70
Metale i wyroby	75
Wiadomości z kapitalistycznego rynku dóbr inwestycyjnych	93

GRAFICZNA ILUSTRACJA TENDENCJI RYNKOWYCH

ZMIANY PROCENTOWE CEN SUROWCÓW I ARTYKUŁÓW OBROTU MASOWEGO NA RYNKU
KAPITALISTYCZNYM W IV Kw. 1954 r.



SYTUACJA NA RYNKACH W SKRÓCIE

RYNEK ZBOŻA: Ceny kanadyjskiego urzędu pszenicznego, które przy końcu listopada wynosiły 169 7/8 centów za buszel Manitoby Północnej Nr.1, podniesione zostały w grudniu do 171 centów. Notowania pszenicy na giełdzie chicagowskiej, które w połowie grudnia obniżyły się o około 3 ¢ na buszlu w porównaniu z ich poziomem na początku miesiąca, następnie silnie zwyżkowały, osiągając poziom 233 1/4 ¢ za buszel w dniu 28 grudnia /dostawy marcowe/. Ceny kukurydzy w Chicago obniżyły się również w połowie grudnia, poczem uległy pewnemu wzmocnieniu, kształtując się na poziomie 157 1/4 ¢ z końcem miesiąca /dostawy marcowe/. Żyto w Winnipeg spadło do 112 1/4 ¢ w połowie grudnia wobec 119 1/2 z końcem listopada. W dniu 28 grudnia notowania żyta kanadyjskiego nieznacznie zwyżkowały, osiągając 112 7/8 ¢ /dostawy grudniowe/. Rynek jęczmienia wykazywał w grudniu osłabienie, co wyraziło się spadkiem notowań w Winnipeg /z 121 ¢ do 117 5/8 ¢/ i Londynie /z £ 26/3/- do £ 25/10/-, za dł.tonę cif/. Owies w Winnipeg wykazywał również lekką zniżkę.

Światowe nadwyżki pszenicy w sezonie 1954/55 oblicza się na 65,98 mln ton wobec 67,57 mln ton w ubiegłym sezonie. Przeważająca część nadwyżek skoncentrowana jest ponownie na obszarze dolarowym. Nadwyżki te są w przybliżeniu trzykrotnie wyższe od przewidywanego zapotrzebowania rynku światowego w bieżącym sezonie.

RYNEK MIĘSA: Według amerykańskiego Foreign Agricultural Service, w roku 1955 przewiduje się umiarkowany wzrost produkcji mięsa wieprzowego w Północnej Ameryce, Afryce Południowej, Europie, Australii i Nowej Zelandii. W roku 1954 20% duńskiego eksportu mięsa przeznaczone było dla Związku Radzieckiego. Eksport wołowiny do ZSRR wyniósł 21.500 ton, bekona 6.000 ton, a smalcu 4.000 ton. W pierwszych trzech kwartałach 1954 r. Związek Radziecki i kraje Demokracji Ludowej zakupiły w krajach kapitalistycznych /wg.ich statystyk handlu zagranicznego/ następujące ilości mięsa: w Argentynie

17
20,5 tys.1.ton, w Urugwaju - 32,6 tys.1.ton, we Francji 19,8 tys.1.ton. Poziom eksportu mięsa w roku 1954 wykazał ... lekki wzrost. Eksport wołowiny zwiększył się o 10%, eksport baraniny był w 1954 nieco mniejszy niż przed rokiem, ponieważ dobre ceny wełny spowodowały spadek uboju na mięso. Podaż wieprzowiny na rynku międzynarodowym zwiększyła się bardzo nieznacznie.

RYNEK CUKRU: Listopadowa konferencja MRC wyznaczyła kwoty eksportowe na rok 1955 na poziomie 3.689.000 ton., ponadto oszacowała zapotrzebowanie wolnego rynku na 4.400.000 ton, a nadwyżki w krajach nie zrzeszonych na 711.000 ton. Ta ostatnia pozycja może okazać się w rzeczywistości wyższa. Pierwsze dni grudnia po niniejszej konferencji nie przyniosły żadnych zmian na rynku, a surowy cukier kubański notowany niezmiennie - od pewnego czasu - po 3,25 zł za lb. Jednakże począwszy od 7 grudnia notowania cukru poczęły spadać systematycznie, osiągając najniższy poziom w tym okresie w dniu 17 grudnia 1954 r. - 3,14 zł za lb. W ostatnich dniach cukier zwyżkował o 3 punkty, do poziomu 3,17 zł za lb. Spadek notowań cukru o tej porze roku jest zjawiskiem raczej normalnym w związku z upływaniem remanentów przez eksporterów.

RYNEK WĘGLA : Według prowizorycznych obliczeń wydobycie węgla w Europie kapitalistycznej wyniosło w 1954 r. około 474 mln ton metrycznych, czyli o 4 mln ton więcej niż w 1953 r. i prawie tyle samo co w 1952 r. Gdyby nie sztuczne ograniczenie produkcji węgla we Francji, wzrost wydobycia wyniósłby około 7 mln ton. Obroty węglem wzrosły w Europie kapitalistycznej, lecz jedynie na skutek powiększenia się obrotów na obszarze "Wspólnego Rynku". Konsumcja węgla wzrosła w Europie marshallowskiej o 5 - 6 mln ton, lokalizując się głównie w W. Brytanii. Rok 1954 przyniósł dalszy wzrost zapasów na kopalniach, jakkolwiek dane na koniec grudnia są dopiero szacunkowe i mogą ulec dosyć istotnym zmianom.

W 49 tygodniach roku wydobycie węgla w Anglii było jedynie o 530 tys. ton wyższe niż o rok wcześniej. Zapasy węgla na kopalniach węgla w Belgii i we Francji wykazują spadek w ostatnich tygodniach. W Niemczech zachodnich przewiduje się import węgla amerykańskiego w miesiącach zimowych w ilości 2 mln ton, nie licząc dostaw już zakontraktowanych.

RYNEK KAUCZUKU: Po ustabilizowanej tendencji panującej na rynku kauczuku naturalnego w I połowie grudnia, II połowa tego miesiąca przyniosła silnąwyżkę. Na rynku londyńskim cena RSS Nr.1 /natychmiast/, utrzymująca się w pierwszej połowie grudnia na poziomie 24 3/4 d za lb, podniosła się w drugiej połowie tegoż miesiąca na 28 1/8 d za lb. Wg.ostatnich szacunków kapitalistyczna produkcja kauczuku naturalnego w 1954 r.wyniesie 1.770 tys. long ton, a konsumpcja 1.735 tys.long ton. Władze amerykańskie podpisały już kontrakty na sprzedaż 19 rządowych fabryk kauczuku syntetycznego /na ogólną ilość 27 zaoferowanych do sprzedaży/. W USA zaznacza się silny wzrost popytu na kauczuk syntetyczny. Firma amerykańska Goodrich-Gulf Chemicals ogłosiła o wynalezieniu nowego rodzaju kauczuku syntetycznego o identycznych właściwościach jak kauczuk naturalny, ale o znacznie wyższym koszcie produkcji. Ocenia się, iż produkcja opon w USA w 1955 r. będzie o 10% wyższa niż w 1954 r.

RYNEK DRZEWNY: W Austrii rozważana jest kwestia wprowadzenia nowych przepisów, umożliwiających ściślejszą niż dotychczas kontrolę wywozu drewna. Na wszystkich ważniejszych rynkach drzewnych w Europie zaznacza się mocna tendencja. Gros transakcji na przyszły rok dotyczy głównie tarcicy iglastej najlepszych grup produkcji, natomiast drewno gorszej jakości jest raczej bardzo mało poszukiwane, chociaż ceny jego wykazują ciągłą tendencję wzrostową. Tarcica sosnowa najlepszych grup jakości utrzymuje się już od pewnego czasu na wysokości £ 84 fob za wymiar bazowy. Na poczet dostaw w przyszłym roku Wielka Brytania zakupiła do połowy grudnia 1954 r. przypuszczalnie około 550 tys.stds.

RYNEK CELULOZOWO-PAPIERNICZY: W Austrii podniesiono ceny kartonu o 10% ze względu na podwyżkę cen na drewno. Tegoroczna produkcja miazgi drzewnej i mas celulozowych w Szwecji w roku bieżącym wyniesie około 3,8 mln ton. W ramach dostaw mas celulozowych i ściery do Wielkiej Brytanii w I kw.1955 r. ustalono na gatunki skandynawskie następujące nowe ceny: bielona siarczynowa - £ 57 - 58.10, bielona siarczanowa - £ 58.10 - 60, kraft £ 44.10 - 45.10, siarczynowa "strong" - £ 48.10 - 50. Dotychczas brak wiadomości o ustaleniach cen na I kw.1955 r. na rynku północno-amerykańskim w ramach kontraktów rezerwujących.

RYNEK BAWELNY: Po ogłoszeniu grudniowych urzędowych szacunków zbiorów bawełny w USA, które okazały się o 350.000 bel większe od listopadowych, ceny bawełny Middling 15/16" w transakcjach natychmiastowych spadły jeszcze przed ogłoszeniem szacunków do poziomu 34,80 ¢ za lb i na tym poziomie utrzymywały się przez kilka dni. W połowie grudnia ceny zwykowały do 34,90, ostatnio nawet do 35,20. Spowodowane jest to tym, że ostatnio wzmożła się sprzedaż bawełny pod zastaw rządowi, co zmniejszyło znacznie podaż bawełny na wolny rynek.

Na innych rynkach tendencje przebiegały podobnie. Np. na rynku bawełny egipskiej po początkowejniżce, ceny Karnaku i Ashmouni good zwykowały nieco osiągając w dniu 28.XII. 12.92,83 talarzy oraz 75,05 talarów za kantar.

Bawełna pakistańska miała nieco odmienny trend. W momencie spadku tendencji na giełdzie amerykańskiej, bawełna pakistańska miała mocniejszą tendencję, i na odwrót ostatnio osłabła ona w przeciwieństwie do innych rynków. W dniu 28.XII. Punjab 4F n.g. notowano po 74 rupie za maund, a Punjab 289F po 81 1/4 rupii za maund.

Na rynku bawełny brazylijskiej zanotowano ostatnio również niewielki wzrost cen. Bawełna nr.5 ceniona była po 31,40 cruzeiros za kg w dniu 28.XII.

RYNEK WEŁNY: Dnia 10 grudnia 1954 r. została zamknięta ostatnia seria aukcji londyńskich przed przerwą świąteczną. Sprzedano na niej 57.000 bel wełny z zaoferowanych 67.643 bel. Z ilości tej Wielka Brytania zakupiła 36.000 bel. Eksport wełny z Argentyny w sezonie 1953/54 wyniósł 196,0 mln lbs w porównaniu z 462,2 mln lbs w sezonie poprzednim. Zmniejszyły się dostawy do wszystkich prawie odbiorców. Zapasy na początek nowego sezonu wyniosły 78 mln lbs. Produkcja wełny w Argentynie w sezonie 1954/55 oszacowana została przez Federacion Lanera Argentina na 364 mln lbs. W Australii ogłoszone zostały w grudniu półroczne szacunki dostaw wełny do składów brokerów w sezonie 1954/55. Mają one wynieść 3.869.000 bel, czyli o 31.000 bel mniej niż szacowano w lipcu. W pierwszych 5 miesiącach bieżącego sezonu Australia użyła wełnę £A 127.510.000, czyli o £A 37,25 mln mniej niż w ubiegłym sezonie. Ilość sprzedanych bel zmniejszyła się w stosunku do poprzedniego sezonu o 142.669 bel do 1.406.336.

RYNEK **ŻELAZA I STALI:** Czwarty kwartał 1954 r. przyniósł silne wzmocnienie tendencji na zach.europejskim rynku stali. Produkcja stali w krajach "Wspólnoty" w listopadzie wzrosła do rekordowego poziomu 4 mln ton. Terminy dostaw ulegają przedłużeniu. W grudniu europejski kartel stalowy podniósł dwukrotnie ceny minimalne stali na eksport. Zwiększyła się ponadto różnica między cenami minimalnymi kartelu, a cenami kontraktowymi. Wzrost popytu na blachy grube i średnie wywołał wzrost cen do 102 - 106 dolarów na tonę. W. Brytania zwiększa import amerykańskiej białej blachy. Na rynku zach.niemieckim odczuwa się silny brak złomu. Huty płacą za złom amerykański \$ 46 za tonę cif, czyli o \$ 10 więcej niż za złom krajowy. Również poważny brak złomu odczuwa Szwecja. Import tego surowca wzrosnąć ma w Szwecji w 1955 r. do 100.000 ton.

- - - - -

ZBOŻA I OKOPOWE

Przyszłość Międzynarodowego Układu Pszenicznego

W połowie grudnia opublikowany został przez Międzynarodową Radę Pszeniczną przegląd bieżącej sytuacji na światowym rynku pszenicy. Według komentarzy prasy brytyjskiej, zasadniczym stwierdzeniem zawartym w przeglądzie jest to, że bez udziału Wielkiej Brytanii w przyszłym Międzynarodowym Układzie Pszenicznym nastąpić może katastrofalne załamanie się światowych cen pszenicy.

Przegląd ten zredagowany został z myślą o pertraktacjach w sprawie odnowienia Międzynarodowego Układu Pszenicznego, które mają rozpocząć się na jesieni 1955r. i podkreśla konieczność objęcia nowym układem znacznie szerszego odcinka handlu światowego, aniżeli miało to jak dotychczas miejsce w ramach układu zawartego w 1953r.

Przegląd stwierdza, że transakcje objęte Międzynarodowym Układem Pszenicznym w 1953/54 r. były mniejsze w stosunku do ogólnych obrotów pszenicy niż w latach poprzednich. W 1953/54 układ objął zaledwie około 26% światowego handlu pszenicą wobec 61% w 1952/53r.

Dominującym rysem obecnej sytuacji na światowym rynku pszenicy, stwierdza sprawozdanie, są duże nadwyżki przekraczające bieżące zapotrzebowanie importowe, które znajdują się u głównych eksporterów, w szczególności w Kanadzie i USA.

Te duże nadwyżki powstały wskutek kilku kolejnych, bardzo wysokich zbiorów, do czego przyczyniły się pomyślne warunki atmosferyczne, duży obszar zasiewów w U.S.A. w sezonie 1952/53, wzrost wydajności wskutek postępu nauki oraz spadek zapotrzebowania importowego w sezonie 1953/54r.

Eksportowe ceny pszenicy silnie spadły w ostatnich dwóch latach i kształtują się obecnie na najniższym poziomie od zakończenia wojny. Przegląd podkreśla, że tylko dzięki zdecydowanej polityce Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych głównych eksporterów izolowania nadwyżek pszenicy od rynku światowego, udało się zapobiec katastrofalnemu załamaniu się cen.

" Głównym czynnikiem stabilizacji w obecnej sytuacji " stwierdza sprawozdanie, jest to że nadwyżki pszenicy znajdują się w rękach potężnych organizacji zbytu w krajach eksportujących, które są członkami układu.

W przypadku gdyby długofalowe perspektywy zbytu kształtowały się pomyślnie, a ceny osiągnęły "szluszny" poziom, stwierdza dalej przegląd, wówczas kraje te zdołałyby zlikwidować swe nadwyżki w sposób, który nie spowodowałby

zakłóceń w normalnych obrotach rynkowych.

Sprawozdanie podkreśla również, że spadek produkcji w Ameryce Północnej w 1954 r., jak również w niektórych krajach będących poważnymi importerami pszenicy oraz przypuszczalny wzrost zapotrzebowania importowego w sezonie 1954/55, spowodują pewną poprawę sytuacji.

Tym niemniej obecne nadwyżki są tak wysokie, że przywrócenie równowagi pomiędzy podażą i popytem nie może nastąpić szybko.

Z uwagi na to, że duże ilości pszenicy będą poszukiwały zbytu poza układem, istnieje niebezpieczeństwo katastrofalnego załamania się cen pszenicy.

Utrzymywanie przez kilka dalszych lat wysokich zapasów pszenicy przez kraje eksportujące może okazać się nieopłacalne "chyba że długofalowe perspektywy przewidywać będą możliwość stałego zbytu dość dużych ilości po słusznych cenach".

W konkluzji przegląd stwierdza: "Znaczne rozszerzenie członkostwa Międzynarodowego Układu Pszenicznego przyczyni się w najskuteczniejszy sposób do stworzenia tego rodzaju perspektyw. W ten sposób osiągnięta zostanie współpraca międzynarodowa, która pozwoli na to, ażeby proces uzdrowienia rynku przebiegał w sposób uporządkowany i umiarkowany".

Komentarze prasy brytyjskiej podkreślają, że dokument opublikowany przez Międzynarodową Radę Pszeniczną potwierdza - aczkolwiek nie zostało to wyraźnie sformułowane - sukces brytyjskiej polityki, która doprowadziła do powstania "bardziej naturalnego" rynku pszenicy. Domaganie się od Wielkiej Brytanii ażeby przyłączyła się do układu na warunkach podobnych do obecnie obowiązujących, co zmuszałoby ją jedynie do płacenia więcej niż wynoszą ceny rynkowe za pszenicę importowaną, napotyka przypuszczalnie na poważne sprzeciw.

Sytuacja na rynku pszenicy w świetle danych statystycznych

Na podstawie najnowszych szacunków zbiorów pszenicy w Argentynie i Australii zestawić można bilans światowej podaży i popytu w bieżącym sezonie zbożowym, obejmującym okres od 1 sierpnia 1954 r. do 31 lipca 1955 r. Zapasy pszenicy w posiadaniu czterech głównych eksporterów były w dniu 1 sierpnia 1954 r. następujące:

Zapasy pszenicy głównych eksporterów

/ w mln ton/

	1 sierpień 1954	1 sierpień 1953	przeciętna dla lat 1948-52
U.S.A.	24,58	15,21	8,60
Kanada	16,00	9,61	3,76
Argentyna	2,26	3,09	0,66

Australia	<u>3.24</u>	<u>1.70</u>	<u>1.62</u>
razem	46,08	29,61	14,64

Zapasy w wysokości ponad 46 mln ton na początku sezonu 1954/55 przekraczały znacznie poziom zapasów w latach poprzednich/za wyjątkiem okresu wojennego/. We wszystkich w/w krajach z wyjątkiem Argentyny osiągniętych nie notowany dotychczas poziom.

Łączne zbiory głównych eksporterów w 1954 r. są znacznie niższe od przeciętnej ostatnich pięciu lat, w wyniku strat w zbiorach kanadyjskich, amerykańskich/ ucierpiała szczególnie pszenica jara/ oraz australijskich, podczas gdy w Argentynie produkcja wykazuje wzrost.

Zbiory pszenicy głównych eksporterów

/w mln ton /

	1954	1953	przeciętna dla lat 1948-52
U.S.A.	26,11	31,80	31,34
Kanada	7,18	16,71	13,41
Argentyna	7,00	6,20	5,20
Australia	<u>3,94</u>	<u>5,44</u>	<u>5,14</u>
razem	44,23	60,15	55,09

Pomimo tak silnego spadku produkcji jaki nastąpił w 1954 r. w krajach będących czołowymi eksporterami, ogólna podaż pszenicy z nowych i dawnych zbiorów jest nawet nieco wyższa niż w sezonie ubiegłym i wynosi 90,31 mln ton wobec 89,76 mln ton w 1953/54 r. a 80,60 mln ton w 1952/53 r.

Inni eksporterzy pszenicy, poza w/w czterema krajami, mają duże nadwyżki na eksport z wyjątkiem Turcji, która w wyniku katastrofalnych zbiorów nie jest w stanie pokryć nawet własnego zapotrzebowania, co zmusza ją do importu pszenicy amerykańskiej. ZSRR i KDL dostarczają przypuszczalnie podobne ilości jak w ubiegłym sezonie, tj. 650 tys. ton. Nadwyżki Szwecji szacuje się na 400 tys ton, zaś Francji na 2,5 do 2,9 mln ton, z czego uda się jej przypuszczalnie ulokować 2 mln ton na rynkach zagranicznych. Francuski monopol eksportowy O.N.I.C. może napotkać na trudności w uzyskaniu niezbędnych subsydiów dla eksportu tak dużych ilości pszenicy.

Światowe nadwyżki pszenicy /na eksport i na remanenty/
/ w mln ton /

rok zbożowy 1 sierpień - 31 lipiec
1954/55 1953/54 1952/53

U.S.A.	32,89	30,32	22,95
Kanada	18,78	22,94	20,42
Argentyna	5,66	5,29	4,31
Australia	5,11	5,07	3,92
ZSRR i KDL	0,65	0,70	0,61
Turcja	-	1,00	?
Francja	2,50	1,81	?
Szwecja	<u>0,39</u>	<u>0,44</u>	<u>?</u>
razem	65,98	67,57	52,21

Ogólne nadwyżki pszenicy przy założeniu, że konsumpcja wewnętrzna w krajach eksportujących /szczególnie w USA/ nieco wzrosnie w porównaniu z bardzo niskim jej poziomem w ubiegłym sezonie, będą przypuszczalnie trochę mniejsze w 1954/55 r/o około 1,5 mln ton / w porównaniu z 1953/54 r. W dalszym ciągu są one w przybliżeniu trzykrotnie wyższe od zapotrzebowania rynku światowego w bieżącym sezonie, które według szacunków Corn Trade News nie przekroczy 22 mln ton.

W związku ze spadkiem zapasów pszenicy w niektórych krajach importujących/ w pierwszym rzędzie w Wielkiej Brytanii/ oraz słabszymi, tak co do ilości jak i jakości, wynikami zbiorów w większości krajów deficytowych Europy kapitalistycznej, oczekuje się większego wolumenu obrotów w sezonie 1954/55. Według szacunków Corn Trade News, wysyłki z poszczególnych krajów wzrosną w następujący sposób:

Światowe wysyłki pszenicy

/ w mln ton /

sezon 1 sierpień - 31 lipiec

	szacunkowe 1954/55	dokonane 1953/54
U.S.A.	6,50	5,74
Kanada	7,40	6,94
Argentyna	2,60	2,37
Australia	1,96	1,78
ZSRR i KDL	0,70	0,70

Francja	1,96	1,20
Turecja	-	1,00
Szwecja	0,33	0,44
Syria	0,07	0,10
	<u>21,52</u>	<u>20,27</u>

Szacunki powyższe należy uznać za bardzo ostrożne. W szczególności można spodziewać się znaczniejszej poprawy w dziedzinie eksportu pszenicy z Australii. Eksport z U.S.A. może osiągnąć również wyższy poziom niż przewiduje Corn Trade News w związku z energiczną akcją podjętą w celu sprzedaży nadwyżek Commodity Credit Corporation. Obroty pszenicy w sezonie 1954/55 będą przypuszczalnie kształtować się na poziomie 22 do 23 mln ton.

Sytuacja na rynku zbóż na pasze w sezonie 1954/55

Kukurydza

Tegoroczne zbiory kukurydzy w U.S.A. oszacowane zostały na 78,65 mln ton wobec 80,69 mln ton w 1953 r., co stanowi spadek o około 8 %. Spadek ten został w znacznej mierze skompensowany rekordowym poziomem zapasów na początku sezonu / rozpoczynającego się 1 października/, sięgającym 23,32 mln ton wobec 19,53 mln ton przed rokiem. Ogólna podaż kukurydzy amerykańskiej jest zatem tylko o 2,3 mln ton mniejsza niż w ubiegłym sezonie.

Spadek produkcji kukurydzy w U.S.A. w 1954 r. został z nadwyżką skompensowany silnym wzrostem produkcji jęczmienia / o 54 % / i owsa / o 25% /, do czego przyczynił się znacznie powiększony areał uprawy tych zbóż, który nie podlega kontroli. Znaczny wzrost wykazuje również produkcja sorgo. Ogólna podaż zbóż pastewnych w U.S.A. jest wskutek tego o ponad 6 mln ton większa niż w ubiegłym sezonie.

W związku z powyższym U.S.A. będą mogły również w bieżącym sezonie eksportować duże ilości kukurydzy. Wobec przewidywanego wzrostu zużycia wewnątrz kraju / wzrost hodowli trzody / można spodziewać się spadku zapasów z końcem bieżącego sezonu.

Argentyna sprzedała już całą nadwyżkę kukurydzy ze zbiorów 1954 r. / kwiecień-maj /, jednakże ilość około 770 tys. ton oczekuje jeszcze załadunku. Na początku nowego sezonu t.j. w kwietniu 1955 nie będzie ona miała żadnych zapasów. Z drugiej jednak strony o ile warunki atmosferyczne będą się pomyślnie kształtowały może ona zebrać około 6 mln ton na znacznie powiększonym obszarze uprawy. Zbiory w 1954 r. wyniosły 4,7 mln ton. Tak silny wzrost produkcji pozwoliłby Argentynie zwiększyć jeszcze eksport kukurydzy poczynając od kwietnia / maja 1955 r.

Susza panująca w Afryce Południowej spowoduje przypuszczalnie silny spadek produkcji, w związku z czym oczekuje się że kraj ten wycofa się zupełnie z rynku.

Możliwości eksportowe Jugosławii w bieżącym sezonie szacuje się na 1,25 mln ton. Pomimo że zbiory w 1953 r. były wysokie, rząd nie zezwolił na eksport kukurydzy w ubiegłym sezonie, pragnąc widocznie utworzyć rezerwę. Drugi z kolei dobry zbiór powinien pozwolić Jugosławii na sprzedaż pewnej ilości kukurydzy na eksport.

Koła kapitalistyczne oczekują wzrostu dostaw kukurydzy z KDL w bieżącym sezonie.

Jak wynika z powyższej analizy, główni dostawcy kukurydzy na rynek światowy za wyjątkiem Afryki Południowej rozporządzają dużymi nadwyżkami, a o rozmiarach obrotów tym zbożem w nowym sezonie zadecyduje w pierwszym rzędzie stosunek cen kukurydzy do cen innych zbóż pastewnych.

Jęczmień

Produkcja jęczmienia w Kanadzie silnie spadła w 1954 r. a mianowicie do 4 mln ton wobec 5,94 mln ton w roku poprzednim/, tj. o 33%. Nawet wysoki poziom zapasów na początku nowego sezonu/ 3,10 mln ton wobec 2,31 mln ton/ nie mógł skompensować tak silnego spadku produkcji, w wyniku czego ogólna podaż zmniejszyła się o ponad 1 mln ton. Zakładając przeciętny poziom konsumpcji - 3,1 do 3,2 mln ton - nadwyżki na eksport wynosiłyby w bieżącym sezonie 4 mln ton wobec około 5 mln ton przed rokiem. Nadwyżki te przekraczają jednakże znacznie poziom eksportu w ubiegłym sezonie, który wyniósł 2,23 mln ton w tym 820 tys. ton do U.S.A. W bieżącym sezonie należy spodziewać się pewnego spadku eksportu jęczmienia kanadyjskiego, gdyż utraci on częściowo rynek zbytu w U.S.A./ za wyjątkiem jęczmienia browarnianego/, co nie zostanie prawdopodobnie wyrównane możliwością ulokowania większych ilości na rynku zachodnio-europejskim. Remanenty z końcem sezonu powinny jednakże zmniejszyć się i zbliżyć do poziomu z przed dwóch lat, czyli że będą one jeszcze znacznie przekraczać poziom uważany za normalny/1,1 mln ton/.

W Argentynie ostatnie zbiory jęczmienia szacuje się na 1 mln ton czyli, że są one wyższe od zbiorów poprzedniego roku/ 894 tys ton/, ale nie tak wysokie jak przed dwoma laty. Na początku sezonu, tj. na 1 grudnia 1954 r. Argentyna nie posiadała już wcale zapasów jęczmienia, które przed rokiem wynosiły 165 tys. ton. Wzrost produkcji oraz fakt, że Argentyna nie będzie tworzyć rezerw specjalnych w bieżącym sezonie, pozwalają przypuszczać, że nadwyżki na eksport będą wyższe niż w poprzednim okresie. Od 1 stycznia do 9 grudnia 1954 r. Argentyna wyeksportowała blisko 700.000 ton jęczmienia, w tym niemal całą ilość na kontynentalne rynki Europy Zachodniej.

Nadwyżki jęczmienia z ostatnich zbiorów w Australii będą natomiast napewno znacznie mniejsze, gdyż produkcja obniżyła się z 610 tys. ton do 386 tys ton/ t.j. o 37% /. Australia sprzedawała już prawdopodobnie większą część nadwyżek jęczmienia z nowych zbiorów. Największe ilości eksportuje ona zazwyczaj do Wielkiej Brytanii i Japonii.

Obszar Afryki Północnej miał zadawalające zbiory jęczmie-
nia ale nie oczekuje się specjalnie dużych nadwyżek.
Irak i Syria będą mogły przypuszczalnie dostarczyć
nieco większych ilości jak w ubiegłym sezonie, natomiast
Turcja w wyniku bardzo silnego spadku produkcji sama
odczuwa deficyt i importuje jęczmień z U.S.A.

Ogólna podaż jęczmienia na rynku światowym jest zatem
w bieżącym sezonie duża pomimo silnego spadku produkcji
w Kanadzie i Australii oraz braku zapasów na początku se-
zonu w Argentynie. Wobec silnego zapotrzebowania importo-
wego Europy zachodniej w pierwszych miesiącach nowego se-
zonu ceny jęczmienia szczególnie silnie zwyżkowały, jednak-
że w grudniu tendencja uległa osłabieniu, co przypisuje
się spadkowi obrotów w ostatnim okresie.

Owies

Nadwyżki owsa kanadyjskiego silnie skurczyły się w
bieżącym sezonie - o około 1,5 mln ton - co spowodowane
zostało spadkiem produkcji do 4,54 mln ton wobec 5,91
mln ton w 1953 r. Z drugiej jednak strony Kanada utraciła
amerykański rynek dla eksportu owsa / w ubiegłym sezo-
nie eksportowała ona do U.S.A. 1,15 mln ton owsa/.

Dużymi nadwyżkami, podobnie jak w ubiegłym sezonie,
dysponuje Argentyna, która stała się głównym dostawcą
na rynku zachodnio-europejskim. Ostatnie zbiory osią-
nęły 1,2 mln ton wobec 991 tys ton w poprzednim sezonie
ale z drugiej strony Argentyna nie posiadała na początku
nowego roku zbożowego żadnych zapasów, które przed rokiem
kształtowały się na wysokim poziomie /442 tys ton/.

Australia nie będzie miała większych nadwyżek na eks-
port, głównie wskutek wzrostu zapotrzebowania wewnątrz
kraj.

W bieżącym sezonie głównym dostawcą owsa na rynku
światowym będzie zatem Argentyna. W początkach grudnia
1954 r. owies był najdroższym zbożem na paszę.-

wg. Corn Trade News,
Ernährungsdienst
Financial Times.

ZWIERZĘTA I ARTYKUŁY POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

Wiadomości z kapitalistycznego rynku mięsa

Światowe obroty mięsem wykazują w roku 1954 niewielki wzrost. Dostawy poszczególnych krajów nie wahają się jednak w tak dużych granicach jak w poprzednich latach. Największą zmianą jeśli chodzi o wysokość eksportu, jest spadek dostaw australijskich o 57 tys. ton. Ponieważ zwiększył się eksport z innych krajów, różnica ta została z nadwyżką pokryta. Spadek eksportu z Nowej Zelandii, występujący w roku 1953 został zahamowany, a dostawy jej w roku 1954 wzrosły o 18 tys. ton. Wywóz z Danii wzrósł o 24 tys. ton.

Eksport mięsa z ważniejszych krajów kapitalistycznych

	Wołowina		Baranina		Wieprzowina	
	1953	1954	1953	1954	1953	1954
	<u>styczeń-wrzesień</u> <u>w tys. ton dż.</u>					
Nowa Zelandia	22,2 ^{a/}	35,3 ^{a/}	169,9 ^{a/}	174,5 ^{a/}	7	7
Australia	122,7	84,0	46,6	28,9	2	2
Kanada	8,4	7,8	-	-	19	18
Irlandia	19,6	28,4	2,4	2,1	16	20
Argentyna	79,7	80,0 ^{c/}	37,7	43,6 ^{c/}	.	.
Urugwaj	39,8 ^{a/}	44,3 ^{c/}	5,5 ^{c/}	3,4 ^{c/}	.	.
Dania	25,5	41,4	0,1	-	191	196
Francja	4,8	37,3	0,1	0,2	.	.
Holandia	.	.	-	-	26	19

a/ styczeń-lipiec

b/ prowizorycznie

c/ szacunki nieoficjalne.

W roku 1954 największy wzrost wykazuje podaż wołowiny, która zwiększyła się w pierwszych 9-ciu miesiącach roku o 10%.

Eksport wołowiny z Danii zwiększył się o 62%, z Irlandii o 45%. Francja, która w ubiegłym roku nie eksportowała prawie wcale wołowiny i cieleciny, stała się w roku 1954 poważnym eksporterem tego gatunku mięsa. Wywóz z Nowej Zelandii wzrósł o 59%. Natomiast Australia dostarczyła na rynek światowy o 52% wołowiny mniej.

Podaż baraniny była w roku 1954 mniejsza niż w roku poprzednim, gdyż zmniejszyły się dostawy australijskie. Dobra koniunktura na wełnę spowodowała spadek uboju na mięso. Zmniejszył się też eksport baraniny z Urugwaju. Natomiast wywóz baraniny z Nowej Zelandii, która dostarcza największe ilości na rynek światowy, wzrósł o 3%. Argentyna dostarczyła o 16% więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku.

W eksporcie wieprzowiny nie zaszły w roku 1954 żadne poważne zmiany, gdyż rynek europejski wydaje się nasycony tym gatunkiem mięsa. W omawianym okresie roku eksport Danii zwiększył się tylko o 5 tys. ton. Irlandia eksportowała o jedną czwartą więcej niż w ubiegłym roku. Natomiast eksport holenderski zmniejszył się.

Poważnym wydarzeniem na międzynarodowym rynku mięsa w 1954 roku były zakupy Związku Radzieckiego i niektórych krajów Demokracji Ludowej, a szczególnie Czechosłowacji. Kraje te nabyły duże ilości baraniny i wołowiny. Z obliczeń opartych na statystyce eksportu krajów kapitalistycznych wynika, że kraje te w pierwszych 9-ciu miesiącach 1954 r. importowały z obszaru kapitalistycznego około 102 tys. ton mięsa, w czym wołowina stanowiła 70%. Prócz tego Dania eksportowała ponad 25.000 sztuk bydła żywego do Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Eksport mięsa z krajów kapitalistycznych do ZSRR i KDL

	Z.S.R.R.	K.D.L.	Razem

	styczeń - wrzesień		
	<u>w tys. ton dł.</u>		
Urugwaj	29,7	2,9	32,6
Dania	10,9	18,0	28,9
Argentyna	20,5	-	20,5
Francja	11,8	8,0	101,8

U r u g w a j : W pierwszych 9-ciu miesiącach 1954 eksport wołowiny i cieleciny z Urugwaju szacowany jest o 11% wyżej niż przed rokiem. Był on jednak jeszcze niższy niż w latach 1950 i 1951. Zwiększenie eksportu wołowiny w omawianym okresie wywołane było większymi dostawami mięsa w trzecim kwartale, kiedy eksportowano 17.000 ton dł. w porównaniu z 6.600 ton w roku 1953. W porównaniu z rokiem poprzednim dostawy do Wielkiej Brytanii były małe. Skoncentrowały się one głównie w pierwszym kwartale. Wyniosły one tylko 1.700 ton, czyli o 29.000 ton mniej niż w roku 1953. Największym rynkiem zbytu na wołowinę urugwajską był Związek

Radziecki, który zakupił 61% całości. Brazylia zakupiła 9.600 ton. Dość duże ilości wołowiny nabyła w Urugwaju Czechosłowacja. Eksport wołowiny urugwajskiej do Europy kapitalistycznej nie wykazywał większych zmian w porównaniu z poprzednim rokiem, gdyż spadek dostaw do Belgii, Szwecji, Francji i Grecji został wyrównany wyższym eksportem do Włoch i Niemiec zachodnich. Ostatnio ogłoszono, że Urugwaj sprzedał wołowinę do Grecji. O ile mięso to zostanie dostarczone w ostatnim kwartale roku, dostawy do Grecji utrzymają się na tym samym poziomie, co w poprzednim roku.

Eksport wołowiny z Urugwaju w 3-ch kwartałach

	1952	1953 ^{a/}	1954 ^{a/}
	<u>w tonach dł.</u>		
Z. S. R. R.	-	-	26.940
Brazylia	5.801	3.790	9.570
Niemcy zachodnie	2.138	100	2.155
Wielka Brytania	3.381	30.740	1.715
Czechosłowacja	-	-	1.695
Włochy	4.803	70	890
Szwecja	989	1.590	490
Grecja	984	1.240	435
Holandia	4.470	-	95
Francja	1.848	430	35
Szwajcaria	968	-	35
Belgia	4.499	1.760	20
I n n e	2.732	120	225
R a z e m :	32.613	39.840	44.300

a/ szacunki nieoficjalne.

W okresie styczeń-wrzesień 1954 eksport baraniny i mięsa jagnięcego z Urugwaju był o 39% niższy niż przed rokiem. Największym rynkiem zbytu był Związek Radziecki, który zakupił 82% całego eksportu baraniny. Do Wielkiej Brytanii i Niemiec zachodnich dostarczono tylko niewielkie ilości. Grecja, która w 1953 r. zakupiła 1.000 ton, w 1954 nie otrzymała żadnych dostaw.

Eksport baraniny i mięsa jagnięcego z Urugwaju

	1952	1953 ^{x/}	1954 ^{x/}
	<u>styczeń - wrzesień</u>		
	<u>w tonach dł.</u>		
Z. S. R. R.	-	-	2.750
W. Brytania	-	4.400	320
Niemcy zachodnie	2.067	-	240
I n n e	7.835	1.100	40
R a z e m :	9.902	5.500	3.350

x/ szacunki nieoficjalne.

Eksport urugwajskiego mięsa w puszkach w okresie styczeń-wrzesień jest nieoficjalnie szacowany na 19.400 ton, czyli o przeszło 10.000 ton więcej niż w poprzednim roku. W trzecim kwartale około 68% eksportu urugwajskiego przeznaczone było dla Wielkiej Brytanii a 23% dla Stanów Zjednoczonych. W ciągu trzech pierwszych kwartałów Stany Zjednoczone były największym odbiorcą. Zakupiły one 46% całego eksportu, czyli o 38% więcej niż w poprzednim roku. Eksport do Wielkiej Brytanii wzrósł z 1.100 ton do 6.200.

Eksport mięsa puszkowanego z Urugwaju

	1952	1953	1954
	styczeń - wrzesień		
	<u>w tonach dż.</u>		
U. S. A.	4.254	6.400	8.860
Wielka Brytania	481	1.100	6.240
Porto Rico	573	270	390
Kongo Belgijskie	49	80	180
Kanada	583	610	155
I n n e	1.321	720	3.580
R a z e m :	7.241	9.180	19.405

x/ szacunki nieoficjalne.

Sytuacja na kapitalistycznym rynku kazeiny

Wydaje się, że wysoki poziom produkcji kazeiny, jaki utrzymywał się w roku 1953, nie zmniejszył się w 1954. W pierwszym kwartale 1954 produkcja kazeiny w Argentynie zwiększyła się o 20%. Przypuszczalnie jednak to tempo produkcji nie utrzymało się w dalszej części roku. Nowa Zelandia i Australia zwiększyły produkcję kazeiny w sezonie 1953/54, utrzymała się również tendencja wzrostu w Kanadzie. Brak jeszcze cyfr dotyczących produkcji kazeiny w krajach zachodnio-europejskich, lecz z dostępnych danych można wnioskować, że poziom produkcji w tych krajach podniósł się znacznie w stosunku do niskiego poziomu w 1952 i 1953. Tendencja ta spowodowana była spadkiem cen mleka w proszku przy stosunkowo wysokich cenach kazeiny. W Stanach Zjednoczonych cena gwarancyjna na odtłuszczone mleko w proszku była taka sama jak w 1953. Nie jest więc prawdopodobne aby w tych warunkach produkcja kazeiny zwiększyła się. Przed wojną produkcja amerykańska stanowiła około 30% produkcji światowej - 433 tys.cwt, podczas gdy w 1953 wyniosła tylko - 49 tys.cwt.

Produkcja kazeiny w krajach kapitalistycznych

	1938	1952	1953	1953 ostatni okres	1954
	w tys. cwt				
Argentyna	329	565	699	199 ^{f/}	240 ^{f/}
Norwegia	63	85	89	59 ^{c/}	59 ^{c/}
Kanada	16	25	44	29 ^{c/}	37 ^{c/}
Holandia	47	10	13	10	16
Niemcy zach.	112 ^{b/}	9	13	2 ^{e/}	14 ^{e/}
Nowa Zelandia ^{a/}	37	147	166	..	...
Australia	45	56	75	..	...
USA	433	67	49	..	...
Francja	325	...	177	..	...

a/ Lata kończące się 30 czerwca

b/ Niemcy w granicach przedwojennych

c/ styczeń - sierpień

d/ lipiec - grudzień

e/ styczeń - lipiec

f/ styczeń - marzec

Wysoki poziom eksportu, występujący już w 1953 r., utrzymał się i w roku 1954. Nie wykazał on jednak dużych zmian w stosunku do poprzedniego roku, ponieważ spadek wywozu z Argentyny został skompensowany zwiększeniem dostaw z Francji, gdzie wysoki poziom produkcji wywołany był korzystnym poziomem cen. Eksport argentyński zmniejszył się w pierwszych trzech kwartałach 1954 r. o 13%. Ten stosunkowo duży spadek wywołany był zmianą rządowej polityki cen. Dostawy kazeiny z krajów Imperium brytyjskiego wykazywały w omawianym okresie wzrost. Najbardziej uwiódł się on w eksporcie kazeiny z Kanady do Stanów Zjednoczonych. Powiększył się również wywóz z Australii i Afryki Południowej. Natomiast Nowa Zelandia eksportowała w pierwszym półroczu 1954 r. mniej kazeiny niż w pierwszej połowie 1953 r.

Eksport kazeiny z krajów kapitalistycznych

	1938	1952	1953	1953 styczeń - wrzesień	1954
	w tys. cwt.				
Argentyna	263	414	784	602	525
Nowa Zelandia	41	167	172	90 ^{a/}	83 ^{a/}
Francja	185	202	137	102	183
Australia ^{b/}	3	19	36	...	...
Polska ^{a/}	..	42	32	20	18
Norwegia	20	29	31	22 ^{d/}	19 ^{d/}
Kanada	-	6	25	8 ^{d/}	17 ^{d/}

Afryka Płd. ^{a/}	...	32	25	13	19
Dania	15	32	23	19 ^{f/}	9 ^{f/}
Holandia	42	19	17	12 ^{f/}	8 ^{f/}

a/ styczeń - czerwiec

b/ rok kończący się 30 czerwca

c/tylko eksport do Wielkiej Brytanii i Niemiec zachodnich

d/ styczeń - lipiec

e/ łącznie z Afryką Połudn.-Zach.

f/ styczeń - sierpień

Ze względu na znaczenie Argentyny na rynku światowym eksport jej zostanie omówiony osobno. Zmniejszenie eksportu z Argentyny uwidoczniło się w znacznym stopniu w dostawach do Stanów Zjednoczonych, które są tradycyjnym największym odbiorcą. Zwiększyły się natomiast dostawy do Włoch, które stały się drugim co do wielkości rynkiem zbytu, wyprzedzając Wielką Brytanię. Eksport do Wielkiej Brytanii utrzymywał się na poziomie roku 1953. Wywóz na inne rynki na ogół był mniejszy niż w poprzednim roku.

Eksport kazeiny z Argentyny.

	1938	1952	1953	1953 styczeń-wrzesień	1954
	w tys.cwt.				
U.S.A.	2,6	269,6	428,7	376,6	314,4
Włochy	3,7	2,8	45,6	20,6	66,1
Wielka Brytania	78,6	4,6	93,2	60,6	60,4
Finlandia	30,4	18,5	21,8	19,8	15,2
Brazylia	x/	21,6	22,1	18,5	14,0
Szwecja	19,4	35,5	27,0	21,6	13,8
Niemcy zach.	54,5	12,4	40,7	28,4	11,2
Japonia	32,6	15,7	38,0	26,5	7,8
Belgia	3,6	1,6	3,4	1,1	1,2
Holandia	4,5	2,9	8,1	6,7	1,0
Inne	32,9	28,5	55,4	21,6	12,8
Razem	262,8	414,0	784,0	602,0	524,9

x/ uwzględnione w pozycji "inne".

Wielka Brytania jest najważniejszym rynkiem zbytu kazeiny w Europie kapitalistycznej i drugim co do wielkości odbiorcą kazeiny na rynku międzynarodowym. W roku 1954 zakupiła ona znacznie większe ilości kazeiny niż przed rokiem. Zakupy kazeiny kwasowej zwiększyły się o 36%, a podpuszczkowej przeszło dwukrotnie. Na wzrost zakupów kazeiny kwasowej wpłynęło przede wszystkim zwiększenie dostaw z Francji i Argentyny. Nowa Zelandia dostarczyła natomiast znacznie więcej kazeiny podpuszczkowej. Dostawy nowo-zelandzkie stanowią 75% importu tego gatunku kazeiny. Drugim poważnym dostawcą kazeiny podpuszczkowej jest Norwegia, która w pierwszych 9 miesiącach b.r.dostarczyła prawie 9 tys. cwt.

Import kazeiny podpuszczkowej do W. Brytanii

	1952	1953	1953 styczeń-wrzesień	1954
	<u>w tys.cwt.</u>			
Nowa Zelandia	41	16	4	27
Norwegia	1	7	7	9
Francja	1	2	1	0,2
Ogółem	43	27	13	36

Import kazeiny kwasowej do W. Brytanii

	1952	1953	1953 styczeń - wrzesień	1954
	<u>w tys.cwt.</u>			
Argentyna	3	85	63	79
Francja	24	14	12	53
Nowa Zelandia	41	33	24	29
Polska	34	26	16	16
Afryka Płd.	21	14	12	15
Australia	-	3	-	3
Ogółem	123	175	128	196

Ceny kazeiny, mimo znacznych wahań w ciągu roku 1954, utrzymywały się na ogół powyżej poziomu 1953 r. W dużej mierze miała na nie wpływ polityka cen Argentyny. W początkach roku oficjalna cena minimalna w Argentynie wynosiła £ 145 za tonę. W początkach marca cena ta została obniżona do £ 128 15s. Przy końcu tego miesiąca system cen minimalnych został zarzucony i ceny zaczęły spadać. W następnych miesiącach zaznaczyła się zwykła tendencja cen, a następnie w połowie czerwca wprowadzona została ponownie minimalna cena eksportowa kazeiny argentyńskiej w wysokości £ 165 10s. Przy końcu lipca cena ta została podniesiona do £ 169 10s, lecz w dwa miesiące później system cen minimalnych został zarzucony i znowu ceny spadły. Na początku listopada argentyńskie ceny eksportowe kazeiny spadły do £ 132 10s za tonę f.o.b. Buenos Aires. W Wielkiej Brytanii cena kazeiny argentyńskiej wynosiła £ 160 za tonę, francuskiej - £ 155, a polskiej - £ 151.

Ceny kazeiny argentyńskiej fob Buenos Aires

-w £ za tonę

Na początku mies.	1953		1954	
	£	s	£	s
styczeń	102	10	145	0
luty	104	10	145	0
marzec	96	0	128	15
kwiecień	96	10	108	0

maj	96 10	140 0
czerwiec	94 10	145 0
lipiec	94 10	167 0
sierpień	138 0	169 10
wrzesień	157 0	169 10
październik	161 0	154 5
listopad	145 0	132 10
grudzień	145 0	132 10

Wg. The Intelligence Bulletin, XI - XII.

SKÓRY SUROWE I WYROBY SKÓRZANE

Wiadomości z argentyńskiego rynku skór surowych

Sądząc z raportów Reutersa z Buenos Aires, w pierwszych trzech tygodniach grudnia argentyński rynek skór surowych przejawiał dużą nieregularność, która - ogólnie biorąc - wskazywała na pewne osłabienie tendencji w odniesieniu do większości sortymentów. Po raz pierwszy od dłuższego czasu podaż surowca oferowanego przez IAPI była większa od łącznego zapotrzebowania krajowego i na eksport. Osłabienie tendencji motywowane jest z jednej strony czynnikami sezonowymi, z drugiej strony zaś konkurencją surowca północno-amerykańskiego. Obroty były umiarkowane przy poważnej jednak liczbie nabywców, wśród których wyróżniały się pod względem zakupywanych ilości następujące kraje: Niemcy zachodnie, Holandia, W. Brytania i Rumunia. Z dniem 17 grudnia IAPI wprowadził nowe orientacyjne ceny na sortymenty "good take offs", które po "psychologicznej" podwyżce cen o 5% z dniem 22.11 /patrz poprzedni numer Rynków Towarowych/ zaczęły się gromadzić na składach wobec całkowitego braku zainteresowania ze strony nabywców zagranicznych - co przepowiadała zresztą prasa branżowa. Nowe ceny stały się bardziej atrakcyjne dla odbiorców i jak donosił Reuter z dn. 23. IV. około 100.000 sztuk campos dried i good take offs zostało sprzedanych po cenach niższych..

Ogólnie biorąc transakcje dokonywane w okresie omawianym charakteryzowały się bardzo znaczną rozpiętością cen, wynikającą z usiłowań sprzedawców argentyńskich przeciwdziałania zniżkowych tendencji na rynku. Według notowań publikowanych miesięcznie przez "The Leather World" ceny Frigorifico heavy ox / international dealers prices/ kształtowały się następująco w d za lb:

styczeń	19,8	lipiec	18,5
luty	19,9	sierpień	17,3
marzec	19,9	wrzesień	17,0
kwiecień	20,5	październ.	16,5
maj	20,5	listopad	16,7
czerwiec	19,0	grudzień	15,7 a/

a/ dane za połowę miesiąca.

W stosunku do poziomu cen z grudnia 1953 r. cena w/w sortymentu w pierwszej połowie grudnia 1954 r. była o 21,5% niższa.

Wiadomości z amerykańskiego rynku skór surowych i obuwia

W świetle notowań giełdy chicagowskiej, amerykański rynek surowca wykazywał w grudniu znaczną stabilizację zachwianą nieco w ostatnim tygodniu, kiedy ceny ciężkich sortymentów z przyczyn sezonowych obniżyły się o $1/2$ ¢ na lb. Podobnie przedstawiała się sprawa w odniesieniu do skór cielęcych. W dniu 21.12.1954 r. notowania w Chicago przedstawiały się następująco w porównaniu z notowaniami w analogicznym okresie o rok wcześniej oraz w połowie roku 1954 / w ¢ za lb/:

	<u>22.12.53</u>	<u>22.6.54</u>	<u>21.12.54</u>
Wołowe lekkie krajowe 48/58 lbs	16	14 - 14 1/2	12 1/2 - 13
Wołowe ciężkie krajowe 58 lbs i więcej	12 - 12 1/2	11 1/2 - 12	10 - 11
Colorados 58 lbs i wyżej	10	9 1/2	8 1/2
Buhaje krajowe 58 lbs i wyż.	9 - 9 1/2	9 1/2 - 10	8
Cielęce "untrimmed" do 9,5 lbs	45	45	37 1/2
Cielęce "untrimmed" 9,5-15 lbs	42 1/2	45 - 48 1/2	32 1/2

Jak widać z powyższego zestawienia, ceny surowca w trzeciej dekadzie grudnia były na rynku amerykańskim od 12% do 23,5% niższe niż w odpowiednim okresie o rok wcześniej. Obniżenie się cen skór surowych w Stanach Zjednoczonych spowodowane było dwoma czynnikami, a mianowicie wzrostem podaży z jednej strony i pewnym obniżeniem się zapotrzebowania, wynikłym ze zmniejszenia produkcji obuwia oraz popytu na skórę przemysłową. Gdyby nie wysoki poziom eksportu skór surowych, wynoszący w 1954 r. ponad 5 mln sztuk wobec ca 4 mln sztuk o rok wcześniej, tendencje na rynku amerykańskim były znacznie słabsze. Rok 1954 był pierwszym rokiem w historii amerykańskiego rynku surowca, jeśli chodzi o wpływ eksportu na sytuację rynkową w kraju, która pozostawała dotychczas tradycyjnie w pewnej izolacji od rynku międzynarodowego.

Produkcja skór bydlęcych w USA/ nie licząc skór cielęcych/, wyniosła w 1954 r. około 26,5 mln sztuk/ na podstawie danych oboju kontrolowanego/, wzrastając do rekordowego poziomu - 3% wyższego niż w 1953 r. i o 42% wyższego niż w 1952 r. W stosunku do 1938 r. wzrost wynosi 78,6%. Produkcja skór cielęcych wykazuje w 1954 r. silniejszy wzrost w stosunku do roku poprzedniego - ca. 11% - osiągając również szczytowy poziom 13,5 mln sztuk. W przeciwieństwie do tego ubój trzody chlewnej był w 1954 r. o 6-7% niższy niż w 1953 r., a ubój owiec jedynie nieznacznie wyższy.

Równolegle z istotnym wzrostem podaży skór surowych, produkcja amerykańskiego przemysłu skózanego uległa skurczeniu. Według przewidywanych obliczeń, produkcja obuwia wyniosła w 1954 r. 525,0 mln par w porównaniu z 532,0 mln par w 1953 r. Według sugestii zainteresowanych handlowych kół amerykańskich, rok 1955 przyniesie na amerykańskim rynku skór dość istotne zmiany. W pierwszym rzędzie przewiduje się, że największe nasilenie uboju już minęło / o czym świadczą obniżające się dane miesięcznego uboju bydła w IV kwartale roku/ i że podaż surowca bądź zmniejszy się, bądź nie ulegnie większej zmianie. Z drugiej strony zapotrzebowanie ze strony przemysłu będzie większe niż w 1954 r. w związku z przewidywanym wzrostem produkcji obuwia o co najmniej 5% w stosunku do roku 1954, towarzyszącym ogólnej poprawie gospodarczej.

Nadwyżka eksportowa surowca może być zatem mniejsza niż w 1954 r., a jeśli popyt krajowy dostatecznie się ożywi, ceny skór surowych wzrosną, stając się mniej atrakcyjnymi niż w roku 1954, w porównaniu z cenami surowca z innych źródeł, dla importerów zach. europejskich.

W listopadzie i w pierwszych dniach grudnia miała miejsce w Nowym Jorku coroczna wystawa obuwia wiosennego i letniego na sezon 1955 r., organizowana przez dwa czołowe związki amerykańskich producentów obuwia. Frekwencja była większa niż w roku poprzednim, a zamówienia pokrywały dostawy do końca kwietnia i były o ca. 5% większe niż w odpowiednim okresie roku poprzedniego. Główne zainteresowanie nabywców koncentrowało się wokół obuwia damskiego i dzieciennego, lecz transakcje obuwem męskim były również zadawalające, jak donoszą raporty prasy branżowej. Wystawiono cały szereg nowych modeli, charakteryzujących się w pierwszym rzędzie nowymi kolorami w odcieniach jasnych i pastelowych. Obserwowano wzrost zainteresowania damskim obuwem w kolorze białym oraz dzieciennym obuwem w kolorze czerwonym. Według wypowiedzi amerykańskich kół obuwniczych, pierwsza połowa 1955 r. nie przyniesie zmian cen obuwia, jakkolwiek ceny surowca są obecnie niższe niż o rok wcześniej, co kompensowane jest jednak wzrostem kosztów pozostałych.

Wiadomości z rynku francuskiego

Grudniowe aukcje skór surowych w Paryżu przyniosły ogólnie umiarkowaną wyżkę cen, zaznaczającą się najsilniej w odniesieniu do skór cielęcych. Wiele jednak partii surowca zostało wycofane i następnie sprzedane poza aukcjami po cenach niedaleko odbiegających od cen aukcyjnych. Pewna część wycofanych skór ciężkich przeznaczona została na eksport, jednak ceny eksportowe nie będą mogły być równie wysokie, jak płacone na aukcjach.

Ogólnie biorąc tendencje na surowiec ciężki uległy naj-
słabszemu wzmocnieniu. Większa część lekkich i średnich
cielaków zakupiona została przez nabywców krajowych. Do-
syć znaczna jednak partia" ekstra lekkich" kupiona zosta-
ła z przeznaczeniem na eksport. Branżowiec "Le Cuir"
donosił w grudniu o otwarciu dla garbarzy francuskich
kredytu w wysokości $\text{fr. } 430 \text{ tys.}$ na zakup amerykańskich
i kanadyjskich skór surowych. Jeśli cały ten kredyt
zostałby zużyty na zakup skór bydłych / ciężkich/, to
garbarze francuscy mogliby zakupić około 60.000 tys.
sztuk. Są oni właśnie zainteresowani w imporcie tego
sortymentu, którego obecne ceny są dla nich ponoć na-
der atrakcyjne.

Po raz pierwszy od 8 lat rząd francuski zezwolił
na import skór surowych z Ameryki Północnej, uzgadnia-
jąc tę politykę niskimi cenami surowca amerykańskiego.

PRZETWORY SPOŻYWCZE, ART. KOLONIALNE OWOCE I WARZYWA

C u k i e r

Czwarta sesja Międzynarodowej Rady Cukrowej odbyła się w ostatnich dniach listopada w Londynie. Na konferencję tę Komitet Statystyczny MRC przygotował prowizoryczny szacunek zapotrzebowania wolnego rynku w 1955 r., który wyniósł 4.400.000 ton. Na tej podstawie Rada pragnąc zrównoważyć podaż i popyt, zmniejszyła kwoty eksportowe od razu o całe 20%, ustalając kwotę eksportową na 1955 r. Rada zdecydowała odprowadzić na rezerwę 20.000 ton cukru na wypadek nieprzewidzianych trudności i dokonała tego przed indywidualnym przydziałem kwot. Zmniejszenie kwot również o tę ilość odnosiło się tylko do krajów, których podstawowa kwota wynosiła 50.000 ton i więcej. Ostateczna kwota po zmniejszeniu jej o 20.000 ton i o 20% wynosi 3.689.000 ton. Szczegółowy przydział kwot na rok 1955 przedstawiał się następująco w tonach mtr. cukru surowego:

Kuba	1.789.877
Rep. Dominikańska	477.300
Taiwan	477.300
Czechosłowacja	218.763
Polska	175.010
ZSRR	159.100
Brazylia	139.213
Meksyk	59.662
Haiti	40.500
Belgia	39.775
Holandia	36.000
Filipiny	22.000
Francja	18.000

	3.689.000

Zapotrzebowanie wolnego rynku oceniono na 4.400.000 ton metr. cukru surowego, a indywidualne zapotrzebowanie importowe ilustruje poniższa tabelka/ w tonach metr. cukru surowego/

Japonia	300.000	Afryka xxx/	50.000
Indie	700.000	Rumunia	40.000
Anglia i		Rep. Irlandia	40.000
Commonwealth ^x /	619.000	Izrael	33.000
Niemcy zachodnie	230.000	Jordan	25.000
Szwajcaria	185.000	Szwecja	25.000
Chile	180.000	Liban	22.000
Iran	180.000	Syjam	20.000
Norwegia	135.000	Afganistan	20.000
Finlandia	120.000	Korea połudn.	20.000

Holandia	115.000
Pakistan	110.000
Irak	110.000
Chiny Ludowe	100.000
Grecja	80.000
Urugwaj	80.000
Boliwia	65.000
Saudia Ara-	
bia xx/	60.000
Syria	55.000

Turcja	20.000
Burma	20.000
Wenezuela	15.000
Austria	12.000
Guatemala	7.000
Hinduras	6.000
inne xxxx/	24.000

razem 4.328.000
+ konsumpcja 72.000
nie objęte stat.

4.400.000

Ogółem

x/ bez Indii i Pakistanu

xx/ i terytoria sąsiednie w basenie morza Czerwonego

xxx/ bez brytyjskich i francuskich posiadłości w Afryce

xxxx/ Obejmują: Islandię 6.000 ton, Portugalie i posia-
dłości zamorskie - 5.000 t., Polinezję, Oceanie i
Mikronezję - 5.000 t., Strafę Kanału Panamskiego -
4.000 t., Salvador - 4.000 ton.

Różnica powstała między zapotrzebowaniem wolnego rynku na cukier surowy, a kwotami eksportowymi wyznaczonymi przez Radę wynosi 711.000 ton i będzie pokryta eksportem z krajów nadwyżkowych nieczłonkowskich. Komentując rezultaty ostatniej konferencji MRC znana firma Czarnikow zastanawiała się na jakich danych oparła się Rada, szacując nadwyżki eksportowe krajów nieczłonkowskich. Według oceny Czarnikowa nadwyżki w tych krajach będą znacznie wyższe od cyfr podanych przez Radę. Choć nie oznacza to jeszcze, że cała nadwyżka zostanie sprzedana, niemniej należy się liczyć z tym, że nieczłonkowskie kraje eksportujące nie będą miały trudności w 1955 roku w znalezieniu rynków zbytu dla swoich nadwyżek. Komentując decyzję Rady odnośnie kwot eksportowych firma Czarnikow stwierdziła, że Rada postąpiła słusznie stosując odrazu pełną ich redukcję. Z powyższych rozważań nie wynika jednakże, że rynek cukru jest ściśle zrównoważony, ale ewentualna nadwyżka podoży nad popytem jest na tyle mała, aby nie posiadać specjalnie groźnego wpływu na rynek. Przypuszczalnie eksporterzy będą w stanie w pełni wykorzystać przysługujące im kwoty eksportowe, ale może się zdarzyć - podobnie jak w roku 1954 - że niektóre z nich nie będą mogły ich wykonać. Deficyt, jaki powstałby w tym ostatnim przypadku byłby przypuszczalnie rozdzielony między innych członków w drugiej połowie 1955 roku, ale tenaż jaki przedstawiałby ten deficyt byłby przez pewien czas chociaż odizolowany od rynku.

Wielka Brytania poinformowała M.R.C., że w wyniku decyzji rządu angielskiego stworzenia specjalnej rezerwy cukru, zwykle zapasy handlowe spadną do normalnego poziomu pod koniec 1955 r. Zapasy specjalne nie będą miały wpływu na rynek. Ostatnia decyzja rządu w powyższej sprawie powinna ułatwić działalność M.U.C. oraz przyspieszyć utworzenie wolnego rynku cukru, w W. Brytanii.

Na bieżącej sesji Parlamentu angielskiego dyskutowana będzie ustawa umożliwiająca rządowi wykonywanie swoich zobowiązań wynikających z Commonwealth Sugar Agreement, a jednocześnie znosząca rządowe "zakupy cukru". W momencie, kiedy ustawa ta zostanie ogłoszona w "Statute Book", będzie to oznaczało wznowienie terminowego rynku cukru w Londynie.

Kwota dla USA

Departament Rolnictwa zezwolił, aby Kuba wysłała do USA do końca 1954 r. dodatkowo 48.000 sh ton cukru. Oznacza to więc powiększenie kwoty cukrowej na rok 1954 r 8,2 mln sh ton na 8,25 mln sh ton. Pozostałe 2.000 ton ma być dostarczone przez inne kraje. Przypomina się, że już w listopadzie Departament ogłosił powiększenie kwoty o tę samą ilość, jednakże w kilka dni później cofnął swe zarządzenie ze względu na reakcję, jaką wywołało ono na rynku cukru surowego. W ostatnim swym komunikacie Departament stwierdza, że obecne notowania natychmiastowe cukru kształtują się pod wpływem czynników sezonowych. Spowodowało to konieczność zwolnienia dodatkowych ilości cukru, zarówno na cele konsumpcji w 1954 r., jak i na potrzeby inwentarzowe na koniec roku.

Ostatnio w amerykańskich kołach handlowych oczekiwano ogłoszenia kwoty handlowej na 1955 rok. Ogólnie przewidywano, że początkowa kwota wyniesie 8.100 - 8.200.000 short ton. Początkowa kwota na 1954 r. wyniosła 8.000.000 sh ton.

W dniu 21 grudnia rząd Stanów Zjednoczonych ustalił kwotę rynkową i importową cukru na rok 1955 na poziomie 8,2 mln short ton. Podając to do wiadomości Minister Rolnictwa oświadczył, że ta początkowa kwota będzie podwyższona w miarę wzrostu popytu.

Różne wiadomości z rynku cukru

Pierwszy tydzień grudnia nie przyniósł żadnych zmian na rynku, mimo decyzji Rady na ostatniej sesji w końcu listopada. Perspektywy na rok 1955 - szczególnie w pierwszych jego miesiącach zapowiadają się dobrze dla importerów, którzy z łatwością znajdą pokrycie swego zapotrzebowania, pomimo ograniczenia kwot eksportowych krajem członkowskim. Przewidywane wielkie zakupy Indii w roku 1955 nie będą tak obiecujące jak oczekiwano, ponieważ zakupiły one w Wielkiej Brytanii 250.000 ton rafinady z dostawą w następnym roku z zapasów cukru surowego. Cukier kubański surowy, począwszy od dnia 7 grudnia zaczął spadać w cenie, osiagając w dniu 17 grudnia poziom 3,14 £ za lb. Spadek cen cukru o tej porze roku jest zjawiskiem raczej normalnym, w związku z upływianiem rezerwanów przed końcem roku, przez głównych eksporterów. W dniu 27 grudnia cukier kubański surowy notowano po 3,17 £ za lb.

K a w a

Według zrewidowanego szacunku Departamentu Rolnictwa USA światowa produkcja kawy w sezonie 1954/55 wyniesie 41.796.000 worków. Wstępne szacunki zbiorów w sezonie 1953/54 wynosiły 41.676 tys worków, a w 1952/53 - 40.896.000 worków. Światowe nadwyżki eksportowe w sezonie 1954/55 wyniosą przypuszczalnie 33.732.000 worków wobec 33.806.000 worków w 1953/54 i 32.641.000 w 1952/53. Spadek produkcji w wielu krajach Ameryki Środkowej i Angoli skompensował wzrost produkcji w Meksyku, Indonezji, Abisynii i Ugandzie. Ostatni szacunek przewiduje produkcję Brazyli na poziomie 18.000.000 worków.

Równocześnie listopadowy numer FAO potwierdza szacunki amerykańskie odnośnie produkcji kawy na świecie. W numerze tym czytamy, że w roku 1955 podaż kawy na świecie będzie większa, a ceny niższe. Światowa produkcja w roku przyszłym zwiększy się o 3%-10% i najprawdopodobniej w ciągu najbliższych pięciu lat będzie ulegała dalszemu zwiększeniu. Stosunkowo wysokie i ustabilizowane ceny sprzyjają zwiększeniu plantacji, które w następnym pięcioleciu osiągną prawdopodobnie znacznie większe zbiory.

Ceny kawy Santos nr 4 w New Yorku spot ilustruje poniższa tabelka: w \$ za lb

1951		54,3
1952		54,4
1953		58,5
1954	I	72,5
	II	76,0
	III	85,8
	IV	87,0
	V	85,5
	VI	87,0
	VII	88,2
	VIII	75,5
	IX	70,6
	X	68,1

Według informacji Indian Coffee Board - produkcja, konsumpcja i eksport kawy z Indii w 1954 r. osiągnęły rekordowy poziom. Produkcja kawy w sezonie 1953/54 osiągnęła 28.400 ton. Konsumpcja również wzrosła do 21.000 ton czyli o 2.593 ton w porównaniu z rekordowym rokiem 1952/53. Eksport kawy wyniósł 10.650 ton, czyli prawie dwa razy więcej w porównaniu z najwyższym dotychczasowym poziomem osiągniętym w sezonie 1945/46.

W początkach grudnia odbyło się doroczne zebranie amerykańskiej National Coffee Association, które wzbudziło wielkie zainteresowanie kół handlowych. Na zebraniu tym poruszano żądania krajów południowo-amerykańskich odnośnie zawarcia międzynarodowego porozumienia w sprawie kawy, jako czynnika stabilizującego ceny

tago surowca, podobnie jak to ma miejsce przy cukrze i pszenicy.

K a k a o

Chociaż przewidywany jest wzrost światowej produkcji kakao w sezonie 1954/55, nie oznacza on jednak koniecznie zwiększenia podaży w kalendarzowym roku 1955. Na podstawie informacji uzyskanych z krajów produkujących firma Gill and Duffus oszacowała produkcję 1954/55 na 779.000 ton długich wobec 732.000 long ton w 1953/54 i 742.000 w 1952/53. Zwiększenie tegorocznego zbioru odzwierciedla przede wszystkim rekordową produkcję w Brazylii t.zw. "temporao". Zbiór ten wypada w okresie od maja do września i obecnie już znajduje się na rynku. Perspektywy podaży - jak stwierdza raport w/wym firmy - powinien opierać się na produkcji Brazylijskiej od 1 października 1954 i obejmować zbiór temporao, trwający od maja do września 1955 roku.

Chociaż jest rzeczą prawie niemożliwą przewidzieć poziom produkcji na tak daleką przyszłość, to jednak przyjmując przeciętny zbiór temporao na 900.000 worków, wobec 1,5 mln worków wyprodukowanych w roku 1954, podaż eksportowa na rynek w sezonie 1954/55 może wynieść około 750.000 ton, czyli prawie tyle samo co w sezonie 1953/54.

Oficjalne szacunki przewidywanego głównego zbioru na Złotym Wybrzeżu, dokonane przez Departament Rolnictwa w dniu 21 września, opiewają na 225.000 ton. Pierwszy szacunek zeszłorocznych zbiorów wynosił 236.000 ton, a zrewidowane szacunki z grudnia obniżono do 205.000 ton. Jednakże według szacunków firmy Gill & Duffus, główny zbiór kakao na Złotym Wybrzeżu znajdzie się przypuszczalnie w granicach 210.000 - 215.000 ton. Ta wyższa cyfra została przyjęta w dokonanych szacunkach światowej produkcji.

Zrewidowany szacunek głównego zbioru kakao na Złotym Wybrzeżu ogłoszony w dniu 22 grudnia przez Departament Rolnictwa, wynosi 220.000 ton. Szacunek ten obejmuje również kakao, które prawdopodobnie będzie szmuglowane do sąsiednich posiadłości francuskich, gdzie następnie sprzedawane jeszcze po wyższej cenie. Ilości kakao objęte nielegalnym handlem wahają się w granicach 8.000 - 10.000 ton, jak to miało miejsce w ostatnim sezonie. Po ogłoszeniu nowych mniejszych szacunków zbioru kakao na Złotym Wybrzeżu, ceny zaczęły ostro wzrastać, i nie jest wykluczone, że przekroczą nawet niesłychanie wysoki poziom £ 550 za tonę, osiągnięty na początku lata 1954 r. W dniu 22 grudnia ceny kakao na rynku londyńskim zwykowały do £ 367 dla wielu pozycji.

Według ostatnich danych otrzymanych z Nigerii tamtejszy główny zbiór szacowany jest na 90.000 ton, a między sezonowy zbiór na 10.000 ton. Łączna produkcja kakao w Nigerii w sezonie 1954/55 może wynieść 100.000 ton wobec 97.000 ton w sezonie poprzednim.

F.T.15.12.54, 23.12.54

Herbata

Brytyjska cena herbaty na aukcjach wynosi obecnie średnio 6 sh 10 d za lb, czyli niespełna 3 sh ponad poziom roku ubiegłego i niemal czterokrotnie więcej od najniższej ceny herbaty w okresie powojennym. Brytyjskie ceny detaliczne - w bieżącym roku kalendarzowym wzrosły już o 2 sh na lb. Na przełomie roku mogą jeszcze wzrosnąć wewnętrzne ceny detaliczne, o ile rząd nadal będzie się ociążał z ponownym wprowadzeniem kontroli cen herbaty. Nowa wyżka cen w kraju, który jest największym konsumentem herbaty na świecie, może łatwo spowodować pewną wstrzeźliwość nabywców, a zmniejszone zakupy mogłyby bardzo szybko wpłynąć na obniżenie obecnego rekordowego poziomu cen herbaty na wolnym rynku. Rząd brytyjski liczy się istotnie z takim rozwojem sytuacji w najbliższym czasie. Jednakże londyńskie sfery handlowe są mniej pesymistycznie nastrojone i są przekonani, że obecny poziom cen herbaty może ulec poważniejszemu obniżeniu dopiero w okresie sezonu 1955/56/który rozpocznie się 1 kwietnia/. W Indiach, które są przodującym światowym eksporterem herbaty, zebrano ostatnio większe plony. Od początku sezonu do końca listopada produkcja herbaty w Indiach północnych wyniosła 498 mln lbs wobec 473 mln lbs w analogicznym okresie roku poprzedniego. Za wyjątkiem Indonezji i Pakistanu, ze wszystkich innych centr produkcji nadeszły ostatnio pomyślne wiadomości dotyczące zbiorów herbaty. Jednakże w bieżącym sezonie wzrost konsumpcji jest większy od wzrostu podaży.

Pakistańskie Stowarzyszenie dla spraw herbaty doniosło, że zbiory na koniec listopada wyniosły 50.755.000 lb, wobec 51.213,000 lb w tym samym okresie roku ubiegłego.

Produkcja herbaty w najważniejszych krajach nadwyzkowych w tys. lb.

	1938	1950	1951	1952	1953
Indie	451.861	613.066	628.531	613.600	607.800
Pakistan		53.247	53.435	53.146	55.703
Ceylon	246.931	306.215	326.279	316.842	343.034
Indonezja	177.794	78.009	102.543	82.121	80.669
Kenja	10.856	14.938	15.326	14.789	12.928
Uganda	490	4.143	4.297	3.822	4.794
Tanganika	522	1.749	2.383	2.463	2.839
Nyassa	10.858	15.407	16.000	15.578	...
Formosa	26.832	21.264	23.154	25.534	

Japonia	120.631	91.989	97.047	101.400	98.374
Malaje ^{x/}	1.217	3.318	3.684	3.785	4.187
Mozambik	1.233	6.850	6.859	7.773	6.511
Poł.Rodezja	1155	839	775	1.013	1.009

Rynek nasion i olejów

Światowa produkcja olejów i tłuszczów w roku 1954 osiągnęła najprawdopodobniej 27,920.000 short ton / w przeliczeniu na olej/, czyli o przeszło 1 mln ton więcej niż w roku poprzednim. Wzrost produkcji o przeszło 1 mln ton jest zjawiskiem zupełnie wyjątkowym, a złożyły się na to bardzo dobre zbiory olejów jadalnych, olejów przemysłowych, jak również wzrost produkcji tłuszczów zwierzęcych. Poniższa tabela ilustruje szczegółowo światową produkcję tylko olejów w tys. short ton w przeliczeniu na olej:

	<u>1952</u>	<u>1953</u>	<u>1954</u>
<u>Oleje jadalne</u>	8.200	8.830	9.570
bawełniany	1.900	1.970	1.910
arachidowy	1.790	2.075	2.200
sojowy	1.970	1.940	2.410
słonecznikowy	935	925	..
oliwa	825	1.180	1.310
sezamowy	780	740	..
<u>Oleje palmowe</u>	3.795	3.805	3.530
kokosowy	2.060	1.980	..
palmowy	1.270	1.340	..
z jądra palmowego	425	440	..
babasu	40	45	..
<u>Oleje przemysłowe</u>	3.265	3.035	3.420
lniany	1.105	1.040	..
rycynusowy	220	236	..
rzepakowy	1.800	1.620	..
tungowy	126	124	..
inne	14	15	..
razem	15.260	15.670	16.520

Sytuacja na zachodnio-europejskim rynku węglowym

W chwili obecnej istnieje dostateczna ilość danych i informacji umożliwiających retrospektywy przegląd sytuacji na zach. europejskim rynku węgla w 1954 r.

Na wstępie należy obiektywnie stwierdzić, że niewiele było obserwatorów i ekspertów węglowych, którzy w grudniu 1953 r. trafnie przewidzieli rozwój sytuacji rynkowej na zach. europejskim rynku węglowym w 1954 r. Ogólnie biorąc, przewidywano w ubiegłym roku w najlepszym razie pewną stabilizację rynku - aczkolwiek poglądy takie były odosobnione i pochodziły głównie z Komitetu Węglowego ECE, znającego ze swego permanentnego optymizmu - a w zasadzie liczącego się z pewnym dalszym osłabieniem rynku, przy niewielkim wzroście wydobywania, spadkiem dostaw węgla amerykańskiego, wzrostową tendencją zapasów na kopalniach, zwłaszcza na kontynencie, oraz z brakiem większych zmian w odniesieniu do konsumpcji węgla w przypadku normalnej zimy. Węgłowe koła brytyjskie przewidywały optymistycznie, że produkcja węgla w Anglii wzrośnie w 1954 r. o 5 mln ton, że nastąpi zwiększenie eksportu i utrzymanie zapasów w kraju na dotychczasowym poziomie przy stopniowo zwiększającej się konsumpcji, do czego przyczynić miał się wysoki poziom aktywności gospodarczej.

W świetle obecnie dostępnych danych statystycznych i informacji można stwierdzić, że część przewidywań wymienionych powyżej nie sprawdziła się w całej rozciągłości. W pierwszym rzędzie "zawiodła" produkcja węgla brytyjskiego, która według ostatnich meldunków będzie w 1954 r. zaledwie o ca 600 tys. ton wyższa niż w 1953 r. i w ostatnich tygodniach roku była nawet niższa niż o rok wcześniej. Równocześnie wysoki poziom aktywności gospodarczej spowodował wzrost konsumpcji węgla o ca 4 mln ton lub więcej, powodując spadek zapasów do niebezpiecznie niskiego poziomu, uniemożliwiając wzrost eksportu oraz stwarzając konieczność poważnego importu węgla w celu uniknięcia kryzysu opałowego w miesiącach zimowych. Te nieprzewidziane rok temu zmiany stały się w rezultacie zasadniczą przyczyną wzmocnienia rynku w drugiej połowie roku. Niezależnie jednak od nich odegrały niepoślednią rolę i inne momenty, a.m. nieznaczny wzrost konsumpcji węgla w krajach Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali zwłaszcza w drugiej połowie roku, lokalizującej się w pierwszym rzędzie w Niemczech zachodnich,

stosunkowo niski poziom zapasów paliw stałych w krajach importujących, a w pierwszym rzędzie w krajach skandynawskich, oraz wzrost stawek frachtowych, utrudniających konkurencję w Europie zachodniej węglowi amerykańskiemu.

Na podstawie danych za 10-11 miesięcy można szacować, że wydobycie węgla w Europie kapitalistycznej osiągnęło w 1954r. 474 mln ton metrycznych w porównaniu z 470 mln ton o rok wcześniej i 474,4 mln ton w roku 1952. Główny wzrost wydobywania przypada na Niemcy zachodnie, których produkcja węgla nie wykazała dotychczas w latach powojennych zahamowania wzrostu. Produkcja węgla wzrosła również we Francji do poziomu ca 54 mln ton, czyli o 1,4 mln ton więcej niż w 1953r. Gdyby nie celowe ograniczanie wydobywania i unieruchamianie części zagłębi na kilka dni w ciągu roku, produkcja węgla we Francji zwiększyłaby się o 2,2 mln ton. Nie wykorzystanie zdolności produkcyjnej przemysłu węglowego obserwowano również w 1954r. w Holandii, w Belgii, a nawet w Zagłębiu Saary.

Podobnie jak w latach poprzednich rok 1954 przyniósł ponowny wzrost eksportu węgla w kapitalistycznych krajach europejskich, który wraz z bunkrem wyniósł w tym roku około 51 mln ton wobec 46,4 mln ton w 1953r. i 39,5 mln ton w 1952r. Przyrost wywozu węgla kamiennego tych krajów przeznaczony był jednak wyłącznie do innych krajów OEEC i w rezultacie obroty z krajami trzecimi uległy zmniejszeniu, wynosząc po stronie eksportu / łącznie z bunkrem / 4,1 mln ton w porównaniu z 6,1 mln ton o rok wcześniej, a po stronie importu 13,4 mln ton wobec 13,9 mln ton w 1953r. Import węgla amerykańskiego do Europy zachodniej należy szacować na 7,3 - 7,4 mln ton, czyli niewiele mniej niż w 1953r.

Eksport węgla w Europie zachodniej
w mln ton

	1951	1952	1953	1954 ^{x/}
Niemcy zachodnie	13,41	12,16	13,55	16,30
Wielka Brytania	7,94	11,94	14,20	14,35
Saara	8,39	7,92	8,87	9,01
Belgia	1,73	2,54	4,17	5,28
Francja	1,84	1,58	2,39	2,46
Holandia	0,01	0,02	0,30	0,99
Ogółem wymienione ^{a/}	33,32	36,16	43,48	48,39
Bunkier brytyjski	3,78	3,35	2,08	2,53

a/ bez bunkru brytyjskiego

x/ dane szacunkowe.

Na wzrost obrotów węglem w Europie kapitalistycznej / bez Finlandii, Hiszpanii i Jugosławii / złożył się w pierwszym rzędzie wzrost importu krajów "Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali", wynoszący 3,8 mln ton, z czego 3,6 mln ton przypadało na węgiel pochodzący ze "Wspólnego" rynku. W krajach skandynawskich obserwuje się ponowny spadek dostaw.

Jakkolwiek dane odnoszące się do przewidywanego poziomu zapasów węgla na kopalniach oraz w ośrodkach dystrybucyjnych w krajach importujących na koniec 1954r. są w tej chwili jeszcze szacunkowe i nie pełne, to jednak są one wystarczająco dokładne, aby stwierdzić, że rok 1954 jest czwartym rokiem z rzędu, wykazującym ogólny wzrost zasobów i to wzrost silniejszy / wynoszący ca 2 mln ton / niż w 1953r. Ruch zasobów był jednak niejednolity na obszarze Europy zachodniej. W W. Brytanii zapasy spadły podobnie jak w szeregu krajów importujących, a zwłaszcza w krajach skandynawskich. W przeciwieństwie do tego wzrosły zapasy węgla na kopalniach na obszarze "Wspólnego Rynku". Najsilniejszy przyrost zasobów na kopalniach miał miejsce w pierwszej połowie roku; w drugiej połowie zaś zapasy nie wykazały już poważniejszych zmian, zmniejszając się nieznacznie w Belgii i w Niemczech zachodnich.

Według wstępnych obliczeń rzeczywista konsumpcja węgla / bez uwzględnienia zmian zasobów u konsumentów / była w 1954r. nieznacznie wyższa w krajach OEEC, wzrastając około 5,5 mln ton do poziomu około 482 mln ton, lecz będąc niższą niż w latach 1951-52. Wzrost konsumpcji jest zatem w 1954r. większy niż wzrost produkcji. Umożliwiłoby to zahamowanie wzrostu zasobów, gdyby nie zwiększenie się importu netto / patrz wyżej / spowodowanego w pierwszym rzędzie obniżeniem się dostaw do krajów trzecich i bunkru łącznie. Wzrost konsumpcji lokalizuje się głównie w W. Brytanii, gdzie wynosi w 1954r. około 4 mln ton. Na kontynencie wzrost rzeczywistego spożycia węgla obserwuje się w krajach "Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali" oraz spadek w krajach pozostałych.

W przeciwieństwie do roku 1951, kiedy konsumpcja węgla wykazała w Europie kapitalistycznej również wzrost zwiększenie spożycia podstawowego surowca energetycznego w 1954r. spowodowane było wysokim poziomem aktywności gospodarczej, a nie jak poprzednio poważnymi zakupami konsumentów na "skład". Na podstawie fragmentarycznych danych można ocenić, że bieżące zapasy węgla u konsumentów są obecnie niższe niż kiedykolwiek w analogicznym okresie sezonu w ostatnich trzech latach / np. w Niemczech zachodnich są one niższe o 13%, we Francji o 15%, a w Belgii aż o 18% niż w roku poprzednim /. To zjawisko każe przypuszczać, że w 1955r., przy przewidywanym wysokim poziomie aktywności gospodarczej Europy zachodniej, należy spodziewać się dalszego umiarkowanego wzrostu konsumpcji węgla.

Godnym podkreślenia zjawiskiem na rynku paliw w 1954r. jest zaostrzenie się konkurencji między paliwami naftowymi, a paliwami stałymi. Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w 1954r. zmniejszył się udział węgla w ogólnej konsumpcji surowców energetycznych. Według obliczeń ekspertów OEEC wzrost konsumpcji oleju opałowego wyniósł w 1954r. na obszarze krajów OEEC nie mniej niż 25%, pozbawiając producentów i eksporterów

węgla rynku zbytu o 6 mln ton węgla więcej niż w 1953r. Strata na terenie na niekorzyść węgla miała miejsce ponadto głównie na rynkach importowych, uzależnionych od zagranicznych dostaw paliw. W 1954r. kraje marszallowskie skonsu-
mowały nie mniej niż 25 mln ton olejów opałowych / bez bunkru / co odpowiada około 37,5 mln ton węgla kamiennego wobec 22,3 mln ton w 1950r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego

A n g l i a

Jeśli jeszcze w październiku 1954r. niektórzy obserwatorzy brytyjscy zdążyli się, że "ryw" górników w ostatnich tygodniach roku wyrówna choćby w części opóźnienia w produkcji, o tyle ostatnio złudzenia i nadzieje prysły. W 49 tygodniach roku wydobyte wyniosło 212.436 tys. ton długich w porównaniu z 211.907 tys. ton w analogicznym okresie w 1953r. Wzrost wydobywania wynosi zatem zaledwie 529.000 ton długich, a jeśli się uwzględni straty wynikłe z koronacji w 1953r., to produkcja węgla w Anglii jest w rzeczywistości w 1954r. mniejsza niż o rok wcześniej. Sytuacja na odcinku wydobywania przedstawia się zatem gorzej niż przewidywali pesymiści w końcu roku poprzedniego, zakładający maksymalny wzrost wydobywania w ilości 1 mln ton, podczas gdy N.C.B. "planował" wzrost produkcji w 1954r. na 5 mln ton. Inną okolicznością budzącą w dalszym ciągu poważne zaniepokojenie jest stosunkowo raptowny spadek t.zw. zapasów rozdysponowanych, które na początku grudnia były o ca 2 mln ton niższe niż w 1953r. Przez cały listopad zapasy obniżały się, podczas gdy w 1953r. wzrastały. Spadek zapasów w listopadzie jest również pewną niespodzianką dla rynku brytyjskiego, który spodziewał się, że poważne dostawy węgla zagranicznego skompensują w pełni wzrost konsumpcji na początku sezonu zimowego. W świetle tak niepomyślnego roku dla brytyjskiego przemysłu węglowego, jakim był niewątpliwie rok 1954, brytyjska prasa branżowa i ogólno-handlowa powstrzymuje się całkowicie od dokonywania jakichkolwiek przewidywań na rok 1955, oczekując prawdopodobnie wypowiedzi rządowych. Nie ulega jednak wątpliwości, że te ostatnie będą prawdopodobnie tym razem znacznie bardziej oględne i ostrożne niż w roku poprzednim.

W trzecim kwartale 1954r. straty N.C.B. z tytułu importu węgla wyniosły £ 2 mln.

B e l g i a

Według doniesień z Brukseli rozwój sytuacji na rynku belgijskim kształtuje się nadal na korzyść producentów węgla. Obniżenie zapasów przebiega szybciej niż przewidywano i w dni 4.12. zapasy wynosiły 3.466 tys. ton, czyli wykazały spadek o 105 tys. ton w ciągu tygodnia. W porównaniu z najwyższym poziomem zapasów w 1954r. spadek ich wynosi już około 550 tys. ton i dotyczy w pierwszym rzędzie sortymentów przemysłowych. Niezależnie od wzrostu zapotrzebowania krajowego, głównym czynnikiem przywracającym stopniowo równowagę na belgijskim rynku węglowym jest wysoki poziom eksportu, sięgający obecnie

500.000 ton miesięcznie. W pierwszych trzech kwartałach 1954r. eksport węgla belgijskiego kształtował się następująco:

Holandia	1.402.423	ton
Francja	965.861	"
Włochy	463.654	"
Anglia	427.979	"
Szwajcaria	158.647	"
Hiszpania	51.072	"
Niemcy zach.	45.862	"
Luksemburg	25.017	"
Finlandia	22.169	"
Norwegia	10.420	"
Dania	8.633	"
Szwecja	3.439	"
Portugalia	2.430	"
Austria	1.035	"

Francja

Po raz pierwszy od wielu tygodni francuska prasa branżowa przyniosła w połowie grudnia bardziej optymistyczne nowiny z krajowego rynku węglowego. W pierwszym rzędzie zaobserwowano nieznaczny spadek zapasów, a ponadto zwiększenie się dostaw węgla przemysłowego dla przemysłu hutniczego i na eksport." W odniesieniu do tego ostatniego perspektywy są nader pomyślne - jak stwierdził w dniu 18.12.1954r. Le Nord Industriel - z uwagi na przewidywany wzrost dostaw nie tylko do W. Brytanii, lecz na perspektywy sprzedaży węgla przemysłowego Szwecji, Danii i Finlandii w miejsce obniżonych dostaw węgla polskiego ". Pewne niewielkie transakcje z niektórymi odbiorcami skandynawskimi zostały już ponoć dokonane. W odniesieniu do obrotów węglem opałowym, przeznaczonym dla gospodarstw domowych, obserwuje się jednak nadal słabszy popyt niż w odpowiednim okresie roku poprzedniego, co przypisywane jest z jednej strony stosunkowo wysokiej temperaturze oraz konkurencji paliw płynnych. Nie licząc hutnictwa, francuski przemysł przetworczy w dalszym ciągu zakupuje mniejsze ilości węgla niż o rok wcześniej, co przypisuje się zapowiedzianej powtórnej obniżce cen węgla przemysłowego o 3%. W okresie od 1.10. do 14.11 zapasy węgla we Francji obniżyły się z 7.988 tys. ton na 7.926 tys. ton.

Niemcy zachodnie

Według wstępnych obliczeń produkcja węgla kamiennego wyniosła w 1954r. 127,2 mln ton w porównaniu ze 124,5 mln ton w 1953r. Wzrost wydobycia przeznaczony został prawie całkowicie na wzrost eksportu wynoszący w 1954r. 2,75 mln ton, i na niewielki wzrost konsumpcji. Poziom zapasów na koniec grudnia będzie zapewne nieznacznie wyższy niż o rok wcześniej. W dniu 9.12. korespondent Financial Times'a donosił z Essen, że zapotrzebowanie ze strony przemysłu na sortymenty przemysłowe jest bardzo żywe i że niektóre fabryki nie czekając na normalne dostawy kolejowe, posyłają na kopalnie całe sznury ciężarówek dla przyspieszenia dostaw węgla. Wg tych samych informacji

rząd boński rozważa ponoć zagadnienie zwiększenia licencji importowych na węgiel amerykański. Koła węglowe Ruhry przewidują, że w miesiącach zimowych co najmniej 2 mln ton węgla amerykańskiego będzie niezbędne dla powiększenia podaży, o ile eksport ma być utrzymany na niezmiennym poziomie.

W ostatnich tygodniach zapasy węgla na kopalniach dosyć znacznie spadły i na koniec listopada wynosiły około 1,05 mln ton wobec 1,78 mln ton w połowie roku. Jeżeli sytuacja na zach. niemieckim rynku upodobniła się w pewnym sensie w ostatnich tygodniach do sytuacji na brytyjskim rynku węglowym, to przyczyną tego jest w pierwszym rzędzie wzrost eksportu, który w drugiej połowie roku koincydował ze wzrostem konsumpcji węgla w przemyśle.

F i n l a n d i a

W pierwszych 10-ciu miesiącach 1954r. Finlandia importowała 1.320 tys. ton węgla, czyli około 1.580 tys. ton w skali rocznej. Byłby to najniższy poziom importu węgla kamiennego od 1950r., kiedy dostawy wyniosły 1.458 tys. ton. Oprócz dostaw węgla polskiego Finlandia otrzymała w pierwszym 10-ciu miesiącach 1954r. 17 tys. ton węgla belgijskiego oraz 118 tys. ton węgla brytyjskiego, jak również 85 tys. ton węgla radzieckiego. Należy oceniać, że poziom zapasów węgla jest stosunkowo niski.

A u s t r i a

W pierwszych 10-ciu miesiącach 1954r. Austria importowała 3.052 tys. ton węgla kamiennego, co w skali rocznej odpowiada 3,66 mln ton. Byłby to wyższy import o 200 tys. ton niż w 1953r., lecz niższy od przeciętnego w latach powojennych. Głównym dostawcą węgla w 1954r. są nadal Niemcy zachodnie: z ilością 1.541 tys. ton w okresie styczeń-październik, czyli o 50% ogólnego importu, a drugim z kolei Polska - 906 tys. ton. Z USA dostawy wyniosły 367.000 ton, a reszta pochodziła z Zagłębia Saary, Czechosłowacji i z innych źródeł.

Niestety brak ostatnich danych odnośnie zapasów węgla kamiennego, lecz w początkach października zapasy węgla w koksowniach były o 28% niższe niż o rok wcześniej, w gazowniach o 15% niższe, na kolejach o 70% niższe / starczając jedynie na 13 dni normalnej konsumpcji /, w elektrowniach o 6% niższe, w przemyśle / łącznie z przemysłem ciężkim / o 32% niższe i w handlu z przeznaczeniem na opał domowy o 5% niższe.

S t a n y _ Z j e d n o c z o n e

Październik był pierwszym miesiącem w 1954r., w którym wydobycie węgla kamiennego uległo wyraźnej poprawie. W pierwszym tygodniu tego miesiąca produkcja kształtowała się jeszcze o 20% poniżej poziomu z roku poprzedniego, natomiast w ostatnim tygodniu października wydobycie zrównało się z poziomem z roku poprzedniego. W pierwszych 10-ciu miesiącach 1954r. wydobycie węgla w USA wyniosło 314,3 mln ton

krótkich w porównaniu z 380,5 mln ton o rok wcześniej, obniżając się o 17,5%. W przeciwieństwie do 8 pierwszych miesięcy w 1954r., kiedy sytuacja na amerykańskim rynku węglowym kształtowała się bardzo niekorzystnie dla producentów, następne dwa miesiące przyniosły dosyć wyraźne zmiany, sporodzone głównie lepszymi perspektywami eksportowymi. Zapotrzebowanie na węgiel amerykański wzrosło i ostatnio szereg importerów stara się zapewnić dostawy na rok 1955. Ceny węgla amerykańskiego cifa porty zach. europejskie są ponoć nadal atrakcyjne dla importerów europejskich.

W ostatnich tygodniach większość kopalń ponownie podjęła pełno-tygodniową produkcję, wynoszącą w USA 5 dni w tygodniu.

W pierwszych 10-ciu miesiącach kraje Europy kapitalistycznej importowały 6.332 tys. ton, czyli ponad 7,5 mln w skali rocznej. Głównymi odbiorcami węgla amerykańskiego były w okresie 10-ciu miesięcy następujące kraje zach. europejskie / w 1.000 ton /:

	<u>styczeń-październik</u>	
	1953	1954
Niemcy zach.	2.267	1.614
Włochy	1.221	1.991
Holandia	349	950
Austria	71	367
Szwecja	50	348
Belgia	512	242
Szwajcaria	196	221
W. Brytania	-	235
Norwegia	78	144
Dania	-	144

Jak widać z powyższego węgiel amerykański zyskał na terenie w 1954r. w całym szeregu krajów zach. europejskich.

Wzrost frachtów węglowych

Według obliczeń brytyjskiej Chamber of Shipping listopad przyniósł dalszy wzrost wskaźnika frachtów na węgiel, do poziomu 105,9 / 1952=100 /. Jest to najwyższy poziom od 1952r. Od stycznia 1954r. do listopada 1954r. wskaźnik frachtów węglowych wzrósł o 59%. W listopadzie poziom tych frachtów był o 47% wyższy niż o rok wcześniej.

Szwecja

Sytuacja na szwedzkim rynku węglowym stała się ostatnio nieco naprężona, gdyż okazało się, że Wielka Brytania chce ograniczyć swe dostawy węgla, z drugiej zaś strony amerykański węgiel znacznie podrożał na skutek wyższych frachtów. Brytyjska cena węgla dostarczonego Szwecji, została zwiększona o 5 sh do 7,5 sh za tonę, przy czym równocześnie zniesiono wzajemną " Price Review Clause ", która

poprzednio zawarta była w rocznych kontraktach. Na skutek tego szwedzcy importerzy muszą przy nabyciu węgla brytyjskiego na 1955r. akceptować stałe ceny. Równocześnie ogłoszono, że brytyjski eksport węgla do Szwecji został obniżony - na skutek braku węgla w Anglii - do 1 mln ton, tj. o 20%.

Na skutek podwyżki cen brytyjskich różnica pomiędzy cenami polskiego i brytyjskiego węgla zmniejszyła się, jednakże mimo to ceny brytyjskie są jeszcze nieco korzystniejsze dla importerów. W Szwecji oczekuje się, że brytyjskie dostawy węgla w nadchodzącym roku nie zostaną - pomimo zapowiedzianego ograniczenia eksportu - ponownie obniżone. Definitywnie zostanie to rozstrzygnięte w czasie mających się odbyć szwedzko-brytyjskich rokowań handlowych.

Odnosnie importu węgla amerykańskiego donoszą ze Szwecji, że Dania zakontraktowała dotychczas 400.000 ton węgla amerykańskiego na 1955r., co odpowiada 10% duńskiego zużycia. Najważniejszym dostawcą Danii pozostanie prawdopodobnie nadal Wielka Brytania. Szwedzkie koła zainteresowane wyrażają niezadowolenie ze względu na to, że władze szwedzkie sprzeciwiły się importowi węgla amerykańskiego w lecie, kiedy można go było dokonać na korzystniejszych warunkach. W międzyczasie cena fob tego węgla wzrosła wprawdzie zaledwie o \$ 0,5, jednakże frachty na Atlantyku wzrosły od sierpnia o 60%. Na skutek tego węgiel amerykański jest obecnie w portach szwedzkich o 15-20 koron szwedzkich droższy niż w lecie.

Szwedzki import węgla z Polski odbywa się obecnie normalnie. Z Niemiec zachodnich ma nadejść niewielka ilość węgla dla parowozów. Frachty na morzu północnym wzrosły od sierpnia o 60%. Obecnie za tonaż 1.500 - 3.000 ton na listopad /grudzień płaci się 19-20 koron szwedzkich na trasie Göteborg-Garle. Frachty z portów polskich są niższe o około 2 kr. szw. na tonie.

/Wg Nachrichten für Aussenhandel,
25.11.54r. /

Światowa produkcja ropy naftowej w 1954r.

Po raz pierwszy w historii świata produkcja ropy naftowej przekroczy prawdopodobnie w 1954r. 700 mln ton. Według oceny " Petroleum Information Bureau " produkcja ta wyniesie mianowicie: 710 mln ton w porównaniu z 678 mln ton w 1953r. USA pozostaje nadal największym producentem tego surowca, produkcja ta bowiem oceniana jest w Stanach Zjednoczonych na 340 mln ton wobec 343 mln ton w 1953r. Jednakże po raz pierwszy od 1902r. amerykańska produkcja ropy wyniosła mniej niż 50% produkcji światowej, osiagając tylko 48%.

Głównym powodem ogólnego wzrostu światowej produkcji ropy jest silne zwiększenie się produkcji tego artykułu w krajach Środkowego Wschodu. Produkcja ta w 1954r. oceniana jest mianowicie na 136 mln ton w zestawieniu ze 122 mln ton w 1953r. Kuwait i Arabia Saudyjska wyprodukują prawdopodobnie

po 47 mln ton każde, a Irak ponad 30 mln ton. Produkcja Wenezueli oceniana jest na 98 mln ton / wobec 93 mln ton w 1953r. /, Kanady - na 12,5 mln., Brytyjskiego Borneo na 5 mln ton, a Trynidadu na 3,5 mln ton.

W komentarzach prasy branżowej odnośnie wyżej podanych cyfr podkreśla się, że wzrost światowej produkcji ropy nastąpił pomimo niewielkiego spadku tej produkcji w USA, a mianowicie o 3 mln ton. Należy tu przypomnieć, iż amerykańskie Bureau of Mines na początku 1954r. przewidywało nieznaczny wzrost produkcji ropy w USA / o 1,1 mln ton /. Obecnie uważa się, iż obniżenie się produkcji ropy w USA tylko o 3 mln ton należy uważać, biorąc pod uwagę recesję panującą na tym rynku w pierwszych 3-ch kwartałach 1954r. za nieznaczne. Obniżka ta byłaby znacznie silniejsza, gdyby nie poprawa koniunktury w IV kwartale 1954r. W każdym bądź razie jest to pierwszy, za wyjątkiem 1949r. / recesja /, wypadek obniżenia produkcji ropy w USA po drugiej wojnie światowej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że pomimo recesji w USA, ceny ropy i jej pochodnych nie wykazywały w 1954r. większych zmian. Miały na to wpływ d-va zasadnicze czynniki. Pierwszy to wysoki stosunkowo poziom aktywności przemysłu Europy zach. kompensujący recesję w USA. Drugi to kontrola podaży przez władze oraz producentów, w celu niedopuszczenia aby na rynku znalazły się zbytne nadwyżki omawianych artykułów. W ramach tej kontroli miało miejsce w połowie roku znaczne zmniejszenie produkcji ropy w USA.

W rezultacie działanie wyżej wymienionych czynników ceny produktów naftowych w USA, za wyjątkiem nafty, nie uległy obniżce.

Pomimo zmniejszonej produkcji ropy w USA, światowa produkcja tego surowca wykazała wzrost prawie o 5%, czyli zgodny z długofalowym trendem wzrostowym w tej produkcji. Z uwagi na objawy ożywienia zarówno w gospodarce USA jak i Europy zach., kapitalistyczne koła branżowe przewidują na rok 1955 dalszy wzrost produkcji ropy i jej pochodnych w świecie kapitalistycznym.

Wiadomości z angielskiego rynku naftowego

Wewnętrzna konsumpcja produktów naftowych w Anglii w pierwszych trzech kwartałach 1954r. wyniosła 14.108 tys. long ton, czyli wykazała wzrost o 8,2% w porównaniu z analogicznym okresem 1953r. Największy wzrost wykazała konsumpcja mazutu, która wzrosła o 14,3% do wysokości 3.141 tys. long ton. Natomiast zużycie benzyny motorowej zwiększyło się tylko o 2,5% osiągając 4.456 tys. long ton. W transporcie drogowym zużyto o 10% więcej paliwa dieslowskiego, natomiast ogólna konsumpcja oleju gazowego i dieslowskiego w Anglii wzrosła w omawianym czasie do 1.408 tys. long ton, czyli o 11,9%.

Perspektywy rynku naftowego Niemiec zach. na 1955r.

Według oceny zachodnio-niemieckich kół przemysłowych zużycie ropy naftowej przez rafinerie w Niemczech zach. w 1955r. wynieść ma 9,9 mln ton, zaś produkcja pochodnych

ropy naftowej wyniesie około 9,7 mln ton, z czego 31% stanowić będzie benzyna / wobec 30% w 1954r. /, paliwo dieslowskie - 26% / wobec 27% /, mazut - 16% / wobec 18% / i oleje smarowe - 4,5% / wobec 4,6% /.

Okolo 100 tys. ton benzyny i paliwa dla odrzutowców ma być wyeksportowane.

Wydobycie ropy naftowej w Niemczech zach. ma wzrosnąć w 1955r. do 3.050 tys. ton, w związku z czym udział ropy produkcji krajowej w ogólnej ilości ropy przerabianej w rafineriach zach.niemieckich ma wzrosnąć z 28,6% do 30,7%.

Import ropy w 1955r. oceniany jest na 6.890 tys. ton z czego około 3.445 tys. ton ma być przywiezione z Arabii Saudyjskiej po 1.580 tys. ton z Iraku i Kuwaitu, a pozostała ilość z Wenezueli i Meksyku.

Okolo 47% ogólnej ilości ropy ma być przerobione w rejonie Hamburga i Bremy, 32,1% w rejonie Ruhry, 14% w Dolnej Saksonii, 65% w rejonie Schleswig-Holstein i 0,4% w południowej części Niemiec zach.

Jeśli w Bawarii, gdzie odkryte zostały nowe złoża ropy naftowej, zbudowana zostanie nowa rafineria, to udział tej części Niemiec zach. w ogólnym przerobie ropy w tym kraju ulegnie znacznemu wzrostowi.

Ocenia się, iż w ciągu 1955r. konsumpcja produktów naftowych w Niemczech zach. wzrośnie do 11,8 mln ton, a zdolność przetwórcza rafinerii naftowych podniesie się w międzyczasie do wysokości 11,2 mln ton.

Złoża ropy naftowej w świecie kapitalistycznym

Od czasu zakończenia wojny ilość sprawdzonych i zbadanych złóż ropy naftowej w świecie kapitalistycznym uległa znacznemu powiększeniu. Od 1945r. do 1953r. złoża te wzrosły o około 72.000 mln baryłek, czyli o 150% i na koniec 1953r. ocenione były na przeszło 120.000 mln baryłek. Z tej ilości 74.000 mln baryłek czyli ponad 60% przypada na złoża Środkowego Wschodu, co świadczy, że w omawianym czasokresie złoża te wzrosły czterokrotnie.

Jest rzeczą charakterystyczną, że na czoło krajów kapitalistycznych, posiadających największe zbadane złoża ropy naftowej wysunęła się Arabia Saudyjska, ze złożami ocenianymi na 30.000 mln baryłek, dystansując Stany Zjednoczone, zajmujące dotąd to miejsce.

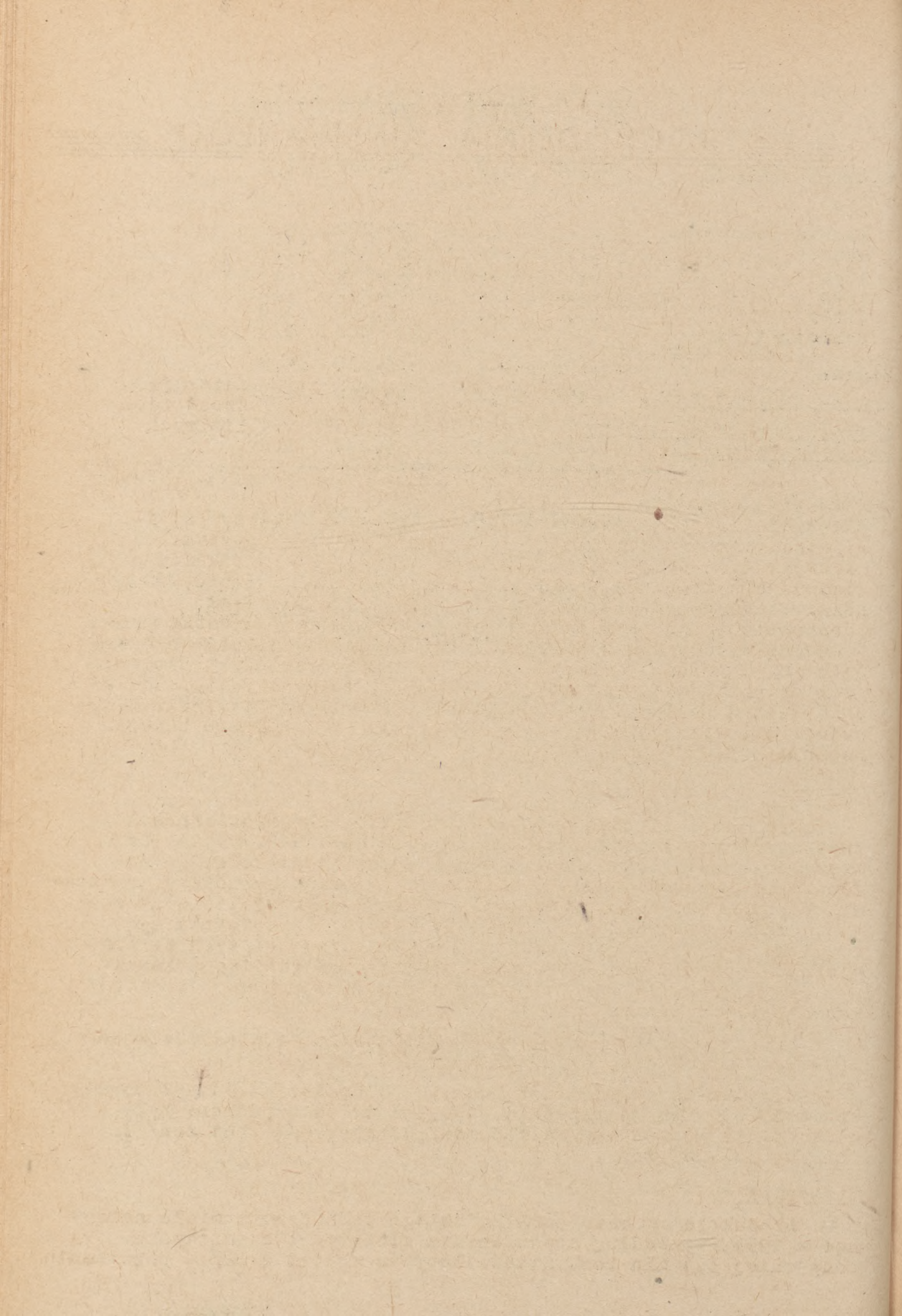
Podczas gdy udział zbadanych złóż ropy w USA w ogólnej ilości zbadanych złóż tego surowca w świecie kapitalistycznym zmniejszył się z 40,3% w 1945r. na 24% w 1953r., jednocześnie amerykańska średnia produkcja ropy w 1953r. wyniosła 6.466 tys. baryłek, czyli była przeszło 2,5 raza wyższa od całej dziennej produkcji ropy na Środkowym Wschodzie.

Poniższe zestawienie przedstawia rozmieszczenie sprawdzonych złóż ropy naftowej w świecie kapitalistycznym / w mln baryłek /:

	<u>Koniec 1945r.</u>		<u>Koniec 1953r.</u>	
	<u>ilość</u>	<u>udział</u>	<u>ilość</u>	<u>udział</u>
	w %		w %	
<u>Środkowy Wschód</u>	18.500	37,7	74.000	61,2
w tym:				
Arabia Saudyjska	...	...	30.000	24,8
Kuwait	...	...	18.200	15,0
Iraq	...	...	12.000	9,9
Iran	...	...	11.800	9,8
Qatar	...	...	1.200	1,0
Bahrain i in.			800	0,7
<u>U.S.A.</u>	19.942	40,6	28.950	24,0
<u>Reszta Półkuli zach.</u>	9.400	19,2	14.700	12,2
<u>Pozostałe obszary świata</u>				
<u>kapitalistycznego</u>	1.200	2,5	3.200	2,6

Ogółem świat kapita-				
listyczny	49.042	100,0	120.850	100,0

Zródka: Petroleum Press Service-grudzień 1954r.
Financial Times, 18.XII.54r.
BIKI-14.XII.54r.



WYTWORY POCHODZENIA MINERALNEGO

Wiadomości z rynku cementu

Stany Zjednoczone

Amerykański przemysł cementowy rozpoczyna realizację szerokiego programu rozbudowy, który przewiduje wzrost zdolności wytwórczej o około 20 do 25% w okresie najbliższych pięciu lat.

Spodziewając się znacznego rozszerzenia programu budowy autostrad oraz wzrostu zużycia cementu w przemyśle budowlanym, poszczególne towarzystwa zapowiedziały nowe inwestycje, które mają na celu zrównoważyć podaż z przewidywanym popytem. Najnowszy z tych projektów przewiduje budowę nowego zakładu o zdolności wytwórczej ponad 3 mln baryłek rocznie /560.000 ton/ przez Universal Atlas Cement Company, filię US Steel Corporation. Ten nowy zakład byłby największą jednostką produkcyjną wybudowaną w amerykańskim przemyśle cementowym w ostatnich 15 latach. General Portland Cement Company projektuje również rozbudowę produkcji przez instalację nowych pieców w zakładach w Dallas i Houston, Teksas. Spowoduje to wzrost zdolności wytwórczej każdego z tych zakładów o 1.250.000 baryłek rocznie /213.000 ton/.

Japonia

Produkcja cementu w Japonii osiągnęła w październiku 1954 r. rekordowy poziom 1.019.526 ton wobec 940.409 ton we wrześniu, a 949.839 ton w kwietniu - poprzedni rekord - według tymczasowych danych opublikowanych przez japońskie zrzeszenie producentów cementu. Wzrost produkcji odzwierciedla zwiększone zapotrzebowanie, do czego szczególnie przyczynia się realizacja różnych projektów rządowych, korzystających ze specjalnych obniżek cen. Rzecznik wspomnianego powyżej zrzeszenia oświadczył, że w listopadzie i grudniu produkcja może wykazać dalszy jeszcze wzrost.

Zapasy cementu przy końcu października podniosły się do 280.872 ton wobec 236.732 ton z końcem września.

Wysyłki na eksport osiągnęły w październiku 91.997 ton wobec 85.097 ton we wrześniu. Wysyłki te przeznaczone były głównie dla Hong-Kongu /24.135 ton/, Singapuru /15.361 ton/ i Okinawy /12.729 ton/.

Hiszpania

Produkcja cementu portlandzkiego w Hiszpanii miała osiągnąć w 1954 r., według oświadczenia ministerstwa przemysłu co najmniej 3,1 mln ton. Stanowiłoby to wzrost o 22% w porównaniu

z 1953 r., w którym to roku z kolei produkcja była o 10% wyższa niż w 1952 r. Wzrost produkcji w okresie dwóch lat wyniósł zatem 825.000 ton. Do wzrostu produkcji przyczyniła się częściowo budowa nowych zakładów, a częściowo bardziej skutecznie wykorzystanie istniejącej zdolności wytwórczej. Produkcja specjalnych gatunków cementu również znacznie wzrosła.

Dzięki wzrostowi produkcji podaż i popyt zostały w przybliżeniu zrównoważone, pomimo, że nadal dawał się odczuwać brak w niektórych okęgach, co spowodowane było raczej trudnościami w dystrybucji aniżeli rzeczywistym niedoborem. Wskaźnik konsumpcji cementu był jednakże nadal znacznie niższy niż w innych krajach europejskich.

El Salvador

Fabryka cementu "Cemento de El Salvador S.A.", która została uruchomiona w początkach 1953 r., nabyła nowy piec, co umożliwi zwiększenie produkcji o 1 mln worków do 2 mln worków. Od czasu uruchomienia fabryki import cementu do Salvadora silnie się zmniejszył. Jakość produkowanego cementu uważana jest na ogół za dobrą.

Haiti

Sytuację na rynku cementu na Haiti charakteryzował wzrost importu cementu w ostatnich miesiącach. W okresie od 1 sierpnia do 15 października 1954 r. importowano z Europy 963 tony cementu, w tym około 2/3 z Niemiec zachodnich. Dalsze ilości zakupione zostały w Republice Dominikańskiej, chociaż jakość cementu nie była zadowalająca. Zapasy w posiadaniu importerów wystarczyły jednakże zaledwie na okres dwutygodniowy. Ceny cementu wykazywały wzrost.

Trudna sytuacja na rynku cementu na Haiti spowodowana została tym, że importerzy cementu ograniczyli swe zamówienia zagranicą w związku z wiadomością o uruchomieniu pierwszej fabryki cementu na Haiti. Dostawy cementu z nowej fabryki zostały jednakże znacznie opóźnione wskutek rozmaitych przeszkód, a nawet produkcja została na pewien czas wstrzymana.

Ceny cementu produkcji krajowej kształtują się równie inaczej niż pierwotnie przypuszczano. Spodziewano się, że ceny te będą o 30% niższe od cen cementu zagranicznego. Według komunikatu ministerstwa handlu z 9 lipca 1/54 r., ceny te były tylko o 15% niższe od dotychczasowych cen cementu. Wynosiły one w handlu hurtowym \$ 1,102 za worek o 42,5 kg, w handlu detalicznym - \$ 1,172 a dla konsumenta \$ 1,232. Sprzedają cementu zajmują się nadal firmy importowe. W celu zapewnienia równomiernego i skutecznego rozdziału cementu stworzone zostało specjalne towarzystwo "Société Haitienne de Distribution de Ciment".

Jakość cementu produkowanego na Haiti jest doskonała, jak to potwierdza analiza przeprowadzona przez jedną z

nowojorskich firm i przewyższa on pod tym względem cement produkowany w U.S.A. Na Haiti cement produkcji krajowej jest bardziej poszukiwany od zagranicznego ze względu na swą wyższą jakość.

Burma

Upaństwowiona z dniem 1 sierpnia 1954 r. Burma Cement Company Ltd. jest jedyną fabryką cementu w kraju. Jej zdolność produkcyjna szacowana jest na 60.000 ton. Po wojnie fabryka ta została uruchomiona dopiero w 1951 r. W roku gospodarczym 1951/52 wyprodukowano około 36.000 ton, co stanowi 60% wykorzystania zdolności produkcyjnej. W 1952/53 r. wyprodukowano 45.000 ton/ 75% zdolności produkcyjnej/. W obu latach fabryka ta była zamknięta od połowy lipca do połowy października.

Po drugim zamknięciu fabryki pełna produkcja podjęta została dopiero w listopadzie 1953 r. Od listopada 1953 r. do kwietnia 1954 r. ogólna produkcja wyniosła 29.276 ton wobec 28.416 ton w analogicznym okresie 1952/53 r.

W sezonie 1953/54 przewiduje się produkcję w wysokości 55.000 ton/ 90% zdolności produkcyjnej/. Jednakże równiem i ta ilość nie wystarcza na pokrycie wzrastającego zapotrzebowania Burmy. W 1953 r./rok kalendarzowy/ importowano 46.500 ton, podczas gdy Burma Cement Co., dostarczyła 41.500 ton. Przy niezmienionym poziomie rezerw konsumpcja globalna wyniosła około 88.000 ton, t.j. o 50% więcej niż krajowa zdolność produkcyjna. Wraz z rozpoczęciem programu rozbudowy gospodarczej, zapotrzebowanie wzrośnie jeszcze bardziej. Koniecznym więc zadaniem w najbliższej przyszłości będzie powiększenie zdolności produkcyjnej przemysłu krajowego.

KAUCZUK

Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku

W pierwszej połowie grudnia 1954 r. na kapitalistycznym rynku kauczuku naturalnego ceny nie wykazywały większych zmian, natomiast w drugiej połowie miesiąca panowała silna tendencja zwyżkowa, związana ze wzrostem zakupów kauczuku przez USA przy jednoczesnym przewidywanym spadku produkcji tego surowca, z uwagi na okres silnych deszczów na obszarach produkcyjnych. Duży wpływ miały tu też hadzieje na zwyżkę ceny kauczuku syntetycznego w USA, w razie sprzedania rządowych fabryk kauczuku syntetycznego w ręce prywatne, jak również rozwój sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie.

Na rynku londyńskim cena kauczuku naturalnego RSS nr 1 /natychmiast/ utrzymywała się w pierwszej połowie grudnia na poziomie 24 3/4 d za lb, zaś w drugiej połowie tego miesiąca cena ta wykazała silny wzrost do poziomu 28 1/8 d za lb. /28.XII.54/ osiągająca tym samym najwyższy poziom od grudnia 1952 r.

Na podstawie ostatnich danych statystycznych, angielskie koła handlowe oceniają kapitalistyczną produkcję kauczuku naturalnego w 1954 roku na około 1.770 tys. long ton, a konsumpcję tego surowca na 1.735 tys. long ton, co dałoby nadwyżkę produkcji nad konsumpcją w wysokości 35 tys. long ton, która z łatwością wchłonięta zostanie przez zakupy na cele gromadzenia strategicznego. W podanej wyżej cyfrze konsumpcji kauczuku naturalnego w świecie kapitalistycznym mieści się również eksport do krajów obozu pokoju oszacowany na 125 tys. long ton wobec 165 tys. long ton w 1953 r.

Konsumpcja kauczuku naturalnego w krajach kapitalistycznych poza USA będzie w 1954 r. według powyższych szacunków o 110 tys. long ton wyższa niż w roku 1953.

Według wiadomości z tego samego źródła mocna tendencja panująca obecnie na rynku kauczuku naturalnego ulegnie dalszemu wzmocnieniu w pierwszych miesiącach 1955 r., co chociażby z uwagi na fakt, że jest to okres normalnego wzrostu zapotrzebowania na kauczuk przy jednoczesnym sezonowym spadku jego produkcji.

Producenci kauczuku pragną ustabilizowania się rynku i utrzymania się ceny omawianego surowca na poziomie nie niższym niż 24d za lb, co dla niektórych plantacji malajskich wysoko wydajnych stanowiłoby 50% dochodu, gdyż ich koszty produkcji wynoszą około 1 s. Jednocześnie zwraca się uwagę na konieczność rozszerzenia akcji replantacji względnie obsadzenia nowych obszarów drzewkami kauczukowymi.

U.S.A.

Według opinii panującej na dorocznym zebraniu amerykańskiej Rubber Manufacturers' Association, popyt na wyroby gumowe na rynku USA w 1955 r będzie wyższy niż w r 1954

Zdaniem dyrektora działu badań gospodarczych amerykańskiej firmy B.T.Goodrich Co. światowa konsumpcja kauczuku naturalnego i syntetycznego łącznie wyniesie w 1955 r. 2.490 tys. long ton, czyli o 4,2% więcej niż w szczytowym, jak dotąd roku 1953. W tym samym czasie konsumpcja kauczuku w USA wzrośnie o 4,1% do 1.255 tys. long ton w 1955 r. wobec 1.338 tys long ton w 1953 r.

Ocenia się, iż w roku 1955 w związku ze sprzedażą amerykańskich rządowych fabryk kauczuku syntetycznego w ręce prywatne, istnieją widoki na podwyższenie ceny kauczuku syntetycznego GR-S.

Panuje przekonanie, iż w razie gdyby sprzedaż rządowych fabryk kauczuku syntetycznego nie doszła do skutku, władze amerykańskie przystąpiłyby same do rozszerzenia tej produkcji i budowy nowych zakładów tego typu.

Narazie według doniesień z Waszyngtonu do dnia 22 grudnia 1954 r. władze amerykańskie podpisały kontrakty na sprzedaż 19 zakładów produkujących kauczuk syntetyczny z ogólnej liczby 27 zakładów zaoferowanych do sprzedaży.

Jak wiadomo wspomniane wyżej 27 rządowych fabryk kauczuku syntetycznego wytwarza 90% ogółu produkcji kauczuku syntetycznego w USA. Komisja, która z ramienia rządu amerykańskiego negocjuje z firmami prywatnymi sprzedaż wspomnianych zakładów, miała zakończyć te rozmowy do dnia 27 grudnia 1954 r. Ogółem 35 firm prywatnych złożyło 70 ofert na kupno rządowych zakładów kauczuku syntetycznego. Od 27 stycznia 1955 r. zacznie upływać 60-dniowy okres, w którym Kongres winien zatwierdzić lub odrzucić omawiane kontrakty. Odrzucenie przez Kongres jakiegokolwiek kontraktu uprawnia wszystkich ewentualnych nabywców do wycofania swych ofert.

Tymczasem w Stanach Zjednoczonych ma miejsce silny wzrost zapotrzebowania na kauczuk syntetyczny, co związane jest z wysokimi cenami kauczuku naturalnego. Ocenia się, iż produkcja GR-S oraz jego sprzedaż w najbliższych miesiącach przedstawiać się będą następująco/ w tys. ton/

	<u>Produkcja</u>	<u>Sprzedaż</u>
grudzień 1954 r.	45,3	50,8
styczeń 1955 r.	48,3	47,8
luty "	44,7	49,8

Zapasy kauczuku syntetycznego GR-S wyniosły na 31 października 1954 r. - 68,1 tys. ton wobec 71,5 tys. ton na 30 września 1954 r.

Wzrost popytu na kauczuk syntetyczny jak i stała dążność do zastąpienia nim kauczuku naturalnego sprzyja poszukiwaniom nad wyprodukowaniem nowych udoskonalonych typów tego kauczuku. Ostatnio, jak doniosła kapitalistyczna prasa branżowa, amerykańska firma Goodrich-Gulf Chemicals ogłosiła o wynalezieniu nowego rodzaju kauczuku syntetycznego posiadającego identyczną budowę cząsteczkową i te same właściwości fizyczne co kauczuk naturalny. Koszt produkcji nowego kauczuku będzie na razie wyższy zarówno od kosztów produkcji kauczuku naturalnego, jak i kauczuku syntetycznego GR-S, lecz może mieć w przyszłości znaczenie jako pułapowa cena dla kauczuku naturalnego. Nowy, nie nazwany dotąd rodzaj kauczuku produkowany jest z innych surowców wyjściowych, niż obecnie wytwarzany w USA kauczuk syntetyczny, w związku z czym nie może on być produkowany w istniejących rządowych fabrykach kauczuku, przystosowanych do produkcji z innych surowców.

W angielskich kołach branżowych przypuszcza się, iż nowo wynaleziony kauczuk, pomimo posiadania podobno identycznych właściwości, jak kauczuk naturalny, nie zagrozi w skali długofalowej produkcji kauczuku naturalnego, gdyż na większości plantacjach wydajność drzew kauczukowych pozwalać będzie na znacznie niższe koszty niż koszt produkcji nowego kauczuku syntetycznego.

Amerykańska konsumpcja kauczuku zarówno naturalnego, jak i syntetycznego wykazała w październiku 1954 r. wzrost, wynosząc łącznie 114 tys. long ton wobec 107 tys. long ton we wrześniu 1954 r. Konsumpcja kauczuku naturalnego wzrosła na 56,4 tys. long ton wobec 52,7 tys. long ton we wrześniu, a syntetycznego na 57,8 tys. long ton wobec 53,9 tys. long ton odpowiednio.

Obserwowany w USA wzrost konsumpcji kauczuku związany jest ściśle z lekkiemżywieniem, jakie nastąpiło w przemyśle samochodowym, co zwiększyło zapotrzebowanie na opony.

Według oceny firmy Good-Year Tyre and Rubber Co. produkcja samochodów osobowych w USA w 1955 r. wzrośnie do 5,5 mln szt., w związku z tym zapotrzebowanie przemysłu wyrobów gumowych na 1955 r. oceniane jest na 1,280 tys. ton kauczuku naturalnego i syntetycznego. To samo źródło ocenia produkcję opon w USA w 1955 r. na nieco poniżej 100 mln szt. Sprzedaż opon w Stanach Zjednoczonych w 1955 r. wyniosą wg. oceny firmy General Tyre and Rubber Co. od 86 do 89,3 mln szt.

Ocenia się, że produkcja opon w USA w 1955 r. będzie o 10% wyższa niż w 1954 r., a sprzedaż wszelkich gumowych akcesoriów samochodowych wzrosną o 6%.

Indonezja

W ciągu pierwszych 10-miesięcy 1954 r. eksport kauczuku naturalnego z Indonezji wyniósł 589 tys. ton wobec 580 tys.

ton w analogicznym okresie 1953 r.

Według doniesień z Djakarty negocjowany tam jest układ kompensacyjny z Meksykiem w ramach którego kaczuk indonezyjski ma być sprzedany wzamian za meksykańskie wyroby włókiennicze.

W chwili obecnej istnieje poważna groźba wybuchu strajku na indonezyjskich plantacjach kaczuku.

Z indonezyjskich kół przemysłowych donoszą o zamiarze wybudowania w Palembang fabryki opon dla samochodów osobowych. Budowa ta byłaby finansowana przez rząd indonezyjski. Fabryka produkowałaby dziennie 200 opon i 400 dętek, a jej koszt budowy wyniósłby 20 mln. rupii indonezyjskich.

Jedną z firm indonezyjskich nosi się z zamiarem wybudowania fabryki opon rowerowych, o początkowej dziennej produkcji 1000 szt. opon i 350 szt. dętek. Wydatki związane z budową tego zakładu wyniosłyby 5 mln rupii indonez.

Prasa branżowa przynosi wiadomości, że rząd indonezyjski zamierza rozbudować zdolność produkcyjną zakładów przerabiających kaczuk na wyspie Borneo. W najbliższym czasie na Borneo ma przybyć zakupione w Niemczech zachodnich wyposażenie dla budujących się zakładów wulkanizacji kaczuku. Wartość tego wyposażenia oceniana jest na 30 mln rupii indonez. Przypuszcza się, iż wspomniany zakład zostanie oddany do użytku w 1955 r.

Zróżdła: Reuter - notowania giełdowe
1-28.XII.54

Czarnikow Rubber Report - 26.XI
i 10.XII.54

Rubber Statistical Bulletin -
listopad 54

Financial Times - 2,4,13,20,27,
23.XII.54 r.

Biki - 2,7,9,14.XII.54 r.

Le Monde - 5.XII.54 r.

Struktura towarowa i kierunkowa eksportu

chemikalii z krajów OEEC

W grudniu 1954 r. ukazało się w Paryżu opracowanie p.t. "L'Industrie Chimique en Europe", opracowane i wydane przez "Le Comité des Produits Chimiques OEEC", zawierające obfity materiał informacyjny i statystyczny za lata powojenne do 1953 r. włącznie. Jednym z ciekawszych zestawień, opracowanym ponoć po raz pierwszy, jest grafik struktury towarowej i kierunkowej łącznego eksportu chemikalii z krajów marshallowskich w 1953 r.

W roku tym 17 krajów OEEC eksportowało łącznie chemikalii za sumę prawie 2 mld dolarów, w porównaniu z 1,8 mld w 1952 r. i 2,1 mld w 1951 r. Na eksport ten składały się:

a/produkty chemii nieorganicznej	w 18%
b/nawozy sztuczne	w 16%
c/produkty chemii organicznej	w 14%
d/produkty farmaceutyczne	w 13%
e/ " perfumeryjne i mydlarskie	w 6%
f/barwniki syntetyczne i fabrykaty	
do produkcji farb	w 5%
g/gotowe farby, lakiery, werniksy itp.	w 5%
h/produkty powęglowe	w 2%
i/środki wybuchowe	w 2%
j/olejki eteryczne i esencje	w 2%
k/garbniki syntetyczne	w 1%
l/inne wszelkie nie wymienione, głównie materiały i masy plastyczne	w 16%

Jeśli chodzi o geograficzną strukturę eksportu, to 43% eksportu chemikalii kierowane było w 1953 r. na obszar OEEC, 12% na obszar dolarowy, 8% do posiadłości zamorskich i 31% do krajów pozostałych. Przy imporcie chemikalii do Europy marshallowskiej udział dostaw dolarowych wynosił 16%, a posiadłości zamorskich jedynie 2%. Około 73% importu pochodziło z obszaru OEEC, a 9% ze wszystkich pozostałych krajów. Około połowy ogólnego eksportu chemikalii Europy kapitalistycznej /nie licząc Hiszpanii, Jugosławii i Finlandii/ dostarczyły w 1953 r. Niemcy zachodnie i W. Brytania łącznie. Trzecim najpoważniejszym eksporterem

była Francja - ca.14,5% ogólnej wartości omawianego eksportu.

Eksport chemikalii z W. Brytanii.

W pierwszych jedenastu miesiącach 1954 r. Wielka Brytania eksportowała produktów chemicznych /nie licząc naftopochodnych/ za ogólną sumę £ 182 mln oraz reeksportowała za sumę £ 2,96 mln. Jeśli założy się, że poziom eksportu w grudniu nie będzie poważniej odbiegał od poziomu wywozu w listopadzie, to całoroczny eksport chemikalii brytyjskich wyniósłby w 1954 r. £ 196 mln, a reeksport - £ 3,2 mln w porównaniu odpowiednio z £ 177,4 mln i £ 2,4 mln o rok wcześniej. W przeciwieństwie zatem do roku 1953, kiedy wywóz chemikalii skurczył się o 3,6%, rok 1954 przyniósł zwiększenie się wartości tego eksportu o 10,6%, podczas gdy ogólna wartość całego eksportu brytyjskiego wzrosła w 1954 r. jedynie o 2,5%.

Według opinii brytyjskich handlowych kół chemicznych, rok 1954 był jednym z najbardziej pomyślnych lat w historii brytyjskiego przemysłu chemicznego. W roku tym obroty uzyskały rekordowy poziom, podobnie jak eksport, który osiągnął najwyższą dotychczas wartość, przewyższającą stan z 1951 r. - poprzedniego najlepszego roku pod względem eksportu chemikalii w latach powojennych.

Chemikalia stały się zatem jedną z najważniejszych pozycji w eksporcie brytyjskim, wynosząc w 1954 r. 7,5% ogólnej wartości eksportu brytyjskiego i zajmując trzecie miejsce pod względem wartości dostaw za pozycją maszyn /oprócz elektrycznych/ i drogowych pojazdów mechanicznych łącznie z samolotami/.

Rozwój brytyjskiego eksportu chemicznego należy tym bardziej uznać za bardzo pomyślny - jak zaznacza prasa brytyjska - jeśli zważy się okoliczność wzmożonej konkurencji ze strony przemysłu zach.niemieckiego i amerykańskiego.

Struktura kierunkowa omawianego eksportu kształtowała się w ostatnich trzech latach następująco /w mln £/:

	<u>1952</u>	<u>1953</u>	<u>1954 a/</u>
<u>Ogółem</u>	184,0	177,4	182,1
w tym:			
Australia	9,5	11,3	15,2
Indie	13,4	13,1	13,5
Zw.Afryki Połudn.	10,1	9,6	8,8
Holandia	5,8	7,2	6,9
U.S.A.	10,4	9,4	6,3
Kanada	4,9	7,0	6,3
Irlandia	5,3	6,2	6,0
Nowa Zelandia	4,4	4,8	5,6
Francja	4,8	4,9	5,0
Włochy	3,0	4,1	4,5

Niemcy zach.	2,1	3,0	4,4
Argentyna	1,0	2,5	4,3
Belgia	3,4	4,0	3,8
Pakistan	6,6	2,6	3,9

a/ za 11 miesięcy roku.

Jak widać z powyższego, struktura kierunkowa eksportu brytyjskiego nie uległa poważniejszej zmianie z wyjątkiem Argentyny, która stała się w 1954 r. jednym z poważniejszych rynków zbytu. Jeśli chodzi o wpływy dolarowe z eksportu chemicznego, to były one prawdopodobnie w 1954 r. mniejsze niż w 1953 r. w związku ze zmniejszeniem się wywozu z przeznaczeniem do Ameryki Północnej. Nie licząc krajów Oceanii, która w poważniejszym stopniu zwiększyła swój import chemikali brytyjskich, poważnym rozszerzeniem zbytu charakteryzują się rynki azjatyckie i niektóre zachodnio-europejskie.

Jeśli chodzi o zasadnicze grupy towarowe brytyjskiego eksportu chemikali, to w odniesieniu do podstawowych pierwiastków i związków chemicznych /kwasów, zasad, soli, tlenków itd/, wzrost eksportu wynosi w 1954 r. około 15%. W przeciwieństwie do tego wywóz chemikali powęglowych uległ zmniejszeniu o 18%, odzwierciedlając nie tylko spadek nadwyżek eksportowych na skutek wzrostu zużycia w kraju, lecz również stosunkowo słabe możliwości zbytu tych artykułów na rynku międzynarodowym w porównaniu z innymi artykułami chemicznymi. W pierwszych 11 miesiącach 1954 r. W. Brytania eksportowała jedynie 4.142 tys. galonów benzolu w porównaniu z 9.556 tys. w całym 1953 r. i aż 30.936 tys. w 1952 r. Spadek eksportu oleju kreozotowego jest również silny, a m. 3.11 mln galonów w 1953 r. na 22,0 mln w 1954 r., a kwasu kreozotowego z 2,43 mln galonów na 1,6 mln gal.

Dostawy na eksport barwników syntetycznych zwiększyły się w 1954 r. o 21%, eksport farb, barwników, lakierów i emalii wzrósł o 17%, farmaceutyków o 11%, artykułów perfumeryjnych i mydlarskich o 9%, materiałów plastycznych o 22%. Wywóz środków wybuchowych nie wykazywał większych zmian, natomiast eksport nawozów sztucznych uległ pewnemu zmniejszeniu.

Znaczenie Niemiec zachodnich w eksporcie chemikali

Wzrost znaczenia Niemiec zachodnich na międzynarodowym rynku chemikali budzi poważne obawy innych krajów eksportujących, a w szczególności Wielkiej Brytanii. Ostatnio bowiem wywóz artykułów chemicznych osiągnął poziom eksportu brytyjskiego, a przewyższany jest jedynie przez USA.

W stosunku do ogólnego handlu zagranicznego Niemiec zachodnich wywóz artykułów chemicznych nie poczynił ostatnio tak znacznego postępu. Wynosił on bowiem

w 1953 r. 12,3% ogólnego eksportu, a w 1954 r. - 13,5%. Liczby powyższe wskazują, że inne grupy towarowe w znacznym większym stopniu zwiększyły kwoty wywozowe niż chemikalia. Należy jednak pamiętać, że przemysł chemiczny w Niemczech zachodnich znajduje się wciąż jeszcze w swego rodzaju stadium organizacji, w którym rozwój produkcji może być szybki. Obecne drobne wahania w zapotrzebowaniu i podaży mogą doprowadzić w bardzo szybkim czasie do powstania wysokich nadwyżek eksportowych. Zdaniem brytyjskiej prasy fachowej - byłoby rzeczą nierozsądną spodziewać się że odbudowa i rozbudowa zachodnio-niemieckiego przemysłu chemicznego odbywać się będzie w wolniejszym tempie niż np. przemysłu maszynowego, samochodowego, elektrotechnicznego i stoczniowego. Niebezpieczeństwo przyszłej wzmożonej konkurencji z tej strony jest o tyle groźne - jak stwierdza prasa brytyjska - iż w 1956 r. wygasają ustawy, które dekartelizowały IG-Farbenindustrie. Nie ulega wątpliwości, że w wyniku układu londyńskiego o remilitaryzacji Niemiec zachodnich żadne tego rodzaju ustawy nie są przewidziane na przyszłość.

We wrześniu b.r. wywóz chemikalii z Niemiec zachodnich wyniósł ogółem 250 mln DM, czyli utrzymał się mniej więcej na poziomie poprzednich miesięcy /lipiec - 249 mln oraz sierpień 249,1 mln DM/. W ten sposób według danych Związku Przemysłu Chemicznego eksport w ciągu pierwszych trzech kwartałów b.r. osiągnął ogółem 2,1 mld DM. W tym okresie udział artykułów chemicznych w ogólnym wywozie Niemiec zachodnich wynosił 13,5% wobec 12,4% w poprzednim roku. Zaznaczyć jednak trzeba, że procent ten w 1951 r. wynosił 15,1.

Wartym podkreślenia jest fakt, że bilans dewizowy zachodnio-niemieckiego przemysłu chemicznego uległ w bieżącym roku poprawie, pomimo że obroty ze Stanami Zjednoczonymi znacznie się zmniejszyły. Udział wolnych dewiz w ogólnych wpływach z tytułu eksportu chemikalii wynosił w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy b.r. 14,4%. Natomiast w ogólnym wywozie Niemiec zachodnich nie udało się osiągnąć granicy 14% dla wpływu wolnych dewiz, co iż pod tym względem ważność wywozu chemikalii dla bilansu płatniczego wystąpiła z dużą ostrością.

Eksport artykułów fotochemicznych w pierwszych ośmiu miesiącach b.r. wyniósł nieco ponad 32 mln DM. W ten sposób wywóz tej grupy towarowej w stosunku miesięcznym zwiększył się do wysokości 4 mln DM wobec 3 mln w 1953 r. oraz 2 mln w 1952 r. Jednakże volumen wywozowy z lat przedwojennych został osiągnięty dopiero w 2/3, podczas gdy handel światowy artykułami chemicznymi znacznie się zwiększył w międzyczasie.

Wydaje się, że eksport niemiecki, który pod tym względem zajmował kiedyś drugie miejsce na świecie, nie ma poważniejszych szans na osiągnięcie "wyższej lokaty" niż pięć

te miejsce. Najpoważniejszym eksporterem są - podobnie jak przed tym - Stany Zjednoczone, dalsze zaś miejsca zajmują kolejno Belgia, Wielka Brytania i Francja. Mimo wszelkich wysiłków nie udało się dotychczas Niemcom zachodnim odzyskać tych rynków zbytu, które zostały utracone wskutek wojny. Tymczasem np. Wielka Brytania w pierwszym półroczu b.r. wywozła zagranicę za przeszło 20 mln DM filmów negatywowych, czyli trzykrotnie więcej niż Niemcy zachodnie.

Prawie połowę eksportu tej grupy towarów stanowią papiery fotograficzne. Dalsze miejsce zajmują negatywowe wszelkiego rodzaju o wartości prawie 13 mln DM. Wywóz chemikaliów fotograficznych w okresie od początku b.r. do końca sierpnia b.r. wyniósł 1,7 mln DM wobec 2,1 mln DM w całym 1953 r. Dobrymi odbiorcami filmów negatywowych były szczególnie Brazylia, Austria oraz Argentyna, poza tym kraje turystyczne jak Szwecja, Szwajcaria oraz Włochy. Papiery fotochemiczne wysyłane były również w przeważającej większości do Brazylii, Szwecji, Szwajcarii oraz Włoch. Do poważniejszych odbiorców należały jednak również Holandia, Grecja, USA i Francja.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego

A u s t r i a

Plenum austriackiej rady drzewnej na posiedzeniu w dniu 25 listopada b.r. uchwaliło nowe przepisy eksportowe na rok 1955, które mają na celu zabezpieczenie zaopatrzenia rynku krajowego w drewno. Uchwalone ogólne wytyczne obowiązywać będą początkowo tylko w I półroczu 1955 r., przy czym z charakteru ich wynika, że obecne trudności, związane z pokryciem wewnętrznego zapotrzebowania na drewno, nie są wynikiem aktualnej konfiguracji cen, lecz problemem ilościowym.

Postanowiono, że wszelkie kontyngenty drewna ustalone w ramach umów handlowych powinny być w zasadzie dostarczane, a jakiegokolwiek ograniczenia pod tym względem byłyby niewskazane. W przypadku krajów, z którymi nie ustalono żadnych kontyngentów drewna okrągłego, można będzie zawierać kontrakty na jedynie bardzo niewielkie partie towaru o łącznej masie w wysokości do 500 m³ /na każdy kraj/. Na tarcicę iglastą rada drzewna wydawać będzie pozwolenia wywozu, przy czym łącznie nie mogą one przekraczać w I półroczu 1955 r. ilości 1.375 tys.m³. Według dotychczasowych doświadczeń oczekuje się, że kontyngent powyższy zostanie wykorzystany w 90%.

Przydział puli eksportowej dla każdej z firm następować będzie według jej wywozu w latach 1953-54, który ustala rada drzewna. Poszczególne kontyngenty będą pomniejszone o różnicę procentową między połową eksportu za rok bieżący oraz kontyngentem ustalonym na I półr. 1955. Poza tym każdy kontyngent zostanie zmniejszony o dalsze 5%, celem utworzenia ogólnej rezerwy eksportowej w wysokości 65 tys. m³, stojącej do dyspozycji rady drzewnej.

Skutki powyższych zarządzeń będą stale obserwowane przez radę drzewną tak, aby w przypadku potrzeby można było niezwłocznie zastosować odpowiednie środki zaradcze.

Uchwała rady drzewnej zostanie przedłożona odpowiednim władzom do zatwierdzenia i wprowadzenia w życie na drodze oficjalnej.

Na rynku drzewnym w dalszym ciągu utrzymuje się mocna tendencja cen, niemniej jednak zanotowano pewną nerwowość na rynku w związku z podejmowanymi próbami rozwiązania aktualnej trudnej sytuacji w zaopatrywaniu rynku wewnętrznego. Zwłaszcza zaniepokojenie na rynku drzewnym wywołał fakt zawieszenia wydawania licencji eksportowych przy sprzedaży do Niemiec - wskutek interwencji tzw. izby robotniczej, co w rezultacie spowodowało od początku listopada b.r. zupełny zastój w obrotach z najpoważniejszym odbiorcą drewna austriackiego. Wprawdzie w międzyczasie ministerstwo handlu rozpoczęło znowu wydawanie licencji w poszczególnych przypadkach, jednakże uprzednio wywołane wrażenie utrzymało się nadal. Oczekuje się, że w przyszłych umowach handlowych Niemcy domagać się będą wiążących zobowiązań dostawy oraz ustalenia minimalnych kontyngentów drewna zarówno na tarcicę, jak i na drewno okrągłe - podobnie jak to ma miejsce w umowie włosko-austriackiej.

Decydujący wpływ na kształtowanie się cen eksportowych posiadają nadal odbiorcy zachodnio-niemieccy, którzy przy dostawach natychmiastowych oferują częściowo bardzo wysokie ceny. Jako przeciętne można przyjąć następujące notowania /w DM za 1 m³ franco granica austriacko-niemiecka/:

tarcica szeroka 0/II	183 - 190
" wąska	155 - 170
Rohhobler	160 - 175
tarcica szeroka II/III	140 - 150
" wąska	130 - 140
" szeroka I/III	155 - 160
" wąska	145 - 150

Tarcica szeroka III/IV kl., która jeszcze w połowie października ub.r. notowana była po DM 135-145, wzrosła obecnie na DM 148-154, podczas gdy wąska tarcica budowlana sprzedawana jest obecnie po DM 144-148 wobec DM 125-135 w połowie października. Przy natychmiastowych dostawach tarcicy budowlanej osiągane są jednak niekiedy ceny, które dochodzą do DM 160 franco granica. Pod naciskiem powyższych notowań również nabywcy włoscy zmuszeni są płacić wyższe ceny niż uprzednio, a mianowicie tarcica szeroka 0/III kl. sprzedawana jest po 25-26 tys. lirów za 1 m³, podczas gdy towar wąski utrzymuje się na wysokości 20-21 tys. lirów. Kl. I/II /szeroka/ notowana jest obecnie po około 21-22 tys. lirów, przy czym cena ta jest dość stała. Natomiast tarcica kl. III jeszcze niedawno sprzedawana była po 21 tys. lirów, obecnie jednak cena wzrosła o dalsze 500 wzgl. 1000 lirów, a kl. IV /trudna do nabycia/ uzyskuje 19 tys. lirów.

Specjalnie korzystne warunki sprzedaży są - zdaniem eksporterów austriackich - na rynku holenderskim. Ponieważ tradycyjni dostawcy skandynawscy wystąpili ostatnio na rynek holenderski z bardzo wysokimi cenami, przeto towar au-

striacki jest bardzo poszukiwany. Bale krótkie od 5 do 6 m /z odstopniowaniem/ osiągają około Hfl 154 za 1 m³, bale długie od 6 do 10 m /z odstopniowaniem/ - około 168 Hfl. "Rohhobler" sprzedawany jest po Hfl 165, tarcica tzw. "centymetrowa" 0/III szeroka - między Hfl 135 a 138, wąska po Hfl 130. Importerzy holenderscy prowadzili ponadto pertraktacje z Czechosłowacją. Eksporterzy austriaccy spodziewają się, że pertraktacje te w poważny sposób zaważą na przyszłych cenach, uzyskiwanych na rynku holenderskim, zwłaszcza, że prawdopodobnie ceny drewna czeskiego będą niższe niż austriackie. Ogłoszona ostatnio liberalizacja przywozu tarcicy iglastej do Francji, jak dotychczas, nie dała żadnych specjalnych efektów.

Rozwój cen na rynkach zagranicznych wywołuje odpowiedni wpływ na kształtowanie się cen na rynku wewnętrznym tak, iż na ogół utrzymuje się opinia, że ewentualne ograniczenia w eksporcie nie spowodują pożądanych zmian w układzie warunków rynkowych wewnątrz kraju. Eksport w 1955 r. zostanie przypuszczalnie zredukowany do poziomu z 1953 r., tj. do wysokości 2,75 mln m³ tarcicy iglastej. Tegoroczny eksport osiągnie przypuszczalnie poziom około 3,3 mln m³.

Rynek triesteński

Ceny na tamtejszym rynku są nadal mocne. Tarcica austriacka przy dostawach na bazie franco granica notowana była następująco /w tys. lirów za 1 m³/:

0/III kl.	26,5 - 27
III kl.	25 - 24
III/IV	21 - 23

Tarcica jugosłowiańska oraz austriacka uzyskiwała przy wysyłkach morskich \$ 41 fob za 1 m³, podczas gdy jeszcze pod koniec listopada ub.r. cena wynosiła \$ 40,50. Do krajów lewantyńskich wysyłana jest także tarcica czechosłowacka, która oferowana jest po \$ 44 /wobec \$ 41/ oraz austriacka. Dostawcy tej ostatniej żądają obecnie \$ 45, podczas gdy poprzednio cena wynosiła \$ 42.

Obecnie brak jest na rynku triesteńskim do natychmiastowej dostawy zarówno tarcicy austriackiej, jak i czeskiej oraz jugosłowiańskiej.

Niemcy zachodnie

Na posiedzeniu rady leśnej oraz rady drzewnej w Wiesbaden powzięto wspólną rezolucję, która przy przyszłych sprzedażach drewna domaga się unikania wszelkich okoliczności, które dawałyby sposobność oraz stwarzałyby odpowiednie warunki do dalszej zwwyżki cen drewna.

Zdaniem bawarskiego ministerstwa wyżywienia, aktualny przywóz drewna do Niemiec zachodnich nie może wpłynąć w bardziej zasadniczy sposób na kształtowanie się poziomu cen wewnątrz kraju, ponieważ pod względem ilościowym nie jest on odpowiednio wielki w stosunku do ogólnej masy spożywanego drewna. Poza tym kształtowanie się cen na rynkach zagra-

nicznych nie są momentem sprzyjającym, są one bowiem nadal bardzo mocne, zwłaszcza na rynku skandynawskim. Przywóz tarcicy iglastej z Austrii wyniósł wprawdzie w październiku ub.r. 118.500 m³, jednakże już na początku listopada ub.r. zaznaczyły się poważne trudności wskutek zmian organizacyjnych w wydawaniu licencji eksportowych w Austrii. Odbiorcy niemieccy nie spodziewają się jednak restrykcji eksportowych z Austrii do Niemiec zachodnich w odniesieniu do tarcicy iglastej - odmiennie niż to ma miejsce w przypadku drewna okrągłego.

H o l a n d i a

Zakupy holenderskie na poczet dostaw w roku przyszłym zaczęły się stosunkowo późno. Jak dotychczas nie objęły one zbyt wielkich ilości, przy czym największe zainteresowanie wykazywano dla tarcicy szwedzkiej. Ceny początkowe na tarcicę świerkową najlepszych grup produkcji wahały się od 1.075 do 1.090 kr.szw. /Ł 74-75/ za bale 7" u/s, z dodatkiem od 65-75 kr.szw. /Ł 4.10-5.3/ za deski oraz mniej 85-100 kr.szw. /Ł 6-7/ dla V kl. Do połowy listopada ogólne sprzedaże szwedzkie do Holandii wynosiły przypuszczalnie nie więcej niż 10 tys.stds, obejmujących drewno najlepszych grup produkcji oraz wybrane specyfikacje. Stosunkowo duża wstrzeźliwość importerów holenderskich przy zakupach na dostawę w 1955 r. tłumaczona jest zbyt niskim poziomem cen wewnątrz kraju, który nie pozwala uzyskiwać odpowiedniej marży zysku w stosunku do cen w imporcie. Sytuację drewna skandynawskiego pogarsza ostra konkurencja ze strony Austrii, która dostarcza tarcicę iglastą na bazie franco granica holenderska. W specjalnie niekorzystnych warunkach konkurencyjnych znajduje się południowo-szwedzka tarcica /uzyskiwana spod pik taśmowych/, natomiast stolarka świerkowa najlepszych produkcji jest w nieco lepszym położeniu. Przez cały bieżący rok cena tarcicy świerkowej utrzymywała się stale na poziomie o Ł 7-8 niższym niż tarcicy sosnowej. Stosunkowo niewielka podwyżka cen na tarcicę świerkową w wysokości 15-25 koron szwedzkich na 1 std, którą zażądali szwedzcy oraz fińscy eksporterzy przy dostawach w przyszłym roku, wywołała znaczny opór wśród importerów holenderskich, którzy w szeregu przypadków wolą kupować drewno niesezonowane na natychmiastową dostawę na bazie 1.065 koron szw. za bale 7" u/s. Drewno to może być natychmiast odsprzedawane kupcom krajowym, podczas gdy kontrakty na dostawę w przyszłym roku na bazie 1.080-1.090 kr.szw. oznaczałyby dla nich niepotrzebne wiązanie się na przyszłość, zwłaszcza że dostawy mogłyby być wykonane dopiero w okresie "pierwszych o-twartych wód".

F r a n c j a

Wydana we Francji w dniu 6 listopada "wolna lista" obejmuje także import tarcicy iglastej z krajów O.E.E.C., przy czym specjalna opłata od importowanych towarów wymienionych w liście w wysokości 15% ad valorem /taxe de compensation/ nie dotyczy drewna. Eksport szwedzki do Francji

w roku ubiegłym wynosił około 25 tys.stds, ale oczekuje się, że w roku bieżącym import ulegnie znacznemu zmniejszeniu i przypuszczalnie nie wyniesie więcej niż 18 tys.stds. Sprzedaże szwedzkie na poczet dostaw w przyszłym roku oceniane były w połowie listopada b.r. na 6-7 tys.stds, z czego 2 wzgl. 3 tys.stds stanowiła tarcica świerkowa. Kontrakty zawierane były na bazie £ 68-69 za wymiar 7" kl.V oraz £ 75-76 za bale świerkowe 7" u/s. Tarcica sosnowa najlepszych grup produkcji przy wybranych specyfikacjach sprzedawana była po £ 83-85 za bale 7" u/s oraz £ 72-74 za wymiar 7" kl.V.

Rynek skandynawski

Sprzedaże tarcicy iglastej ze Szwecji i Finlandii utrzymują się nadal na dość wysokim poziomie pod względem ilościowym. Ceny w ostatnim okresie również nie uległy bardziej istotnym zmianom. Pod koniec listopada 1954 r. sprzedaże tarcicy szwedzkiej na poczet dostaw w 1955 roku objęły około 270-280 tys.stds, z czego w przybliżeniu połowę sprzedano do Wielkiej Brytanii, po około 25 tys.stds do Danii i Holandii, po około 20 tys.stds do Belgii oraz Niemiec zachodnich. Ponadto eksporterzy szwedzcy sprzedali na rynki śródziemnomorskie przypuszczalnie 25 tys.stds. Jednakże należy podkreślić, że dotychczasowe transakcje w 90% obejmowały tarcicę najlepszych grup produkcji, z czego większość stanowiła tarcica sosnowa o najbardziej poszukiwanych specyfikacjach, podczas gdy drewno gorszej jakości sprzedawane było - jak dotąd - w minimalnych ilościach.

Z drugiej jednak strony ceny na te ostatnie sortymenty, mimo słabych obrotów, uległy znacznemu wzmocnieniu. Tarcica sosnowa i świerkowa "spod piły", przecierana na piłach taśmowych, uzyskiwała w lecie b.r. najniższą cenę w wysokości £ 57-58 fob za 1 std, po czym w okresie wrzesień-październik 1954 r. cena na nią wykazywała znaczne wahania. Z kolei jednak podniosła się do £ 62-63, a w listopadzie 1954 importerzy brytyjscy oferowali już £ 74-75 cif przy transakcjach na natychmiastową dostawę. Obecnie jednak trudno uzyskać tonaż w relacji porty szwedzkie - porty brytyjskie po stawkach, które byłyby do przyjęcia dla załadowców szwedzkich. Podobne specyfikacje sprzedawane były na dostawę w okresie "pierwszych otwartych wód" w r.1955 po cenie ogólnej około £ 76 cif. Niektóre lepsze produkcje południowo-szwedzkie uzyskiwały nawet £ 77-78 cif, tj. na bazie fob około £ 68-69, jeżeli przyjmiemy się do kalkulacji stawki z okresu letniego b.r. Tak znaczne wzmocnienie cen gorszych gatunków tarcicy południowo-szwedzkiej spowodowane zostało przede wszystkim mocną tendencją na rynku tarcicy kanadyjskiej, która jest głównym konkurentem drewna południowo-szwedzkiego na rynku brytyjskim.

Wielka Brytania

Pod koniec listopada 1954 r. Związek Radziecki zaofiarował na rynku brytyjskim 83 tys.stds tarcicy iglastej na poczet dostaw w roku 1955. Ilość powyższa składa się z 21 tys.

stds tarcicy sosnowej oraz 10 tys. stds tarcicy świerkowej do załadunku w Archangielsku, 19 tys. stds tarcicy sosnowej do wysyłki z Morza Karskiego, 9 tys. stds - Leningradu oraz pozostałe 27 tys. stds z portów Morza Białego, innych niż wyżej wymienione. Termin dostawy powyższych ilości rozciąga się od tzw. "pierwszych otwartych wód" do września 1955 r. Cena bali sosnowych 7" u/s wysyłanych z Archangielska wynosi £ 92 za 1 std cif porty Wielkiej Brytanii, a tarcicy świerkowej na bazie jak wyżej - £ 82.10. Ceny powyższe są około £ 2 wyższe niż w poprzednich dostawach, przy czym uważane są przez importerów angielskich za przystępne i konkurencyjne w porównaniu z cenami na tarcicę skandynawską. Wskutek powyższych okoliczności oferta radziecka została natychmiast rozechwyta, przy czym ilość reflektantów była znacznie większa niż przypuszczano, a łączny popyt znacznie przekroczył zaoferowane ilości drewna.

Według wiadomości z angielskich kół handlowych powyższa oferta radziecka jest pierwszą z serii ofert na dostawę w przyszłym roku, które ZSRR ma zamiar złożyć na rynku brytyjskim. Dotychczas jednak nie wiadomo, ile ostatecznie Związek Radziecki zaoferuje w ramach dostaw w roku 1955. Niektórzy obserwatorzy przypuszczają, że ilości tegoroczne zostaną przekroczone oraz że nie będzie niespodzianką, jeżeli oferty te obejmują w sumie do 250 tys. stds. Zaznaczyć trzeba, że w roku 1954 Związek Radziecki sprzedał do Wielkiej Brytanii około 180 tys. stds.

Prócz Związku Radzieckiego oferty na dostawy w przyszłym roku złożyły także Polska i Czechosłowacja. Ta ostatnia zaoferowała około 10 tys. stds tarcicy świerkowo-jodłowej z załadunkiem w okresie luty-kwiecień 1955 r. z portów w Hamburgu, Wismarze, Szczecinie i Gdyni. Oferowana cena wynosiła £ 79.10 za bale 7" u/s plus £ 4 za wymiar 1" oraz 7/8" u/s - na bazie cif porty brytyjskie Wschodniego Wybrzeża. Oferta czeska nie zawiera zupełnie tarcicy V kl.

Dalszą tendencję zwykłą wykazywały ceny cif w ofertach kanadyjskich, co było powodowane przez znaczne zapotrzebowanie na rynku północno-amerykańskim ze strony odbiorców w USA oraz ciągłym wzrostem frachtów z wybrzeży Pacyfiku do Wielkiej Brytanii. Na początku grudnia b.r. ceny na tarcicę jakości tzw. handlowej /Merchantable/ Nr 1 łącznie z 25% nr 2 wynosiły £ 81-82 za hemlock oraz około £ 2 więcej dla daglezji. Sortymenty powyższe odpowiadają w przybliżeniu klasie V lepszych grup produkcji szwedzkich i fińskich. Natomiast tarcica kanadyjska jakości Nr 3 Common /odpowiadająca mniej więcej tarcicy "utskott" produkcji szwedzkiej i fińskiej/ wzrosła nawet o £ 2-3 na 1 std do wysokości £ 69-70 na bazie cif porty brytyjskie wskutek ogólnej dążności nabywców do zakupywania względnie taniego drewna. Jak dotychczas brak jest wiadomości o poważniejszych transakcjach na drewno kanadyjskie po nowych cenach, ograniczały się one raczej do niewielkich partii. Natomiast świerk wschodnio-kanadyjski cieszy się bardzo dobrym popytem na bazie £ 76 cif za jakość III i Better. Ze względu jednak na wzrastające frachty, załadownicy oferują ostatnio ten sortyment po £ 77 lub £ 78, względnie na bazie fob po £ 60-61.

Ceny na sosnę parańską, głównie deski grubości 2"-1", /z czego około 80% I jakości oraz 20% II/ oferowane są obecnie w wysokości między £ 95 a £ 100 fob. Jeżeli doliczy się do powyższych cen stawki frachtowe w wysokości £ 20 per std w relacji porty brazylijskie - porty brytyjskie, wówczas ostateczna cena cif wynosi £ 115-120. Cena ta jest wystarczająco wysoka, aby zniechęcać do zakupów importerów brytyjskich, pomimo, że drewno brazylijskie jest stolarką wysokiej jakości praktycznie bez żadnych sęków. Jednakże na rynku południowo-amerykańskim, zwłaszcza na naturalnych brazylijskich rynkach zbytu w Argentynie i Urugwaju, ceny powyższe są stosunkowo chętnie płacone przez odbiorców, ponieważ na tamtejszym rynku frachtowym sytuacja jest znacznie bardziej pomyślna dla załadowców.

Ocenia się, że drewno z kontraktów 1954 r., które nadejdzie do portów Wielkiej Brytanii w 1955 r., wynosi około 100 tys.stds. Jest to ilość dość poważna. Zakupy brytyjskie tarcicy iglastej do końca września 1954 r. wynosiły ogółem 1.615 tys.stds /łącznie z pozostałościami z kontraktów z 1953 r./. Do końca tego samego miesiąca przybyło do Anglii około 1.095 tys.stds, przy czym na przybycie po 1 października 1954 r. pozostawało jeszcze 520 tys.stds. Wydaje się bardzo nieprawdopodobne, aby ilości powyższe mogły być nadesłane do Wielkiej Brytanii do końca roku 1954, zwłaszcza, że i po 1 października miały miejsce dalsze nowe kontrakty na dostawę tegoroczną. Jedynie tylko zakupy poczynione w październiku w Szwecji i Finlandii wyniosły ogółem ponad 20 tys. stds, a wiadomo także, iż w listopadzie 1954 r. importerzy brytyjscy zawierali dalsze transakcje na dostawę r.1954. Ocenia się, że zapasy tarcicy iglastej w Wielkiej Brytanii pod koniec r.1954 wynosić będą około 600 tys.stds, wyłączając tarcicę produkcji krajowej. Ze względu na wysoki poziom aktualnej konsumpcji drewna iglastego w Anglii, ilości te nie są zbyt wysokie na pokrycie potrzeb w okresie do "pierwszych otwartych wód", tj. do pierwszych ładunków drewna z Morza Bałtyckiego.

Zakupy brytyjskie tarcicy iglastej, przewidzianej do dostawy w r.1955 oceniane były w połowie grudnia 1954 r. na około 550 tys.stds. Jest to ilość, wynosząca przypuszczalnie 1/3 importu w 1955 r. Wszystkie zakupy na 1955 r. dokonywane były po cenach, które były wyższe niż w którymkolwiek z kontraktów na dostawę w r.1954. Jak dotychczas, na rynek brytyjski zakupiono już 86 tys.stds tarcicy radzieckiej, /o czym wspomniano powyżej/, 14 tys.stds tarcicy polskiej oraz około 130 tys.stds tarcicy szwedzkiej. Ta ostatnia sprzedawana była po £ 84 za bale 7" u/s na bazie fob /sosna/.

Jak podawano powyżej - ceny na tarcicę kanadyjską wzrastają nieomal z tygodnia na tydzień, odzwierciedlając w ten sposób sytuację na rynku frachtowym. W pierwszej dekadzie grudnia 1954 r. frachty na tarcicę w relacji porty Brytyjskiej Kolumbii oraz porty angielskie wynosiły ponad £ 30 za 1 std, mimo to jednak załadowcy nadal sprzedają po £ 83 /Hemlock/. W 1954 r. Kanada będzie największym dostawcą rynku brytyjskiego, dostarczy bowiem około 450 tys.stds.

Ceny płacone w kontraktach na dostawę w 1955 r. są około £ 10 wyższe niż ceny panujące na rynku w okresie letnim 1954 r. Należy przeto oczekiwać, że ceny na rynku wewnętrznym, płacone w pierwszej połowie 1955 r., będą również znacznie wyższe niż dotychczas.

/Wg

Eildienst für den Aussenhandel - Wien - 3.12.1954 r.
Financial Times - London - 10.12.1954 r.
Internationale Wirtschaft - Wien - 3 i 17.12.1954 r.
Nachrichten für Aussenhandel - Köln - 7.12.1954 r.
Reuter - London - 7.12.1954 r.
Svensk TRäveru Tidning - Stockholm - Nr 21 i 22
Timber Trades Journal - London - 4.12.1954 r./.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku celulozowo- papierniczego

A u s t r i a

Producenci papieru w Austrii stwierdzają znaczną poprawę warunków sprzedaży w ciągu ostatniego okresu. Wiele fabryk kartonu tylko z wielkim trudem może pokryć wzrastające zapotrzebowanie. Również eksport kartonu jest uważany przez Austriaków za zupełnie zadowolający. Najpoważniejsze trudności istnieją na odcinku zaopatrzenia w surowce do produkcji. Pomimo wzrostu kosztów produkcji w połowie 1954 r., ceny kartonu dotychczas utrzymywały się na tym samym poziomie. Obecnie jednak producenci kartonu stwierdzają, że podwyżka cen o około 10% była nieunikniona ze względu na znaczne podwyższenie cen drewna. Według opinii kół fachowych ceny tarcicy w Austrii wzrosły o 60% w ciągu roku 1954. Podwyżka cen kartonu jest jednak niższa niż uprzednio oczekiwano, przemysł kartonowy przypuszcza jednak, że ostatnie posunięcia rządowe na odcinku tarcicy powstrzymają dalszą podwyżkę cen na rynku drewna, wskutek czego uda się uniknąć dalszego wzrostu kosztów produkcji.

Zaznaczyć trzeba, że prócz wzrostu kosztów drewna wzrosły także ceny na makulaturę, która używana jest do produkcji szarego kartonu. Makulatura kosztowała jeszcze w roku 1953 przeciętnie 30-40 groszy, obecnie zaś wzrosła do wysokości 1 szylinga za 1 kg. Dalsza tendencja zwyklowa na rynku makulatury mogła być jednak powstrzymana poprzez odpowiednio zwiększony import, natomiast poważne znaczenie dla przemysłu kartonowego miał fakt wyżki cen na rynku mas celulozowych bielonych. Te ostatnie od początku r. 1954 wzrosły z około 400 szylingów do 470 szylingów za 100 kg.

Ogólna produkcja austriacka papieru w 1953 r. wynosiła 296.670 ton o wartości 1.460 mln szylingów, z czego 165.927

ton o wartości 791 mln szylingów przypadło na wywóz. Uwzględniając pewne zmiany w zapasach, sprzedaż wewnątrz kraju wyniosły wówczas około 630 mln szylingów. W pierwszym półroczu 1954 r. do najważniejszych pozycji w austriackim eksporcie papieru należały: papier pakowy o wartości 55 mln szyl. /główni odbiorcy: Włochy, Wielka Brytania, Indie oraz Niemcy zachodnie/; pergaminy o wartości 35 mln szyl. /wysyłany przeważnie do Wielkiej Brytanii, USA, Niemiec zachodnich i Włoch/; bibułka o wartości 50 mln szyl. /główny odbiorca Niemcy zachodnie/; zwykły papier drukowy o wartości 122 mln szyl., /z czego prawie połowa wysłana została do Niemiec zachodnich/ oraz jako główna pozycja: inny papier drukowy, do pisania itp. o wartości 208 mln szyl. Te ostatnie gatunki miały odbiorców na całym świecie /Indie, Indonezja, Pakistan/. Najlepszymi odbiorcami w Europie były Niemcy zachodnie, Holandia oraz Włochy.

Rynek skandynawski

Według nieoficjalnych danych ocenia się, że tegoroczna produkcja mas celulozowych w Szwecji wynosić będzie około 3,8 mln ton /łącznie z miazgą drzewną/. Jest to najwyższa liczba, jaką uzyskano od 17 lat. Produkcja fińska w roku 1954 będzie przypuszczalnie większa od zeszłorocznej o 100 tys. ton.

Główne zainteresowanie skierowane jest obecnie na sprzedaż na poczet dostaw w przyszłym roku, ponieważ sprzedaż w ramach dostaw w r. 1954 są już praktycznie zakończone. Już podczas jesieni zawarto znaczną ilość kontraktów tzw. rezerwujących. Ocenia się, że do końca listopada 1954 r. zakłady celulozowe w Szwecji sprzedały już w ten sposób około 2/3 przewidywanej produkcji, przy czym ceny będą według dotychczasowego systemu ustalane w odstępach kwartalnych. Ponadto do końca listopada 1954 r. zawarto szereg kontraktów na ustalonych cenach, dotyczyły one jednak stosunkowo niewielkich ilości i w sumie obejmowały one najwyżej 20-30 tys. ton.

Według dotychczasowych danych Szwecja wyeksportowała w październiku 1954 r. 34,300 ton miazgi drzewnej oraz 165 tys. ton mas celulozowych wobec odpowiednio 36.400 oraz 152 tys. ton w poprzednim miesiącu. Eksport w okresie pierwszych 10 miesięcy 1954 r. przedstawiał się następująco /dane w tonach/:

	styczeń - 1953	październik 1954 r.
siarczynowa biel. rozpuszcz.	256.315	288.517
" " inna	235.911	204.650
" niebiel.	355.008	430.998
siarczynowa bielona	272.015	271.375
" niebielona	543.768	538.122
masy celulozowe łącznie	1.463.017	1.533.662
miazga drzewna	237.458	287.121

W październiku 1954 r. Szwecja wyeksportowała 15 tys. ton więcej niż w poprzednim miesiącu, ale wskutek strajku robotników portowych w Wielkiej Brytanii wysyłki doznały znacznego zmniejszenia, w przeciwnym przypadku bowiem eksport byłby jeszcze wyższy. W tych warunkach zapasy na składach fabryk celulozowych zwiększyły się o około 15 tys. ton, co w innych okolicznościach na pewno by się nie zdarzyło. Na początku listopada 1954 r. utrzymywały się one mniej więcej na wysokości poziomu z początku bieżącego roku. Należy się spodziewać, że ożywione wysyłki w ciągu listopada i grudnia 1954 r. w znacznym stopniu zredukują powyższy poziom zapasów.

Sytuacja na rynku papieru jest w dalszym ciągu stała, a zapotrzebowanie nie wykazuje żadnych oznak słabnięcia. Szwedzkie zakłady papiernicze są w pełni zatrudnione, przy czym większość z nich posiada wystarczający portfel zamówień na dłuższy okres czasu.

Eksport papieru ze Szwecji w okresie styczeń-październik 1954 r. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku przedstawia się następująco /dane w tonach/:

	styczeń - październik	
	1953 r.	1954 r.
papier gazetowy	168,638	146,825
" kraft	213,457	244,604
" pakowy siarczynowy	42,719	48,580
inny papier	122,824	139,721
karton	28,453	44,736
łącznie:	576,091	624,466

Produkcja papieru w Finlandii w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy w roku 1954 oraz w roku ubiegłym była następująca /dane w tys. ton/:

	styczeń - wrzesień	
	1953 r.	1954 r.
papier gazetowy	331	336
inny papier	193	285
karton i płyty	144	187
razem:	668	808

Niemcy zachodnie

Przemysł celulozowo-papierniczy Niemiec zachodnich wyeksportował w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 1954 r. ogółem 25,955 ton papieru i kartonu o wartości 67,79 mln DM oraz 25,314 ton o wartości 25,33 mln DM. Udział eksportu w ogólnej produkcji mas celulozowych i papieru wynosił pod względem ilościowym w 1952 r. 1,48%, w 1953 r. 2,16%,

w pierwszym półroczu 1954 r. 2,4%, a w III kw. 1954 r. spadł lekko do poziomu 2,27%. Odpowiednie liczby dla nas celulozowych wynosiły: 1952 r. - 5,65%, w 1953 r. - 5,8%, I półr. 1954 r. - 7,52% oraz III kw. 1954 r. - 7,66%.

Obecna sytuacja rynkowa określana jest przez producentów zachodnio-niemieckich jako niezmiennie dobra. Napływ nowych zamówień odpowiada mniej więcej zdolności wykonawczej poszczególnych zakładów, przy czym chwilowo np. zapotrzebowanie przekracza podaż. W kołach branżowych utrzymuje się opinia, że w zakresie niektórych gatunków fabryki posiadają znacznie większe możliwości szybkiej dostawy, niż to się na ogół przyjmuje. Odnosi się to zwłaszcza do konkurencji na rynkach zagranicznych, a w szczególności dotyczy to krajów skandynawskich i Austrii. Jak dotychczas bowiem zagraniczni odbiorcy potrafią na ogół znaleźć potrzebny im towar na normalnych warunkach.

Wielka Brytania

Produkcja papieru w Wielkiej Brytanii osiągnęła w roku bieżącym swój najwyższy poziom. Ilości produkowane przeciętnie tygodniowo w pierwszej połowie 1954 r. wynosiły około 43 tys. ton papieru wobec ilości poniżej 36 tys. ton w analogicznym okresie r. 1953. Produkcja płyt wzrosła do wysokości około 16.700 ton tygodniowo wobec przeciętnie 14.000 ton w I połowie r. 1953.

Mimo, że szwedzcy eksporterzy byli bardzo ostrożni przy ustalaniu nowych cen na dostawy do Wielkiej Brytanii w I kw. r. 1955, niemniej jednak w wielu przypadkach udało im się uzyskać pewne podwyżki. Nowe ceny na celulozę bieloną siarczanową wynoszą £ 58.10 do £ 60, za bieloną siarczynową £ 57 do £ 58.10, za łatwo biel. - £ 51 do £ 52, za siarczanową "strong" - £ 48.10 do £ 50 oraz za kraft £ 44.10 do £ 45.10. Ponadto po okresie dłuższych pertraktacji ustalono, że cena na miążgę drzewną /na bazie wagi suchej/ wynosić będzie £ 28.15, zamiast jak dotychczas £ 27.10. Ta ostatnia cena utrzymywała się najdłużej na rynku, bowiem już od przeszło 2 lat.

Jak dotychczas brak wiadomości na temat cen obowiązujących przy dostawach w I kw. 1954 r. na rynku północno-amerykańskim.

Począwszy od 2 stycznia 1955 r. podwyższona zostanie cena papieru gazetowego na nowy okres przydziałowy o £ 1.10 na 1 tonie. Nowa cena papieru gazetowego wynosić będzie £ 54.15 /waga lekka/ za 1 tonę oraz £ 54.10 /waga standardowa/. Zgodnie z oświadczeniem Newsprint Supply Company /organizacja zajmująca się rozdziałem papieru gazetowego/, podwyżka ujednoliconej ceny papieru gazetowego była konieczna ze względu na wyższe koszty nabycia papieru skandynawskiego oraz krajowego.

/Wg

Deutsche Zeitung - Stuttgart - 8.12.1954 r.
Financial Times - London - 23.12.1954 r.
Internationale Wirtschaft - Wien - 3 i 17.12.1954 r.
Nachrichten für Aussenhandel - Köln - 7 i 17.12.
1954 r.
Svensk Pappersmasse-Tidning - Stockholm - 30.11.
1954 r.
Worlds Paper Trade Review - London - 16.12.1954 r./

SUROWCE WŁÓKIENNICZE I WYROBY

Bawełna

International Cotton Advisory Committee przewiduje rekordową podaż bawełny w krajach kapitalistycznych, wynoszącą w sezonie 1954/55 46 mln bel. Oznacza to wzrost podaży o prawie 1 mln bel w stosunku do roku 1953/54. Łączna konsumpcja krajów kapitalistycznych przypuszczalnie znajdzie się na poziomie roku 1953/54 t.j. osiągnie 27 mln bel. Komitet ocenia podaż bawełny w USA na 23 mln bel, czyli że o 1 mln bel więcej niż w innych krajach niż USA. Produkcja bawełny w innych krajach niż USA wzrośnie o ponad 1 mln bel, ale ponieważ zapasy na początek sezonu spadły o 1,5 mln bel, wobec tego cała teoretyczna podaż szacowana jest na 23 mln bel.

Produkcja bawełny w Meksyku osiągnie rekordowy poziom 1.600.000 bel, a Indii 3.900.000 bel po 500 lb. Wzrost produkcji bawełny spodziewany jest również w Pakistanie, Egipcie, Syrii i wielu mniejszych krajach produkujących. Łączny zbiór bawełny w Ameryce Południowej osiągnie przypuszczalnie 3.000.000 bel/500 lb/ czyli 300.000 bel więcej niż w sezonie poprzednim.

Eksport ze Stanów Zjednoczonych będzie kształtował się na znacznie wyższym poziomie niż w sezonie poprzednim. Z drugiej zaś strony skurczył się bardzo eksport z Egiptu, Pakistanu i Turcji.

Konsumpcja bawełny surowej w krajach kapitalistycznych osiągnie prawdopodobnie rekordowy poziom sezonu poprzedniego, to jest 27.000.000 bel. Konsumpcja w krajach Europy zachodniej utrzymana będzie na wysokim poziomie, a w niektórych z nich nawet wyższym niż w roku ubiegłym. W Indiach spożycie bawełny utrzyma się również na poziomie zeszłorocznym, natomiast w Japonii spodziewany jest spadek o ok. 5%. W innych krajach Azji, a szczególnie w Pakistanie, perspektywy konsumpcji bawełny są pomyślne.

U.S.A.

Szósty i ostatni tegoroczny oficjalny szacunek zbiorów bawełny w Stanach Zjednoczonych wyniósł 13.569.000 bel po 500 lb każda. Oznacza to wzrost w stosunku do szacunków listopadowych o 363.000 bel. W porównaniu jednak z produkcją sezonu 1953/54, która osiągnęła 16.465.000 bel, tegoroczny zbiór

jest mniejszy o 2,8 mln bel. Obszar wzięty pod uprawę wyniósł w tym roku 19.187.000 akrów, a wydajność z akra 339 lb. Odpowiednie dane dla sezonu poprzedniego wynosiły 24.341.000 akrów i 324,2 lbs.

Ogłoszenie szóstych urzędowych szacunków spowodowało osłabienie tendencji na rynku. W tym też czasie niektóre koła handlowe stwierdzały, że sprzedaż bawełny pod zastaw rządowi znacznie zwiększyła się, powodując zmniejszenie podaży na wolny rynek. Jak dotychczas eksport bawełny utrzymuje się na wysokim poziomie. Obliczone ze eksport od początku bieżącego sezonu do grudnia był o 20% wyższy od eksportu w analogicznym okresie ubiegłego sezonu. Na tej podstawie wydaje się zupełnie prawdopodobne że rzeczywisty eksport osiągnie w sezonie 1954/55 - 4.500.000 bel, co byłoby zgodne z przewidywaniami rządowymi. Głównym czynnikiem sprzyjającym wzrostowi eksportu bawełny amerykańskiej jest zwiększanie konsumpcji bawełny zagranicą, konieczność odbudowy zapasów, przy jednoczesnym spadku podaży w tym sezonie w innych niż USA krajach nadwyżkowych.

W dniu 14 grudnia b.r. amerykańscy producenci bawełny głosowali w drodze referendum nad wnioskiem Departamentu Rolnictwa w sprawie kontroli ograniczenia produkcji bawełny. Według doniesień Reutersa 92% głosów oddano za wnioskiem ograniczenia sprzedaży bawełny w następnym sezonie do ilości, które będą wyprodukowane z areału uprawy, wynoszącego 18.113.000 akrów. W tym roku przydział obszaru uprawy wyniósł 21.379.000 akrów.

Na farmerów amerykańskich wywierana była duża presja natury gospodarczej za przyjęciem kontroli produkcji, ponieważ odrzucenie kwot oznaczało zmniejszenie rządowych cen subwencyjnych do 50% parytetu. Z drugiej strony przyjęcie kwot zapewni im cenę gwarancyjną w wysokości 90% parytetu, czyli ten sam poziom co w tym sezonie.

Podobne ograniczenie przyjęli producenci pszenicy na początku tego roku. Sam rząd amerykański zainwestował około 2698 mln dolarów w zapasach pszenicy a 1.230 mln dolarów w nadwyżkach bawełny zakupionych po cenach gwarancyjnych.

E g i p t

Zbiór bawełny w Egipcie w sezonie 1954/55 jest prawie ukończony, a wstępne szacunki oceniają produkcję bawełny na przeszło 1.600.000 bel po 500 lb. Jak wynika z powyższego tegoroczny zbiór jest o 10% wyższy od zeszłorocznego, który wynosił 1.461.000 bel. Tegoroczny zbiór bawełny osiągalny będzie na rynku dopiero w roku 1955. Ale już teraz potwierdzają się wiadomości, że fala upałów, jaka nawiedziła Egipt w sierpniu, spowodowała strą-

ty w zbiorach zarówno pod względem wydajności jak i gatunku. W rezultacie tego procent wyższych gatunków bawełny będzie stosunkowo mniejszy. Zapasy bawełny na 1 września tj na początek egipskiego sezonu bawełnianego wyniosły 345.000 bel wobec 710.000 bel na tę samą datę rok wcześniej.

Tendencje na rynku międzynarodowym

Notowania bawełny amerykańskiej osiągawszy niski poziom kształtowały się w ostatnich dniach listopada nieco mocniej. Farmerzy amerykańscy sprzedają coraz więcej bawełny pod zastaw rządowi, uważając, że ten sposób zbywania poświadczanych przez nich nadwyżek jest najkorzystniejszy przy aktualnych cenach. W pierwszym tygodniu grudnia na rynku nowojorskim zanotowano lekką bałsę, którą powodowały pogłoski o wyższym szacunku zbiorów bawełny. W drugim tygodniu grudnia ostatnia ocena zbiorów bawełny nie wywarła większego wpływu na ceny gdyż rynek był przygotowany na taką zwyżkę. Czynnikiem stabilizującym było również oświadczenie ministra Bensona, iż ceny interwencyjne bawełny ze zbiorów 1955 wyniosą 90% parytetu. Amerykański minister Rolnictwa - Benson - jednocześnie, z ogłoszeniem ostatnich szacunków zbiorów, wyraził przekonanie, że cena interwencyjna w przyszłym roku będzie ustalona na poziomie 90% parytetu. Jednakże nie będzie ona ustalona wcześniej, jak na początku przyszłego roku, kiedy Departament Rolnictwa uzyska wszystkie potrzebne dane. Minister Benson powiedział między innymi: "Uwzględniając całą przypuszczalną podaż i ilości rozdysponowane w bieżącym roku handlowym, określając normalny import i produkcję w roku przyszłym mniej więcej na poziomie krajowej kwoty 1955 - 10 mln bel - i biorąc pod uwagę, że bawełna "rezerwowa" nie wchodzi w rachubę przy kalkulowaniu ceny interwencyjnej - jest mało prawdopodobne, by poziom tej ceny uległ obniżeniu. Ostatni kongres ustalił ilość bawełny "rezerwowej" na nie mniej niż 3 mln bel, a nie więcej niż 4 mln bel. Jest to specjalna rezerwa, która jest wyłączona z ogólnej podaży, stanowiącej podstawę dla ustalenia ceny interwencyjnej.

Indie

Zbiór bawełny w Indiach w 1954 według Departamentu Rolnictwa USA zapowiada się dobrze i przewidywania kół handlowych są bardzo optymistyczne. Miesiąc październik, który ogólnie uważany jest w Indiach za krytyczny miesiąc dla bawełny, minął w tym roku bez żadnych poważniejszych niespodzianek. Według nieoficjalnych szacunków firm prywatnych tegoroczna produkcja bawełny może osiągnąć 4,025,000 bel, natomiast szacunki Indian Cotton Advisory Board dokonane 15 listopada b.r. opiewają na 3,975,000 bel. Zapowiedź dobrych zbiorów bawełny wywarła pewien wpływ na krajowy rynek, tak, że zakupy przedziału lokalnych dotyczyły głównie odmian indyjskich. Zapotrzebowanie na bawełnę amerykańską osłabło ostatnio, w związku z zakupami bawełny z nowych zbiorów z Afryki Wschodniej po cenie nieco niższej/ cii Bombaj/ od notowań analogicznych gatunków bawełny amerykańskiej. Zapasy bawełny na 1 września w Indiach wyniosły 989.000 bel. Obecny poziom konsumpcji w Indiach jest prawie identyczny z sześciomiesięcznym.

W e ł n a

Ceny wełny dominialnej w pierwszych trzech tygodniach listopada wykazywały tendencję zniżkową, mimo że aukcje australijskie były przełożone w drugim tygodniu listopada z powodu strajku dokerów australijskich. Rynek zaczął wykazywać poprawę dopiero w ostatnim tygodniu omawianego miesiąca. W ciągu trzech kolejnych tygodni ceny wzrastały. A w trzecim tygodniu grudnia wykazały lekką zniżkę. Głównymi nabywcami wełny dominialnej w okresie mocniejszych cen była Wielka Brytania i kraje Europy zachodniej. Dość dużo surowca kupowały również Japonia i Związek Radziecki. Pierwsza część sezonu zakończyła się przy wyższym poziomie cen niż w listopadzie. Ostatnią serią sprzedaży były aukcje nowozelandzkie w dniu 20 grudnia. Ceny na tej serii sprzedaży utrzymały się na wyrównanym poziomie.

Wzmocnienie tendencji cen przy końcu pierwszej części sezonu nie było całkowicie nieoczekiwane. Strajki dokerów w Wielkiej Brytanii i w Australii wstrzymały odpływ surowca do krajów konsumujących w okresie kiedy zapasy znajdowały się na niskim poziomie. Dopływ wełny do krajów europejskich będzie jeszcze przez dłuższy czas hamowany zakłóceniami jakie wywołały powyższe strajki w ruchu statków. Na wzmocnienie tendencji wpłynęło też zahamowanie eksportu z krajów Ameryki Południowej, gdzie sprzedawcy nie chcieli przystosować się do cen światowych, oraz zwiększenie sprzedaży detalicznej wyrobów wełnianych w krajach zachodnio-europejskich.

W pierwszej części sezonu wełnianego 1954/55 eksport wełny był znacznie niższy niż przed rokiem. W pierwszym kwartale wywóz wełny z Dominów zmniejszył się w stosunku do poprzedniego sezonu o 12%. Eksport z Urugwaju i Argentyny również wykazuje spadek od lata. Strzyża poprzedniego sezonu została w tych krajach prawie całkowicie rozdysponowana, tak że zapasy na sezon bieżący były bardzo małe. Po otwarciu nowego sezonu w październiku bardzo małe ilości wełny z nowej strzyży w Argentynie i Urugwaju weszły na rynek światowy. Przyczyną tego był spadek cen na rynku międzynarodowym, do czego eksporterzy tych krajów nie chcieli się przystosować.

A f r y k a P o ł u d n i o w a

W pierwszych czterech miesiącach nowego sezonu Afryka Południowa eksportowała mniej więcej 50 mln lbs wełny /na bazie wełny pranej/, czyli o 3 mln lbs mniej niż w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Największym rynkiem zbytu była Wielka Brytania, która zakupiła prawie jedną czwartą tej ilości. Francja zakupiła tylko 8,85 mln lbs podczas gdy w poprzednim sezonie zakupy jej wyniosły 10,34 mln lbs. Wzrosły natomiast dostawy do Niemiec zachodnich. Osiągnęły one w bieżącym sezonie 8,44 mln lbs. Stany Zjednoczone kupiły w bieżącym sezonie nieco więcej wełny niż w sezonie ubiegłym.

Eksport wełny z Unii Południowo-Afrykańskiej

	1 9 5 3/5 4		1 9 5 4/ 5 5	
	potna	ogółem	potna	ogółem
	<u>w mln lbs</u>			
W. Brytania	11.56	13.27	10.76	11.82
Francja	9.80	10.34	8.25	8.35
Niemcy zach.	5.81	7.34	7.13	8.44
U.S.A.	3.82	4.33	4.21	5.02
Włochy	5.56	5.86	3.65	4.00
Belgia	3.64	4.09	2.26	2.68
Japonia	0.33	0.52	1.29	1.30
Holandia	0.23	0.38	0.58	0.73
Portugalia	0.32	0.33	0.40	0.50
Hiszpania	-	-	0.49	0.49
Kanada	0.02	0.09	0.05	0.20
Inne	0.32	0.53	0.84	0.67
Ogółem	41.38	47.13	39.37	44.69

A r g e n t y n a

Według Federacion Lanera Argentina argentyńska produkcja wełny w sezonie 1954/55 wyniesie około 364 mln lbs/ na bazie wełny pranej/, w porównaniu z 397 mln lbs w poprzednim sezonie. Spadnie więc ona o 8%. Tak duży spadek niespotykany był od wielu lat. Produkcja osiągnie w bieżącym sezonie poziom najniższy od 20 lat. Obniżenie produkcji wywołane zostało niezwykle surową zimą w południowej części kraju, gdzie padło wiele owiec i jagniąt. Z wyjątkiem przejściowego wzrostu w sezonie 1950/51 produkcja wełny w Argentynie wykazuje stały spadek. Najbardziej kurczy się produkcja wełny dywanowej czyli najniższych gatunków krzyżówek. Od roku 1947/48 skurczyła się ona o 35% a średnich gatunków krzyżówek o 29%. Ogółem spadek produkcji wełny w Argentynie wyniósł w tym okresie 21%.

Produkcja wełny merynosowej spadła tylko o 12%, a najwyższych gatunków krzyżówek o 8%. W sezonie 1954/55 merynosy będą stanowiły 21% całości strzyży, a cienkie krzyżówki 39%. W 1947/48 cienkie krzyżówki stanowiły tylko 33% strzyży. Średnie krzyżówki będą wynosiły około 11% strzyży, a najniższe ich gatunki 29%. W roku 1947/48 najniższe gatunki krzyżówek stanowiły 36% strzyży.

Produkcja wełny w Argentynie

	1947/48	1953/54	1954/55 ^{x/}	1954/55 w 78
	<u>w mln lbs</u>			
<u>Merynosy</u> 60's	88	81	77	21
<u>Krzyżówki</u>				
58's - 60's	152	155	141	39
50's - 56's	56	45	40	11
poniżej 50's	164	116	106	29
Ogółem	460	397	364	100

x/ prow.

Według oceny Federacion Lanera Argentyna posiada na początku sezonu 1954/55 78 mln lbs niestrzedanej wełny z poprzedniego sezonu. Skład jej był następujący:

w mln lbs na bazie wełny pranej

merynosy	15
krzyżówki 58's - 60's	31
" 50's - 56's	6
" poniżej 50's	26
-----	-----
razem	78

Na bazie wełny pranej zapasy wyniosły 45 mln lbs.

W grudniu 1954 Commonwealth Economic Committee ogłosił cyfry dotyczące zakończenia sezonu wełnianego w Argentynie. W ciągu sezonu 1953/54 /październik wrzesień/ eksport wełny wyniósł 196 mln lbs w porównaniu z 462 mln w poprzednim sezonie i 92 mln w sezonie 1951/52. Żaden jednak z tych poprzednich sezonów nie może być traktowany jako reprezentatywny dla normalnych warunków handlowych. W sezonie 1951/52 eksport w drugim półroczu był zahamowany, ponieważ ceny argentyńskie były zbyt wysokie w stosunku do światowych. W następnym zaś sezonie upłynniały były nadmierne rezerwy nagromadzone wskutek wstrzymanego eksportu w 1951/52.

W sezonie 1953/54 największym odbiorcą wełny argentyńskiej były Stany Zjednoczone, które zakupiły 94 mln lbs czyli 46% całego eksportu. W porównaniu z sezonem poprzednim dostawy do Stanów Zjednoczonych zmniejszyły się o 57%. W jeszcze większym stopniu skurczył się eksport do Wielkiej Brytanii, który wyniósł mniej niż jedną czwartą ilości eksportowanej w poprzednim sezonie. Przyczyniło się do tego wycofanie w maju 1953 preferen-

cyjnego kursu wymiennego w stosunku do funta szterlinga. Japonia była w sezonie 1953/54 drugim co do wielkości odbiorcą wełny argentyńskiej, chociaż zakupiła mniej niż w poprzednim sezonie. Francja kupiła więcej wełny niż w sezonie poprzednim. Eksport wełny do Japonii, Francji i Niemiec zachodnich dokonywany był w ramach umów handlowych. Bardzo poważnie zmniejszył się eksport do Belgii, Włoch i Holandii.

Eksport wełny z Argentyny.

	1951/52	1952/53	1953/54
	w mln lbs		
USA	64,55	217,33	93,94
Japonia	2,08	32,14	23,48
Francja	8,10	19,82	21,19
W. Brytania	6,63	81,06	19,55
Niemcy zach.	3,39	24,88	18,58
Belgia	3,71	45,79	6,16
Holandia	3,02	13,43	5,51
Polska	0,27	3,36	4,39
Chile	1,81	2,25	2,86
Finlandia	0,32	0,68	2,32
Hiszpania	-	3,67	1,65
Jugosławia	0,11	--	1,08
Brazylia	0,44	1,61	0,79
Włochy	2,11	11,33	0,53
Austria	1,19	0,45	0,45
Szwecja	1,26	2,18	0,04
Szwajcaria	1,47	7,08	0,02
Inne	1,68	4,30	2,17
Razem	102,14	471,35	204,70
w tym:			
wełna	92,29	462,18	196,05
czesanka	2,83	2,75	2,13
wyczeski	6,28	3,98	4,62
inne	0,74	2,44	1,91

A u s t r a l i a

W pierwszych pięciu miesiącach bieżącego sezonu/30 listopada 1954 r./ Australia zarobiła na wełnie £A 127.510.000 czyli o £A 37,25 mln mniej niż w ubiegłym sezonie. Przyczynił się do tego w głównej mierze spadek cen. Zmniejszyła się jednak również ilość sprzedanych bel, która spadła z 1.549.005 w sezonie 1953/54 do 1.406.336 w 1954/55 gdyż z powodu strajku dokerów australijskich sprzedaż w niektórych ośrodkach została wstrzymana.

Srednia cena potnej wełny spadła z 85,34 d za lb do 71,87 d, a cena wełny pranej z 119,22 do 108,34 d. Przy końcu listopada znajdowały się na składach 1.539.346 bel niesprzedanej wełny, podczas gdy w poprzednim roku ilość ich wynosiła 1.348.614 bel. W ciągu omawianego okresu najbardziej czynione były zakupy krajów Europy zachodniej, chociaż Wielka Brytania kupowała mniej.

METALE I WYROBY

"E.W.W. i S."

W przemyśle hutniczym krajów "E.W.W. i S" obserwuje się szybszy wzrost aktywności gospodarczej niż w W. Brytanii i USA na co wskazują dane produkcji stali w mln ton metrycznych

	styczeń-październik		Zmiana
	1953 r.	1954 r.	w %
"EWW i S"	33,1	35,7	+ 7,9
W. Brytania	14,7	15,3	+ 4,1
USA	84,2	65,3	-22,4

Wzrost produkcji stali w krajach "EWW i S" wyniósł więc 7,9%, wobec 4,1% wzrostu w W. Brytanii i spadku 22,4% w USA. Ogólna produkcja stali w krajach Wspólnoty wyniesie w 1954 r. ok. 43 mln ton wobec 41,8 mln ton w 1952 r. W listopadzie 1954 r. produkcja stali w krajach Wspólnoty osiągnęła poraż pierwszy po wojnie 4 mln ton.

Bieżąca aktywność w przemyśle stalowym jest wynikiem wzrostu konsumpcji stali w krajach Wspólnoty i wzrostu /o 75% w por. z 1952 r./ obrotów stalą między krajami Wspólnoty. O wzmocnieniu tendencji na "Wspólnym rynku" świadczy fakt, że wskaźnik napływu nowych zamówień /październik 1952-czerwiec 1953 = 100/ wzrósł do 180%, czyli do najwyższego poziomu po wojnie poza lipcem 1954 r. /183/, przy czym wskaźnik zamówień eksportowych stale spada wobec 184 w czerwcu i 164 w lipcu. Obecna koniunktura na rynku stali różni się od boomu koreańskiego z lat 1950-51 tym, że istnieje w okresie recesji gospodarczej USA i tym że ceny wzrosły obecnie w mniejszym stopniu i są bardziej stałe. Ceny są obecnie na poziomie nieco wyższym niż w momencie utworzenia wspólnego rynku. Jest to wynikiem likwidacji na wspólnym rynku ograniczeń ilościowych i cel w obrotach między krajami Wspólnoty co powoduje, że w okresie wysokiej koniunktury ceny grawitują do najwyższych cen krajowych na "Wspólnym rynku" /belgijskich i francuskich/. W przeciwieństwie do boomu z 1951 r., który był wynikiem zwiększenia importu stali /zwłaszcza belgijskiej/ do USA obecny wzrost jest uwarunkowany silnym wzrostem popytu wewnątrz krajów "EWW i S"

Ogólnie rynek stali krajów Wspólnoty charakteryzuje się: poważnym przewyższeniem popytu nad podażą, poważnymi i częstymi zmianami cen, długimi terminami dostaw, oraz dużymi trudnościami w plasowaniu zamówień. Wiele hut i walcowni jest wyłączonych z rynku wskutek posiadania kompletu zamówień. Wskutek tego nabywcy płacą stosunkowo wyższe ceny przy krótkich terminach dostaw.

Eksport stali handlowej do krajów poza Wspólnotą ma miejsce po ok. \$ 88 za tonę w por. z \$ 140 w szczytowym okresie w 1952 r. Wewnątrz Wspólnoty oficjalne ceny wykazujące tendencję wzrostu kształtują się poniżej cen zatwierdzonych w cennikach opublikowanych po otwarciu wspólnego rynku w maju 1953 r. Wahanie cen dokonują się w granicach 2,5% w górę i w dół.

Wskutek wzrostu rzeczywistego popytu i działania czynników politycznych nakreślających w silnym stopniu koniunkturę w przemyśle hutniczym Europy zach. obserwuje się na zach.-europejskim rynku żelaza i stali poważny wzrost cen. Europejski Kartel Stalowy w Brukseli podwyższył w grudniu ceny eksportowe do krajów poza EWW i S dwukrotnie: 3 i 20 grudnia. Poniższe zestawienie podaje nowe ceny w porównaniu z poprzednimi w \$ za tonę fob /I - przy dostawach do USA i Kanady i II - przy dostawach do pozostałych krajów strefy \$/:

	Ceny z listop. 1954		Ceny z 3.12.1954 r.		Ceny z 20.12.1954	
	I	II	I	II	I	II
wlewki/ingots/	60,75	60,75	66,75	66,75	70,75	70,75
kęsy /blooms/	66,0	69,0	72,0	72,0	76,0	76,0
stal handlowa	67,0	70,0	73,0	73,0	77,0	77,0
stal konstrukcyjna	82,0	84,0	84,0	86,0	84,0	89,0
wlewki płaskie	72,0	77,0	80,0	80,0	84,0	84,0
pręty do 38 mm	86,0	90,0	88,0	92,0		
stal profilowa						
38 mm i więcej	84,0	88,0	86,0	90,0	86,0	96,0
walcówka	91,0	95,0	94,0	98,0	96,0	102,0
taśma gorąco walcowana	90,0	97,0	90,0	102,0	90,0	105,0

Huty w krajach EWW i S sprzedają jednak wyroby stalowe po cenach wyższych od oficjalnych minimów. Poniżej podajemy niektóre notowania cen /na bazie stali tomasowskiej w \$ za tonę fob - Antwerpia/: pręty poniżej 1,5 inch./38 mm - do 110, duże belki handlowe - do 100, żelazo kształtowe i dwuteówki - 96-98, drut /5,5 mm/ - do 110, blachy ciężkie - ponad 102, blachy średnie - ponad 105 i blachy ciężkie martenowskie - do 110.

U. S. A.

Produkcja stali wyniosła /w tys.ton/ w listopadzie 1954 r. - 7.325 wobec 6.986 w październiku i 7.883 w listopadzie 1953 r. Wskaźnik wykorzystania zdolności produkcyjnej w przemyśle hutniczym USA wynosił w I-szym tygodniu grudnia 1954 r. 81,5% i był najwyższy w 1954 r. przy czym dla hut koncernu Youngstown wskaźnik ten wynosił 86 - 87%, a dla hut w Pittsburghu wynosił tylko 78,2%. W następnych tygodniach wykazywał on tendencję zwykłą. W najbliższym czasie należy oczekiwać wzrostu popytu na stal.

W I-szym kwartale 1955 r. wskaźnik ten winien utrzymać się na poziomie 80%/produkcja stali - ok. 82 mln ton w skali rocznej/, a dla blach stalowych walcowanych na zimno terminy dostaw ulegną z pewnością przedłużeniu.

Produkcja stali przewyższy w grudniu 1954 r. poziom listopadowy i wyniesie ok. 8,0 mln ton. Wiele hut przewiduje utrzymanie produkcji wielkich pieców i walcowni blachy zimno walcowanej także w okresie świątecznym. Wobec eksportu złomu żelaznego z USA nie będą stosowane w I-szym kw. 1955 r. ograniczenia ilościowe. W 1954 r. eksport złomu z USA /gł.do Europy zach./ silnie wzrastał i wynosił /w tys.ton/: II kw. - 358,2, III kw. - 765,1, IV kw. - 763,5.

W. B r y t a n i a

Produkcja Surówki i stali osiągnęła w listopadzie 1954 r. nowy rekordowy poziom /w tys.ton/: 1.019,7 - surówki i 1.634 - stali /w skali rocznej 12.236 i 19.606/. Dotychczasowy rekordowy poziom produkcji wynosił /w skali rocznej w tys. ton/ dla surówki - w czerwcu 1954 r. - 12.129, dla stali w maju i październiku 1954 r. - 19.472/. Uwzględniając pewne zahamowanie produkcji w okresie świątecznym produkcja stali w 1954 r. wyniesie 18,5 mln ton.

Produkcja przemysłu hutniczego W.Brytanii

w tys. ton

	S u r ó w k a		S t a l	
	1953	1954	1953	1954
wrzesień	927	966	1.502	1.613
październik	960	1.000	1.538	1.623
listopad	990	1.020	1.573	1.634

Ogólnie produkcja stali wzrosła w 1954 r./w por.z 1953r./ o 900 tys. ton tj. o 5,1%, co wynika z silnego wzrostu popytu na rynku krajowym. Jednocześnie nastąpił silny spadek importu. W I-szym półr. 1954 r. W. Brytania zaprzestała praktycznie importu stali /poza blachą/. Silnie wzrósł import blachy zwłaszcza blachy białej. Import stali do Anglii zmniejszył się w 1954 r. o 730 tys. ton, a eksport wzrósł o 125 tys.ton, co spowodowało zwiększenie eksportu netto o 855 tys.ton. Jednocześnie spadły zapasy stali. Oba czynniki /wzrost eksportu i wzrost popytu krajowego/ spowodowały zwiększenie dostaw netto na rynek krajowy o 300 tys.ton.

W 1955 r. należy oczekiwać w brytyjskim przemyśle hutniczym /w stosunku do 1954 r./ wzrostu produkcji o 4% do poziomu ok. 19,25 mln ton wskutek:

- 1/ zwiększenia eksportu przy jednoczesnym słabszym wzroście importu,
- 2/ silnego wzmocnienia popytu /wywołanego zbrojeniami/ ze strony przemysłu maszynowego i budownictwa.

Wskutek wzrostu cen koksu angielskiego podrożała surówka. Najsilniejszy wzrost cen dotyczy surówki odlewniczej

Nr. 3 /o 12,5 sh na long tonę/ ponieważ przy jego produkcji zużywa się niską rudę żelazną i zużytkowanie koksu jest większe.

Cena surówki tomasowskiej wzrosła o 5 sh, a hematytowej, o 8 sh. Ogółem ceny surówki odlewniczej nr. 3 wzrosły w 1954 r. w Anglii o 34 sh co może mieć wpływ na eksport odlewów surówki.

Od 22.11.1954 r. angielskie ceny podstawowe ciężkich wyrobów stalowych przy eksporcie do krajów poza Imperium bryt. wzrosły o 1 £ na t. i wynoszą obecnie za long tonę fob porty UK:

blacha gruba 4,8 mm i więcej a także	
blacha uniwersalna	36 0 0
blacha średnia	42 0 0
blachy kotłowe	38 0 0
blacha stopowa	38 5 0
profile konstrukcyjne	35 0 0

Ceny podstawowe dla tych artykułów przy eksporcie na rynki Imperium bryt. nie uległy zmianie, lecz duże zamówienia uplasowane na wiele miesięcy z góry wyczerpują w pełni wysokość kwot eksportowych i nie jest wykluczone, że przy ustanowieniu nowych kwot ceny podstawowe ulegną zmianie.

W dn. 3.XII.1954 r. The Iron and Steel Board podwyższył w Anglii wewnętrzne ceny stali i wyrobów stalowych przeciętnie o ok. 1%. Niektóre ceny zostały jednak obniżone. Ogólnie wzrosły ceny stali najwyższych gatunków, a spadły ceny niższych gatunków. Ceny wzrosły od 0,5 £ na t. dla ciężkich szyn do 5,8 £ na t. dla różnych typów prętów. Spadek cen wynosi od 0,25 £ dla drutu do 1,25 £ dla blachy zimnowalcowanej. Ceny blachy białej, blach okrętowych pozostały niezmiennie. Powyższa zwyżka cen była uwarunkowana:

- 1/ silną koniunkturą na zach.-europejskim rynku stali: od lipca 1954 r. angielskie ceny eksportowe przewyższały wewnętrzne o 10,15%. Wskutek istnienia na angielskim rynku **silnego** popytu na stal wyrównano ceny wewnętrzne do poziomu cen eksportowych.
- 2/ Wyższymi kosztami produkcji; w 1954 r. podrożały: koks /ceny podwyższono 3 maja/, taryfy kolejowe - /od 1 marca podrożały o 10%/, złom hutniczy - /cena złomu hutniczego I gat. wzrosła o 18,5%/. Te zwyżki cen spowodowały wzrost kosztów produkcji przemysłu hutniczego o ok. 10 mln £ w skali rocznej, co odbijało się zwłaszcza na kosztach produkcji wyrobów stalowych. Ogólnie koszty produkcji stali wzrosły w 1954 r. o 3%. Mimo, że od 1949 r. wydatki na siłę roboczą w Anglii wzrosły o 50%, koszty produkcji stali angielskiej są niższe - wg. opinii prasy handlowej od zach.-niemieckiej o 20%, a od amerykańskiej o 30%, co warunkuje przewagę brytyjskich eksporterów stali.

Wobec wzrostu popytu krajowego na blachę białą i niemożności zaspokojenia go przez produkcję krajową W. Brytania zwiększa import blachy białej ze strefy dolarowej. Wysokość importu będzie uzależniona od sytuacji na rynku krajowym. Ponieważ ceny amerykańskiej blachy białej są wyższe od angielskich o 5%, a koszty transportu i ubezpieczenia morskiego podwyższają cenę fob, rząd angielski uchylił na okres 29.11.1954 r. - 19.9.1955 cło importowe na blachę białą wynoszącą 25% ad valorem.

Import blachy amerykańskiej pozwoli na utrzymanie przez brytyjskich producentów maksymalnych cen na rynku angielskim. Jeżeli popyt na amerykańską blachę białą utrzyma się na dotychczasowym poziomie do września 1955 r. to import będzie rozszerzony w r. 1956 i 57r. Produkcja blachy białej W. Brytanii wyniosła w dziewięciu miesiącach 1954 r. 651 tys. long ton tj. o 90 tys. ton przewyższała odpowiednią z 1953 r. W tym okresie eksport brytyjski wzrósł /w tys. long ton/ o 33 do 225, a popyt krajowy wzrósł w porównaniu z 1953 r. o 100, wobec czego zapasy blachy u producentów spadły w IV kw. b.r. poważnie. Należy oczekiwać poważnego wzrostu produkcji blachy białej od II półrocza 1956 r., kiedy zostanie uruchomiona budowana obecnie w Velindre walcownia blachy białej o rocznej zdolności produkcyjnej 400 tys. ton. Dopiero taki wzrost produkcji umożliwi W. Brytanii utrzymanie eksportu na obecnym poziomie przy jednoczesnym poważnym ograniczeniu importu blachy amerykańskiej.

N i e m c y z a c h o d n i e

W przemyśle hutniczym Niemiec zach. obserwuje się od dłuższego czasu ciągły wzrost produkcji. W listopadzie produkcja surówki wzrosła do 1,2 mln ton /15.507 mln ton w skali rocznej/. Dzienna produkcja wzrosła o 791 ton do 40.014 ton tj. o ok. 5%. Jeszcze silniej wzrosła produkcja stali do poziomu listopadowego 1,66 mln ton tj. o 44 tys. ton więcej niż w październiku 1954 r. Dzienna wzrosła o 6%. Produkcja wyrobów walcowanych wzrosła o 24 tys. ton do 1.1 mln ton /dzienna produkcja wzrosła o 3,5% do poziomu 41.641 ton/. We wszystkich trzech rodzajach produkcji hutniczej przekroczono powojenny rekordowy poziom dzienny. Dynamikę produkcji hutniczej ilustruje zestawienie:

Zach.-niemiecka produkcja żelaza i stali

	<u>surówka</u>	<u>stal</u> <u>/w tys. ton/</u>	<u>wyroby walcowane</u>
1949	595	763	528
1950	789	1.010	681
1951	891	1.126	780
1952	1.073	1.317	892
1953	971	1.285	850
1954 I kwartał	910	1.290	...
II "	938	1.332	...
III "	1.122	1.565	...
styczeń-listopad	1.027	1.440	944
listopad	1.200	1.659	1.027

produkcji

Wzrostowi/przemysłu hutniczego odpowiada wzrost wydobycia rud w listopadzie 1954 r. do 1,21 mln ton/wzrost o 36.000 ton/ o zawartości żelaza 330 tys. ton.

Wskutek wzrostu produkcji w hutnictwie Niemiec zach. skomplikowała się sytuacja na odcinku złomu. Obecne trudności z dostawą złomu wynikają z faktu, że w początku 1954 r. kiedy produkcja przemysłu hutniczego była na niskim poziomie, firmy hutnicze nie kupowały złomu dla uzupełnienia swych zapasów, mimo że był on oferowany po niskich cenach. Ponadto firmy zmniejszyły swoje normalne zakupy złomu i wiele przedsiębiorstw obniżało posiadane zapasy. Jednak już w sierpniu 1954 r. popyt na złom na rynku zach.-niemieckim poważnie wzrósł. Dostawy złomu żelaznego wynoszą obecnie ok. 415 tys. ton miesięcznie. Eksport złomu z Niemiec zachodnich do krajów EWWiS /głównie do Włoch/ wynosi 50 tys. ton miesięcznie. Dla zaspokojenia popytu krajowego na złom konieczny jest miesięczny import 75 tys. ton. Dużą część złomu zaimportowanego przez Komitet Złomu przy Wysokim Zarządzie EWWiS otrzymali Niemcy zach.

Wobec tego, że zapasy złomu w hutach spadły do poziomu odpowiadającego 10-cio dniowej konsumpcji /bezpieczny poziom odpowiada 30 dniom/, import złomu wzrósł w Niemczech zach. z 40 tys. ton w sierpniu do 90 tys. ton we wrześniu/w tym 22 tys. ton z krajów Wspólnoty/.i 142 tys. ton w październiku. Ostatnio ceny złomu amerykańskiego wynosiły 34 \$ + koszty frachtu ok. 12 \$ na t., podczas gdy wiosną 1954 r. ceny te wynosiły 26 \$ za t. + wydatki na fracht 7 \$. Złom importowany kosztuje zach.-niemieckich producentów o 10 \$ drożej, niż krajowy.

Popyt na wyroby stalowe a szczególnie na wyroby walcowane jest na wysokim poziomie. W listopadzie 1954 r. huty Niemiec zach. otrzymały nowe zamówienie na 1,3 mln ton walcówki wobec - 1.225 mln ton w październiku i 1.072 mln ton we wrześniu. Portfel zamówień na walcówkę wzrósł w końcu listopada do 4,5 mln ton.*/

Firmy zach.-niemieckie podniosły ceny krajowe blach stalowych o 2,5% ustalając cenę minimalną blach gorąco-walcowanych gat. tomasowskiego /2,75 do 3 mm/ na 524 DM wobec 511 DM poprzednio. W związku ze wzrostem popytu terminy dostaw żelaza i stali przedłużają się. Tak np. dla grubej blachy martonowskiej wynoszą one 2-3 m-ce, a dla blachy cienkiej 5-8 m-cy. Zwłaszcza jest silny popyt na blachę okrętową. Huty zmniejszyły rabat udzielany stoczniom /budującym statki na eksport/ przy sprzedaży blachy okrętowej z 50 do 25 DM. Zmniejszenie to dotyczy wszystkich umów zawartych po 19.11.54 r. Mimo, że zdolność produkcyjna walcowni blach okrętowych wynosząca 160 tys. ton miesięcznie jest w pełni wykorzystana, to nowe zamówienia są przyjmowane dopiero na drugą połowę 55 r. i na pierwszą połowę 1956 r. przy uwzględnieniu dalszego wzrostu popytu.

*/ Nie należy sądzić, że część zamówień nie reprezentuje rzeczywistego popytu produkcyjnego, a wynika z dążenia wielu konsumentów do tworzenia dużych zapasów stali w obawie przed dalszym silnym wzrostem cen.

Rzeczywiste ceny eksportowe fob porty niemieckie są o 8-10 \$ wyższe od minimalnych i wynoszą dla prętów 100-101 \$ za t. i dla blachy okrętowej ok. 125 \$. W III kw. 1955 r. ceny będą zależały w dużej mierze od cen złomu, który obecnie kosztuje oficjalnie DM 138 za t. a w transakcjach spekulacyjnych 170-180 DM za t.

W 1954 r. obserwuje się poważne wahania i zmiany w zach.-niemieckim handlu żelaza i stali. Import wzrastał stale. W III kw. eksport był większy od importu, jednak w IV kw. wydaje się, że sytuacja będzie odwrotna. Ten wzrost importu wynika ze silnego wzmocnienia na rynku zach.-niemieckim /wskutek znanych przyczyn politycznych/ popytu co spowodowało, że huty i walcownie mające komplet zamówień na kilka miesięcy przedłużyły terminy dostaw do 4-6 miesięcy i w ten sposób producenci z innych krajów mogli uplasować swą produkcję na rynku Niemiec zach. w krótszych terminach. Ten silny wzrost importu nie wpłynął decydująco na rynek wewnętrzny i nie naruszył krajowej struktury cen. "Wspólny rynek" stali pozwalający importować stal i wyroby walcowane bez opłat cel spowodował wzrost importu Belgii, Luxemburga i Francji. Jak wskazuje poniższe zestawienie nadwyżka eksportu stali z Niemiec zach. nad importem stali ciągle się zmniejszała. Dla całego eksportu Niemiec zach. cyfry te wynosiły: /w 1954 r. w tys. ton/: I kw. - 270, II kw. - 193, III kw. - 92,5.

Zachodnio-niemiecki handel stalą
z krajami EWWiS w 1954 r. w tys. ton

	I kwartał		II kwartał		III kwartał	
	import	eksport	import	eksport	import	eksport
Belgia/Luxemb.	88,7	18,7	131,8	20,0	151,8	21,7
Francja	39,0	9,2	65,5	10,5	68,2	19,4
Saara	83,2	-	105,0	-	144,9	-
Holandia	5,6	50,5	11,4	57,4	16,8	86,2
Włochy		40,4		36,4		26,3

Nie licząc Włoch Holandia jest jedynym krajem z "Wspólnoty" którego import stali z Niemiec zach. przekracza wysokość eksportu do Niemiec zach. Poza tym poważnymi importarami stali z Niemiec zach. są: Dania, Szwecja, Norwegia, W. Brytania, Grecja, Szwecja, Argentyna, Brazylia, USA i Izrael.

Monopole zach.-niemieckie wzmacniają swoją ekspansję eksportową na rynki krajów gospodarczo-zacofanych. Koncern "DEMAG" zawarł z rządem Burmy umowę na budowę w okolicach Rangoonu huty żelaza i walcowni. Termin budowy - 2 lata. Roczna zdolność produkcyjna 20 tys. ton stali włączając lekkie profile, blachy i pręty. Huta będzie produkowała w oparciu o krajowe zapasy złomu, który wystarczy na 10 lat.

Geologowie wykryli w tym kraju 3 bogate złoża 60% rudy żelaza. Koncern Kruppa zawarł umowę na budowę w Pakistanie w Kalabagh huty o rocznej zdolności produkcyjnej po 50 tys. ton surówki i stali, z przewidzianą rozbudową huty w następnych latach do 300 tys. ton stali. Ruda żelaza 60% będzie dostarczana z szacowanych na 60 mln ton złóż w Chitral /300 km na płd. od Kalabagh/.

F r a n c j a

Produkcja przemysłu hutniczego Francji i Saary utrzymała się w listopadzie 1954 r. na wysokim poziomie października. Lekki spadek produkcji wynika raczej z mniejszej liczby dni roboczych w listopadzie /25 wobec 26 w październiku/. W związku z dużym napływem zamówień wydobywanie rud żelaza utrzymuje się na wysokim poziomie, a zamówienia hut francuskich przekroczyły poziom rekordowy z lipca 1954 r.

Produkcja przemysłu hutniczego

Francji i Saary w tys. ton

	listop. 1953	1954 paźdz.	list.	styczeń-listopad 1953	1954
surówka	849	1.075	1.059	10.184	10.249
stal	1.030	1.259	1.212	11.633	12.040
wyroby walcowane	713	863	817	8.056	8.280

Rząd francuski ogłosił kwoty importowe stali stopowych wynoszące: 800 ton stali konstrukcyjnej zawierającej 5% węgla lub innego elementu stopowego /przy jednym elemencie/ i 8% przy kilku elementach stopowych, 240 ton stali z większą zawartością metali stopowych, 15 ton blachy cienkiej ze specjalnym pokryciem, 400 ton cienkiej blachy węglowej o wartości 5 - 8% dodatku stopowego, 500 ton takiej blachy z większą zawartością elementów stopowych i 30 ton wlewek stalowych.

Francuskie ceny eksportowe drutu wynoszą przy dostawach:

	Do Bra- zylji	Do krajów strefy £	Do krajów strefy szterlin
	w £ za t. fob	w £	za t. fob w £
drut biały	110	102	37 103,6
" wyżarzony	115	110	40 112,0
" ocynkowany	125	120	44 123,2
" kolczasty	150	138	50 140,0

1/ jeden z główn. importerów francuskiego drutu

2/ wg kursu 1 £ = 280 £.

Sytuacja we francuskim przemyśle hutniczym stali stopowych

Produkcja stali stopowych we Francji osiągnawszy w 1952 r. najwyższy poziom 1.369,9 tys. ton spadła w r. 1953 do 947,8 tys. ton. Poniższe dane charakteryzują produkcję różnego rodzaju stali stopowych we Francji w tys. ton:

	1938	1950	1952	1953
Ogółem	528,6	721,8	1.369,9	947,8
w tym:				
konstrukcyjna stop.	261,6	239,9	453,3	351,8
narzędziowa	43,2	67,1	122,9	84,2
do wyrobów nożowniczych.	2,7	4,8	4,3	2,5
stal do pilników	3,9	1,6	3,8	0,7
nierdzewna	9,8	28,6	53,4	44,1
magnetyczna	0,7	1,3	1,5	1,2
stał łożyskowa	9,5	19,7	40,8	29,4
konstrukcyjna węglowa	197,0	358,3	688,9	432,6

Import stali stopowych do Francji wzrósł z 6.000 ton w 1952 r. do 10.000 ton w 1953 r. Eksport takich stali wynosił w 1953 r. ok. 92,8 tys. ton przy czym 25% tej ilości przypadało na eksport do USA, a reszta do Niemiec zach., Włoch, Belgii, Szwajcarii, Anglii, Argentyny i innych krajów.

Od 1 sierpnia 1954 r. funkcjonuje wspólny rynek stali stopowych krajów EWWiS. Przed otwarciem tego rynku francuscy producenci stali obawiali się, że zniesienie ceł importowych na stale stopowe w krajach EWWiS wpłynie ujemnie na francuski przemysł hutniczy, ponieważ koszty produkcji stali stopowych we Francji są wyższe niż w pozostałych krajach Wspólnoty. Jednak obecnie uważa się, że obawy te w większości wypadków okazały się płonne. Wynika to przede wszystkim ze wzrostu popytu na stale stopowe tak na rynku wewnętrznym, jak i na zagranicznym. Oprócz tego istnieją przyczyny o charakterze handlowym: konsumenci uznają wysoką jakość francuskich stali stopowych nie zakupuja tego towaru u innych dostawców, chociaż w chwili obecnej zmuszeni są płacić we Francji wyższe ceny.

Francuscy producenci stali uważają, że okres wysokiego popytu na stal stopową będzie odpowiednio długi na to, aby dać im możliwość obniżyć koszty produkcji. Huty stali stopowych dążą do obniżki kosztów energii elektrycznej, co zostało im oficjalnie obiecano. W wypadku obniżki opłat za energię elektryczną zostanie zlikwidowana we Francji jednak z głównych przyczyn istnienia wyższych cen stali stopowych w porównaniu z innymi krajami. Oczekuje się, że reorganizacja i unowocześnienie przemysłu w połączeniu z pewnymi zarządzeniami o charakterze ekonomicznym, które powinien przeprowadzić rząd Francji, pozwoli francuskim producentom obniżyć ceny stali stopowych. Jednym z najbardziej złożonych problemów dla przemysłu hutniczego stali stopowych jest wysoka cena niklu otrzymywanego z Nowej Kaledonii.

Cena ta prawie 2 razy przewyższa poziom cen światowych. Wynika to w znacznej mierze z faktu, że prawie cały węgiel zużywany do wytopu niklu w Nowej Kaledonii jest dostarczany ze wschodniego wybrzeża USA i wskutek wysokich kosztów transportu jest bardzo drogi.

Koszty produkcji będą mogły być obniżone, jeżeli wzrosną zakupy tańszego węgla australijskiego /możliwe że wzamian za rudę niklową lub nikiel/, lub jeżeli przejdzie się wszędzie, gdzie to jest możliwe na produkcję elektrolityczną niklu. Ostatnio w Nowej Kaledonii odczuwa się brak 300 mln kWh energii elektrycznej, które można otrzymać przez zbudowanie nowej potężnej tamy na rzece Jat. Société de Nickel będącą głównym producentem rudy niklowej w Nowej Kaledonii rozpoczęła rozmowy z władzami miejscowymi i o dostarczenie jej energii elektrycznej po cenach obniżonych, a także po zagwarantowaniu jej tego, że w okresie kilku lat nie będzie płaciła dodatkowych podatków.

Wydobycie rudy niklowej w Nowej Kaledonii wyniosło w 1954 r. 449,5 tys. ton wobec 373,0 tys. ton w 1953 r. Produkcja niklu wyniosła odpowiednio 6,9 i 6,3 tys. ton. Zakupy niklu do zapasów strategicznych USA i innych krajów spowodowały wzrost popytu. Jak donoszą przedstawiciele Société de Nickel w 1954 r. firma ta ma zamiar sprzedać 8 tys. ton niklu, a posiadanej przez tą firmę portfel zamówień zabezpiecza jej produkcję na cały 1955 r.

Umowa handlowa między ZSRR a Francją zawarta na okres 1.7.1954 r. - 30.12.55 r. przewiduje m.inn. eksport z ZSRR: 90 tys. ton rudy manganu, 15 tys. ton rudy chromu, oraz import do ZSRR 80 tys. ton wyrobów walcowanych i 3 tys. ton ołowiu.

Belgia

Aktywność gospodarcza na rynku żelaza i stali w Belgii i Luxemburgu jest w dalszym ciągu wysoka. Produkcja stali w listopadzie 1954 r. /24 dni robocze/ wyniosła 431 tys. ton wobec 441 tys. ton w październiku /26 dni/. Przeciętna produkcja dzienna wzrosła. Napływ zamówień na walcówkę wzrasta w dalszym ciągu a przeciętna miesięczna /w tys. ton wynosi/:

	<u>Belgia</u>	<u>Luxemburg</u>
1953	287	164
1954		
I kwartał	322	202
II "	394	222
III "	359	220
październik	427	246

Zwłaszcza dużo zamówień napływa z poza EWWiS i Niemiec zach. Zwiększony popyt na żelazo i stal ze strony firm zach. niemieckich tłumaczy się przygotowaniem zbrojeń. Jednocześnie Niemcy zachodnie chcą utrzymać swoje pozycje na takich ważnych

dla nich rynkach zbytu żelaza i stali jak Brazylia, Turcja, Iran itd. Powoduje to wzrost zach.niemieckiego importu żelaza i stali z krajów EWWiS a szczególnie z Belgii.

Zwiększony popyt spowodował przedłużenie przez przedsiębiorców belgijskich i luksemburskich terminu dostaw stali i wyrobów stalowych np. dla wyrobów walcowanych dużych rozmiarów do ok. 5 - 6 miesięcy, a małych - nawet do 8 miesięcy. Mimo kilkakrotnych podwyżek cen przez kartel stalowy belgijscy eksporterzy stali żądają znacznie wyższych cen. Np. blachę cienką sprzedają oni do krajów Ameryki Łacińskiej po 145 \$ za t.fob Antwerpia, a do innych krajów poza EWWiS - po 138 \$ za tonę. Ostatnio poważnie wzrósł napływ zamówień na blachę średnią i grubą. Eksporterzy żądają za blachę grubą i średnią odpowied. \$ 102 i 106 za tonę fob.

Szwecja

Huty szwedzkie będą odczuwały w 1955 r. poważne trudności w zaopatrzeniu w złom. Import złomu do Szwecji wyniósł w 1954 r. ok. 50.000 ton. Był to import zbyt szczupły i zapasy złomu obniżyły się o 40.000 ton. W końcu 1954 r. zapasy złomu w Szwecji wynosiły 90 tys. ton i zabezpieczały potrzeby hut na 4 miesiące. Aby uniknąć wyczerpania zapasów konieczny jest w 1955 r. import 100 tys. złomu.

W 1954 r. szwedzki import złomu z Portugalii wyniósł 15 tys. ton, a z Algeru i Marokko tylko 1 tys. ton. Nie należy przypuszczać, aby Szwecja mogła otrzymać w 1955 r. złom z Płn. Afryki, gdyż Komitet Złomu EWWiS zmusza Francję, aby eksportowała złom z Afryki Płn. do Włoch. Ponieważ ceny surowców na rynku szwedzkim wzrastają, huty szwedzkie zużywają więcej złomu, a w związku z tym popyt na złom wzrośnie.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych

Zakupy strategiczne USA

GSA stwierdziła, że do końca czerwca 1954 r. program zakupów towarów na zapasy strategiczne w odniesieniu do 18 artykułów został wykonany w mniej niż 50%. Do 30.6.54 r. rząd USA zakupił na zapasy strategiczne artykułów na sumę 4.284 mln dol., co stanowi 61,3% globalnej sumy przewidzianej przez program. /6.985 mln \$/. Oprócz tego zamówiono jeszcze różnych artykułów za 619 mln \$. W ten sposób pozostałe do zakupu towary stanowią 29,8% ogólnej sumy programu. Program gromadzenia 30 artykułów jest już wykonany: dla 8 - w ponad 90%, i dla 19 - ponad 50%. Jeżeli uwzględni się zamówienia, dla których nie przeprowadza się jeszcze dostaw, to program należy uważać za zrealizowany dla 35 artykułów, a ilość towarów, dla których jest on wykonany w mniej niż 50%, należy zmniejszyć do 14. Do tej grupy towarów zalicza się nikiel, tantal, tytan i selen - które dotychczas nie były

jeszcze w ogóle zakupywane na zapasy strategiczne.

A l u m i n i u m

Wydobycie boksytów w USA za 9 mies. 1954 r. wyniosło 1.433 tys. ton wobec 1.196 tys. ton odpowiednio w 1953 r. Handel zagraniczny boksytami był następujący /w tys.ton/:

	styczeń - wrzesień	
	1953	1954
<u>Import</u>	3.255	4.037
w tym: Surinam	2.277	2.465
Jamajka	904	1.443
Gujana Bryt.	74	129
<u>Eksport</u>	24	11
w tym: Kanada	23	10

Produkcja metalu pierwotnego w USA wyniosła w 9 mies. 1954 r. 986 tys. ton wobec 842 tys. ton odpowiednio w 1953 r. Zapasy metalu w hutach w końcu września wynosiły 44 tys. ton w b.r. 64 tys. ton w końcu sierpnia. Sprzedaż metalu dla amerykańskich konsumentów wynosiła w pierwszych trzech kwartałach 978 tys. ton. Firma "Keiser Aluminium Comp." buduje w mieście Trentwood /St. Waszyngton/ nową walcownię blachy aluminium o rocznej zdolności produkcyjnej 15.000 ton.

W początku 1955 r. należy oczekiwać wzrostu cen aluminium w Anglii, co będzie spowodowane:

- 1/ aprecjacja dolara kanadyjskiego w stosunku do funta:
Przeciętny kurs dolara kanadyjskiego do funta, wynoszący dla 1954 r. 2,73 \$, spadł ostatnio do 2,70 \$ i wykazuje dalszą tendencję zniżkową;
- 2/ wzrostem aktywności gospodarczej /począwszy od września/ w przemysłach zużywających aluminium.

Ceny osiągnęły poziom około £ 165 - 175 za tonę lub nieco niższy /£ 160/.

Produkcja metalu w Austrii wyniosła w 9 mies. 1954 r. - 45,5 tys. ton i za cały 1954 r. osiągnie około 60 tys. ton, wobec 50 tys. ton w 1953 r. Austriacki eksport metalu pierwotnego, półfabrykatów i stopów wyniósł za styczeń - wrzesień 1954 r. 19.712 tys. ton na sumę 261,8 mln szyl.austr., podczas gdy w 1953 r. wynosił on odpowiednio 24.796 ton i 297,5 mln szylingów. Powyższy spadek wynika głównie ze zmniejszenia eksportu do USA, który w 1953 r. wynosił 164 mln szyl., a w 1954 r. - 3,8 mln szyl. Eksport do Niemiec zach., Szwajcarii, Holandii i Argentyny wzrósł lecz nie w takim stopniu, w jakim spadł eksport do USA.

C y n a

Rząd W. Brytanii ratyfikował Międzynarodową Umowę Cynową w imieniu W. Brytanii, jak i dwóch wielkich producentów - Malajów i Nigerii. Ponieważ W. Brytania jest z głównym konsumentem cyny /USA jest obserwatorem zagranicznym/, a Malaje są głównym producentem cyny, to przez brytyjską ratyfikację, układ poważnie się wzmocnił. Wejdzie on w życie prawdopodobnie w początkach 1955 r. /około 1 lutego/. Wymagana do tego jest ratyfikacja przez 5 głównych krajów produkcji /900 głosów/ i 9 głównych krajów konsumpcji /333 głosy/.

W okresie zahamowania przygotowań do ratyfikacji układu obserwuje się silny spadek cen cyny. W Londynie cena giełdowa cyny spadła w okresie 2-22.12.1954 r. z £ 724 do £ 681 za long tonę. Jest to najniższy poziom od 1-szej poł. maja 1954 r. W N. Jorku cena spadła po raz pierwszy od początku marca poniżej 90 \$ za lb. W połowie lipca /tj. po podpisaniu układu/ ceny osiągnęły 771 £ /czyli 98 \$ za lb/. Ostatnie osłabienie rynku spowodowane było polityką producentów, którzy chcą przed wejściem w życie układu sprzedać jak najwięcej metalu. Amerykańscy konsumenci wykorzystują ostatnią obniżkę cen dla zwiększenia zakupów metalu, zwłaszcza że ostatni kurs \$ do £ transferowego pozwala na zakup metalu poniżej oficjalnych notowań.

Światowa konsumpcja cyny /krajów kapitalistycznych/ wyniosła we wrześniu 1954 r. ok. 12 tys. ton wobec 11,3 tys. ton w sierpniu. Konsumpcja USA - 4,6 tys. ton /w tym 2,89 tys. ton w produkcji blachy białej/. Wydobyte koncentraty cyny malajskiej wyniosło w październiku 5.083 ton.

M i e d ź

Rynek miedzi charakteryzował się w grudniu 1954 r. stabilizacją wysokiego poziomu cen. Poziom cen był spowodowany spadkiem podaży w krajach produkcji w II półroczu 1954 r. /strajki w kopalniach i hutach amerykańskich monopolii: "Kennecott Copper Corp." - w sierpniu, "Anaconda Copper Mining" i "American Smelt. & Refining Corp.", a także w Chile i w Rodezji/. Na giełdzie londyńskiej cena wzrosła gwałtownie z 244 £ za tonę w pocz. września do 310 £ w pocz. października, po czym spadła do 265,5 £ w październiku i listopadzie. W grudniu ceny oscylowały wokół 280 £. Na rynku amerykańskim sztywne ceny ustalane przez monopole amerykańskie wynosiły od 16 miesięcy 30 \$ za lbs. /240 £ za long tonę/. W drugiej połowie 1954 r. ceny rynku londyńskiego były po raz pierwszy wyższe od cen amerykańskich. Ceny eksportowe miedzi amerykańskiej wynosiły w grudniu 34 \$ za lbs /277 £ za long tonę/ z dost. Con. Valley.

Konsumenci miedzi w USA obawiają się niedostatecznych dostaw metalu w styczniu 1955 r., ponieważ rząd odmawia dalszej sprzedaży miedzi z zapasów strategicznych, a znacznych dostaw metalu w Chile nie oczekuje się do lutego.

W brytyjskich kołach handlowych dyskutowana jest obecnie możliwość stabilizacji wysokich cen miedzi przez stworzenie międzynarodowej umowy regulującej podaż miedzi, Umowa taka zabezpieczałaby interesy monopolii rządzących w Fld.Rodezji i Kongo na rynku Europy zach. Do ujemnych stron takiego układu należy zaliczyć:

- 1/ skutki jakie mogłyby wywołać międzynarodowe kartelowe regulowanie podaży /wzrost ekspansji metali zastępujących miedź, a głównie aluminium/;
- 2/ podkopanie znaczenia giełdy londyńskiej.

C y n k i o ł ó w

Kapitalistyczny rynek cynku i ołowiu był w grudniu 1954 r. ustabilizowany. Lekki wzrost produkcji był równoważony przez wzrost konsumpcji w krajach Europy zach. i przez wzrost zakupów strategicznych przez rząd USA. Zwłaszcza silnie wzrosła konsumpcja cynku do produkcji blach galwanizowanych.

Ceny ołowiu w USA nie uległy w grudniu 1954 r. zmianie i wynosiły: dla cen wewnętrznych 13,00 \$ za lbs fasporty USA, a dla cynku eksportowego 13,40 \$ za lbs. Ceny cynku prompt były w Londynie ustabilizowane na poziomie 82,5 £ za long tonę /najniższy poziom - 81,0£ - 3.12, najwyższy - 83,75 £/23.12.1954 r./. W N.Jorku ceny cynku wynosiły w grudniu 9,75 \$ za lbs.

K a n a d a

Bilanś produkcji i spożycia metali kolorowych w Kanadzie za 3 kwartały 1953 i 1954 r. wynosił:

	C y n k		O ł ó w		M i e d ź	
	1953	1954	1953	1954	1953	1954
Produkcja						
Ruda i koncentraty	276	243	126	149	179	201
Metal rafinowany	168	139	100	94	165	166
Konsumpcja						
Metal rafinowany	35	31	...	...	73	65
Eksport						
Ruda i konc.	136	115	39	40	32	33
Metal rafin.	113	139	77	81	95	100

A n t y m o n

Wydobycie rudy antymonu i produkcja metalu w USA w 3 kw. 1954 r. była na poziomie poprzednich kwartałów. Za styczeń-wrzesień 1954 r. produkcja antymonu wyniosła 6.169 ton wobec 4.899 ton odpowiednio w 1953 r., podczas gdy wydobycie rudy /w przeliczeniu na metal/ wyniosło odpowiednio 544 i 118 ton. Spożycie antymonu pierwotnego w III kw. spadło o około 13% i wynosiło 2.359 ton w porównaniu z 2.722 ton w II kw. Za 9 mies. 1954 r. spożycie tego metalu w USA było o 20% niższe niż w okresie styczeń - wrzesień 1953 r. i wynosiło 7.802 ton wobec 9.707 ton. Zapasy antymonu u producentów, konsumentów i sprzedawców osiągnęły 6.804 ton 30 września, wobec 6.441 ton - w końcu czerwca i 5.988 ton 31 marca 1954 r. Import pierwotnego antymonu wzrósł w III kw. 1954 r. do 2.359 ton wobec 2.087 ton w II kw. Jednak import metalu za 9 mies. był o 19% niższy niż odpowiednio w 1953 r. i wynosił 6.441 ton wobec 7.983 ton. Eksport soli antymonowych i innych związków metalu wzrósł w okresie styczeń - wrzesień 1954 r. do 209 ton z 59 ton w 1953 r.

C y r k o n

Ohecznie w USA ponad 600 firm posiada eksperymentalne zakłady produkcji cyrkonu. Do 1960 r. spożycie cyrkonu w USA wzrosło prawdopodobnie o 500%.

Cyrkon jest metalem droższym nawet od tytanu, lecz jest bardziej trwały, jest lżejszy i posiada lepsze właściwości antykorozyjne. Zwiększa się wykorzystanie cyrkonu w produkcji stopów żelaza i metali kolorowych. Przy produkcji stali mangan może być zastąpiony przez cyrkon. Poza tym cyrkon zwiększa w wysokich temperaturach trwałość stopu magnezu z talem. Głównym konsumentem cyrkonu oczyszczonego od zanieczyszczeń grafitu jest Komisja Energii Atomowej w USA. Cena gąbczastego cyrkonu wynosi 10 \$ za lbs, a gąbczastego tytanu - 5 \$ za lbs.

W 1954 r. rozpoczęto po raz pierwszy produkcję wyrobów walcowanych cyrkonu dla celów handlowych. Ceny blachy grubej i walcówki gorąco walcowanej wynoszą 27 \$ za lbs, taśmy gorąco walcowanej - 28 \$ za lbs, a taśmy walcowanej na zimno - 35 \$ za lbs. Cyrkon w pełni konkuruje z tantalem.

C h r o m

Rynek chromu charakteryzuje się słabą aktywnością i obniżką cen rudy w ostatnim okresie. Rodezyjska 48% ruda hutnicza jest oferowana po 160 - 180 sh za tonę fob wobec 200 sh za tonę w I poł. 1954 r. Zakupy rudy chromu są nieznaczne wskutek tego, że w głównych krajach konsumpcji /a głównie w USA/ istnieją poważne zapasy rudy. Zapasy rudy u konsumentów amerykańskich osiągnęły w końcu lipca 1954 r. - 1.193,6 tys.ton, /w tym hutniczej - 729,7 tys.ton/, podczas gdy w końcu 1953 r. wynosiły one odpowiednio 921,6 i 551,3 tys.ton. Obecny stan zapasów rudy hutniczej w USA

zabezpiecza przeciętne spożycie krajowe na okres 2 lat. Nawet w przypadku zmniejszenia stanu zapasów w USA do takiego poziomu, że USA będą musiały importować rudę chromu, ceny rudy powinny wzrosnąć minimalnie, gdyż wydobycie rudy co rocznie wzrasta.

Rząd turecki obniżył cła eksportowe na chrom z 5 do 1%. Uważa się, że rząd w dalszym ciągu będzie pozostawał w dyspozycji eksporterów 50% walut obcych otrzymanych z eksportu rudy chromu.

M a n g a n

Aktywność gospodarcza na rynku rudy manganu do września 1954 r. była słaba. Ceny 48% rudy manganu z Indii spadły z 97,5 do 67 d za jedn. zawart. Mn. w long t. rudy cif porty europejskie. Jedną z głównych przyczyn tego spadku cen było zaprzestanie w połowie 1953 r. zakupów rudy na zapasy strategiczne przez rząd USA, a także zmniejszenie popytu na rynku w związku ze spadkiem produkcji przemysłu hutniczego w USA. Na eksport rudy z Indii ujemnie wpływały ponadto pobierane do września 1954 r. 15% cła eksportowe. W rezultacie nastąpiło obniżenie się wywozu rudy z Indii. Wydobycie rudy w Indiach w I-szym półr. 1954 r. napotykało na poważne trudności. Wysyłki rudy z kopalń w 7 mies. 1954 r. wynosiły tylko 472,4 tys. ton wobec 750 tys. ton w tym okresie 1953 r.

Eksport rudy manganu z Afryki Południowej spadł w I-ym półr. 1954 r. i wynosił 329,3 tys. ton w porównaniu z 416,4 tys. ton odpowiednio w 1953 r. Trudności na tym rynku wynikają głównie z braku wagonów, koniecznych do transportu rudy.

W ostatnich tygodniach sytuacja na rynku rudy manganu nieco się poprawiła. Od dn. 28. VIII. uchylono w Indiach cło eksportowe na rudę manganu i wskutek tego wzrosło zainteresowanie importerów. W USA w związku z przyjęciem zrewidowanego programu gromadzenia surowców strategicznych oczekuje się wznowienia zakupów rudy. Oprócz tego w ostatnim czasie obserwuje się ożywienie aktywności na rynku żelaza i stali. Wydaje się, że mimo wzmocnienia koniunktury na rynku rudy manganu nie należy oczekiwać znacznej wyższości cen, ponieważ wysokogatunkowa ruda manganu jest oferowana w dostatecznej ilości, a podaż rudy niskogatunkowej przewyższa popyt. Ponadto USA dążą obecnie do uniezależnienia się od zakupów rudy w Indiach i Związku Afryki Płd., a dążą do zwiększenia importu z Brazylii, zwiększając wydobycie krajowej niskogatunkowej rudy manganu.

M o l i b d e n

Od 6.12.1954 r. producenci brytyjscy podwyższyli /w ślad za podwyżką cen stali/ ceny wyrobów z molibdenu do poziomu 7w sh za lbs zawartości molibdenu loco fabryka odbiorcy w UK: Ferro-molibden - 10/6 d, molibdat wapniowy - 10/ - d, brykiety molibdenowe - 9/6 d.

Firma "Climax Molibdenum Co" podwyższyła poraz pierwszy od grudnia 1950 r. ceny tlenku molibdenu o około 10%, a także ceny innych związków molibdenu. Nowe ceny wynoszą /w \$ na lbs zawartości metalu/: tlenek molibdenu w baryłkach - 1,25, brykiety tlenku molibdenu - 1,27, ferro-molibden - 1,46 i koncentrat molibdenu - 1,05. Cena koncentratów 85% MoS₂ cif Europa wynoszą 108/1 d za long tonę lub 38/05 d za lbs metalu.

N i k i e l

Światowa produkcja niklu w krajach kapitalistycznych wyniosła w 1954 r. 176,8 tys. ton i była o 22,7 tys. ton, czyli o 13% wyższa niż w 1953 r. Udział Kanady w produkcji światowej wynosi około 80% /131,8 tys. ton/, przy czym w produkcji kanadyjskiej udział "International Nickel Co." wynosi 95,3% /125,2 tys. ton/. Cała nadwyżka produkcji niklu była gromadzona w zapasach strategicznych. Uwzględniając spowodowany zbrojeniami wzrost popytu na nikiel należy szacować produkcję niklu w 1954 r. na 188 tys. ton. Wskutek wysokiego poziomu popytu "International Nickel Co" podwyższyła 4.12. 1954 r. cenę niklu o 4,5 ¢ na lbs. Nowa cena niklu w Port-Colborne /prow. Ontario/ włączając cło importowe do USA /1,25 ¢ za lbs/ wynosi 64,5 ¢ za lbs. Wzrost cen tłumaczy się także wzrostem kosztów produkcji metalu. Monopole w USA i Anglii podwyższyły odpowiednio cenę niklu np. w Anglii ceny niklu wzrosły z 483 do 513 £ za long tonę.

T y t a n

Tytan jest stosunkowo nowym metalem i znalazł zastosowanie dopiero po II-ej wojnie świat., kiedy produkcja jego szybko wzrastała. Obecnie głównym producentem tytanu są USA. W 1946 r. produkcja metalu wyniosła: tylko 20 - 30 kg, w latach 1949 - 20 - 30 ton, w 1953 r. wzrosła do 2.250 ton, w 1954 r. ok. 7 tys. ton, a w 1956 r. może osiągnąć 20 tys. ton. W USA zalicza się tytan do jednego z najbardziej deficytowych artykułów strategicznych. Rząd amerykański udziela dużych kredytów firmom produkującym tytan. W Anglii firma "Imperial Chemical Industries" przewiduje produkcję 1,5 tys. ton tytanu w 1955 r.

Tytan posiada następujące właściwości, które nadają mu duże znaczenie. Jest on lekki /jego ciężar właściwy - 4,5, podczas gdy żelaza - 7,86/, jest on wyjątkowo odporny na korozję /tak jak platyna, tytan nie ulega rozkładowi pod wpływem wody morskiej/ i wytrzymuje bardzo wysokie temperatury. Ta ostatnia właściwość daje możliwość dużego zastosowania metalu w przemyśle zbrojeniowym i głównie w produkcji silników odrzutowych. Uważa się, że tytan posiada także inne cenne właściwości, które będą odkryte w drodze prób i że tytan będzie mógł zamienić stal w produkcji tych części maszyn i silników, które narażone są na skutki wysokich temperatur.

Przez kilka lat głównym surowcem dla produkcji dwutlenku tytanu był ilmenit. Dwutlenek tytanu jest używany do produkcji farb - bieli tytanowych, a także innych artykułów. Ilmenit znajduje się w wielu krajach lecz Indie, USA i Norwegia są głównymi jego producentami. Produkcja światowa koncentratów ilmenitu zawierających 44 - 55% dwutlenku tytanu wzrosła z 250 tys. ton w 1938 r. do 350 tys. ton w 1951 r. W Norwegii wzrosła ona odpowiednio z 50 do 128 tys. ton. W USA wydobyto w 1952 r. około 465 tys. ton ilmenitu.

Z krajów Europy Zachodniej Norwegia posiada najbogatsze złoża rudy tytanowej. Do 1954 r. produkcja czystego tytanu była na tyle droga, że metal ten nie mógł konkurować z innymi. Cena tytanu surowego wynosi obecnie około 70 kor. norw. za kg. Jednak w wielu krajach przeprowadza się badania aby znaleźć tańsze sposoby produkcji tytanu. Wg. opinii ekspertów za 15- 20 lat produkcja tytanu będzie równa produkcji aluminium. Norwegia posiadająca bogate zasoby energii wodnej będzie mogła zwiększyć poważnie produkcję tytanu. Dla otrzymania tony czystego metalu z tlenku tytanu zużywa się 40 tys. kWh, co oznacza, że koszty energii elektrycznej będą wpływały zasadniczo na koszty produkcji metalu.

Ceny australijskiego rutylu /ruda tytanu/ wzrastają w dalszym ciągu. Sprzedawcy oferują 95% rutyl po 50 - 53 £ za long tonę cif porty Anglii. Wobec wzrostu popytu na rutyl zakup rutylu prompt jest trudniejszy niż poprzednio.

W o l f r a m

Rynek wolframu charakteryzował się silną zmiennością cen. Rząd angielski obniżył w I-szej dekadzie grudnia cenę sprzedażną rudy wolframu gat. standard do 194 - 198 sh za jedn. zawart. WO₃ w long tonie loco fabryka konsumenta następnie 10.12. podwyższył cenę do 205,5 sh, a 21.12. podwyższył cenę do 207,5 sh.

DOBRA INWESTYCYJNE

Wiadomości z kapitalistycznego rynku dóbr inwestycyjnych

Według opublikowanych danych przez statystyczne biuro ONZ, oraz odpowiednie biuro OEEC, produkcja przemysłów inwestycyjnych w Europie zachodniej kształtuje się w drugiej połowie 1954r. na wyższym poziomie niż w pierwszym półroczu tego roku i na wyższym poziomie, niż o rok wcześniej. W czołowych europejskich krajach przemysłowych produkcja przemysłów inwestycyjnych kształtowała się w III i w IV kw. na następującym poziomie / wzrost w % w stosunku do odpowiedniego okresu z roku poprzedniego /.

Wielka Brytania	+ 7,3
Niemcy zachodnie	+ 21,4
Francja	+ 24,6
Włochy	+ 9,2
Belgia	+ 2,0
Szwecja	+ 12,0
Holandia	+ 8,5
Dania	+ 10,5

W Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie sytuacja kształtuje się odmiennie. W obu tych krajach produkcja przemysłów inwestycyjnych kształtuje się w omawianym okresie na niższym poziomie niż w II półroczu 1953r. i niż w pierwszym 1954r. W ostatnich jednak tygodniach spadek aktywności przemysłów inwestycyjnych w Ameryce Północnej został całkowicie zahamowany. Jeśli chodzi o Japonię najpoważniejszego producenta dóbr inwestycyjnych na Dalekim Wschodzie, to ostatnie informacje wskazują na wyższy poziom produkcji w III kw. 1954r. niż o rok wcześniej.

Ożywiona działalność przemysłów inwestycyjnych w Europie zachodniej spowodowana jest nie tylko wysokim poziomem zapotrzebowania wewnętrznego, lecz również zwiększonym popytem odbiorców zagranicznych. Według danych opublikowanych przez OEEC wartość eksportu sprzętu energetycznego / nie licząc elektrotechnicznego / 10-ciu czołowych przemysłowych krajów zach. europejskich była w II kw. 1954r. o 5,5% wyższa niż o rok wcześniej, wartość eksportu maszyn rolniczych wywożonych przez te same kraje wzrosła odpowiednio o 19%, maszyn do obróbki metali, górniczych, budowlanych oraz wszelkich innych oprócz powyżej wymienionych i nie licząc elektrycznych,

zwiększyła się odpowiednio jedynie o 0,5%; maszyn elektrycznych - o 10%; traktorów o 7%; taboru kolejowego o 11%; drogowych pojazdów motorowych o 23%, innych środków transportowych o 25%. W poszczególnych krajach zach. europejskich wzrost lub spadek eksportu w okresie tym kształtował się następująco

	sprzęt energ.	maszyny rolnicze	maszyny elektr.	wszelkie inne ma- szyny	traktory	tabor kol.	samoch. motocykle	inne środki transp.
W. Brytania	+ 8,2	+ 0,0	+ 0,1	+ 0,5	+ 14,6	+ 15,9	+ 15,4	- 21,5
Francja	- 9,8	+ 6,7	+ 39,4	- 15,6	+ 54,0	- 3,7	+ 29,0	+ 85,2
Niemcy zach.	- 1,7	+ 29,0	+ 1,0	- 5,5	+ 22,0	+ 39,1	+ 122,0	+ 122,0
Włochy	+ 48,0	+ 50,0	+ 112,2	- 9,5	- 46,7	+ 48,0	+ 4,2	+ 31,8
Belgia	+ 23,0	+ 44,1	+ 8,8	- 5,8	-	- 2,9	+ 40,0	+ 223,0
Holandia	+ 13,8	+ 56,2	+ 23,3	+ 19,0	+ 0,0	- 14,6	+ 3,0	- 3,3
Norwegia	+ 0,0	+ 0,0	+ 100,0	+ 0,0	-	-	-	+ 14,0
Szwecja	- 9,9	+ 55,7	+ 16,6	+ 10,2	+ 100,0	+ 166,5	+ 56,6	+ 119,0
Dania	+ 12,8	+ 36,2	+ 40,0	+ 22,2	-	-	+ 80,0	- 61,6
Austria	- 10,0	+ 0,0	- 2,9	- 1,9	- 11,2	+ 54,4	+ 50,0	+ 100,0

Jak widać z powyższego zestawienia jedynie w odniesieniu do sprzętu motoryzacyjnego wzrost eksportu był w II kw. 1954r. w stosunku do odpowiedniego okresu o rok wcześniej, uniwersalnie. W odniesieniu do maszyn elektrycznych za wyjątkiem Austrii wszyscy poważniejsi eksporterzy zwiększyli swój eksport. Według fragmentarycznych danych eksport sprzętu inwestycyjnego wzrastał nadal w III kw. 1954r. w szczególności w Niemczech zachodnich i we Francji.

W odniesieniu do perspektyw sytuacji rynkowej w 1955r. kapitalistyczna prasa handlowa nastrojona jest wyjątkowo optymistycznie. Z okazji ogłoszenia wstępnych szacunków poziomu produkcji przemysłowej w W. Brytanii w październiku i w listopadzie 1954r. najwyższego w latach powojennych, londyński organ City - Financial Times - informował ostatnio kilkakrotnie że portfele niewykonanych zamówień w brytyjskim przemyśle inwestycyjnym są znaczne i że przewiduje się w 1955r. wyższe wydatki inwestycyjne przemysłu krajowego jak również na obszarze imperium niż w 1954r. Według tego samego dziennika, wyłok poziomu aktywności brytyjskich przemysłów inwestycyjnych w 1954r. wynikał w pierwszym rzędzie z dużego zapotrzebowania tak na rynku wewnętrznym jak i zagranicznym t.zw. trwałych dóbr konsumpcyjnych jak sprzętu motoryzacyjnego, rowerów, sprzętu radiowo-telewizyjnego, mechanicznego sprzętu gospodarstwa domowego itd. W przeciwieństwie do tego w 1955r. główny "gatunkowy ciężar popytu" na omawianym rynku - jak stwierdza w/w dziennik - przesunie się w kierunku inwestycyjnego sprzętu przemysłowego. Nastroje rynkowe na Kontynencie, a zwłaszcza w Niemczech zachodnich są również optymistyczne w związku z przewidywaną nową falą zbrojeń o czym donosiły już poprzednie numery "Rynków Towarowych". W ostatnich tygodniach nadeszły wiadomości z Bonn, że rząd bński pertraktuje z rządem włoskim w sprawie emigracji do Niemiec zach. 300.000 wykwalifikowanych przemysłowych robotników włoskich, w celu

uniknięcia trudności na odcinku zatrudnienia w przemyśle zbrojeniowych.

+ + +

Indie zamawiają dwa wielkie piece w W. Brytanii

Jedna z firm brytyjskich uzyskała ostatnio kontrakt na wybudowanie 2-ch wielkich pieców w Indiach o łącznej zdolności produkcyjnej 2.400 ton surowki dziennie. Wartość kontraktu wynosi £ 3 mln. Jeden z pieców uruchomiony ma być w 1958r., drugi w rok później.

/ Wg Financial Times, 2.XII.54r. /

+ + +

Dalsze dwa kontrakty uzyskuje Krupp

Według doniesień z Bonn, koncern Kruppa finalizuje ostatnio dwa duże zamówienia a m. jedno w Pakistanie na budowę stalowni, a drugie w Boliwii na budowę zakładów dla wzbogacenia rud tungstenu. Budowa stalowni ma mieć miejsce w miejscowości Kalabagh, a początkowa zdolność produkcyjna wynosić będzie 50.000 ton stali surowej rocznie. W następnych latach zdolność ta ma być stopniowo powiększona do 300.000 ton. Całkowity koszt obiektu wynosić ma wg informacji brytyjskich £ 22,5 mln.

Wartość kontraktu na budowę 4 zakładów wzbogacania rudy w Boliwii oceniana jest na \$ 1 mln. Niezależnie od tego Krupp ma uzyskać dodatkowe zamówienia z Boliwii na dostawę dużej ilości sprzętu kopalnianego a zwłaszcza świderów pneumatycznych i elektrycznych. W obu przypadkach Krupp udziela kredytu trzyletniego.

+ + +

Brytyjska linia żeglugowa zamawia nowy tonaż

w Niemczech zach.

Według informacji z shippingowych kół londyńskich "Blue Star Line" zamówiła ostatnio drugi z rzędu motorowiec chłodnię 12.000 ton jednośrubowy o szybkości 17 węzłów za sumę około £ 1,25 mln w zach. niemieckiej stoczni Bremer Vulkan. Według niektórych pogłosek rozmowy się toczą w sprawie zamówienia jeszcze trzeciego takiego statku. Terminy dostawy nie zostały ujawnione, są one jednak napewno krótsze niż te, jakie obowiązują aktualnie w stoczniach brytyjskich. Zamówienia powyższe są do pewnego stopnia rewelacją na rynku brytyjskim.

+ + +

Obawa ponownego wzrostu ograniczeń eksportowych do krajów obozu pokoju

W związku z rozwijającą się sytuacją polityczną, przemysłowe koła brytyjskie zaniepokojone są ostatnio, że złagodzenie restrykcji eksportowych do ZSRR i KDL, jakie nastąpiło w sierpniu 1954r. i jakie zostało przyjęte z zadowoleniem przez cały przemysł, może być ponownie cofnięte. W dniu 4-go grudnia Financial Times nadmieniał, że rząd brytyjski rozważa zagadnienie ponownego wprowadzenia ograniczeń eksportowych na drut miedziany przeznaczony do ZSRR i KDL.

Argentyna zainteresowana w budowie zakładów

montażu lokomotyw

Jak donoszą z Buenos Aires, w Argentynie przebywa ostatnio zach. niemiecka misja handlowa, która prowadzi rokowania w sprawie budowy w Argentynie dużego zakładu montażowego lokomotyw dieslowskich, parowozów z importowanymi częściami i sprzętem z Niemiec zachodnich. W skład misji handlowej wchodzi również przedstawiciel Kruppa. Argentyniacy zainteresowani są w wybudowaniu zakładów, które następnie po pewnej przebudowie mogłyby całkowicie produkować lokomotywy dieslowskie i parowozy. Początkowy koszt obiektu oceniany jest przez eksporterów zach. niemieckich na 2,8 mln. Finansowanie tego obiektu miałyby ułatwić eksport lokomotyw zach. niemieckich do Argentyny.

Wzrost zamówień na sprzęt dla przemysłu naftowego w Anglii

W dniu 11-go grudnia "Financial Times" donosił, że jeden z najmłodszych brytyjskich przemysłów eksportowych ponownie wykazuje wzrost aktywności po pewnym zahamowaniu rozwoju produkcji w roku ubiegłym kiedy szereg wewnętrznych i zagranicznych poważnych inwestycji przemysłu naftowego zostało ukończonych. W pierwszych trzech kwartałach 1954r. brytyjskie firmy produkujące sprzęt dla przemysłu naftowego uzyskały zamówienia na sumę £ 57 mln w porównaniu z £ 51,5 mln w odpowiednim okresie roku poprzedniego. Około dwóch trzecich zamówień stanowią zlecenia zagraniczne. W odniesieniu do niektórych rodzajów sprzętu poziom zamówień we wspomnianym okresie przedstawiał się następująco / w £ mln

	1951	1952	1953	1954
rury, zawory, łączniki	16,0	15,3	6,6	5,9
sprzęt wiertniczy	9,2	8,9	6,4	3,9
specjalny sprzęt dla rafinerii	2,9	2,0	2,8	1,9
banki, zbiorniki itp.	13,3	15,8	6,3	8,9
obrabiałki, aparaty spawalnice etc.	5,9	6,9	4,0	3,9
sprzęt transportowy	6,1	5,5	3,9	3,0
kotły i armatura	0,7	0,6	0,4	0,4
Ogółem łącznie z niewym. a/	83,9	91,4	51,5	57,0

a/ w skali rocznej wartość zamówień w 1954r. wyniosła £ 76,0 mln wobec £ 67,1 mln o rok wcześniej.

Według komentarza wyżej cytowanego dziennika eksport brytyjski sprzętu dla przemysłu naftowego obejmuje obecnie już wszystkie rodzaje tego sprzętu nie wyłączając kompletnych kolumn dla rafinerii. W 1954r. odbiorcami tego sprzętu były prawie wszystkie kraje posiadające przemysł naftowy

z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych i Kanady. Najbardziej charakterystyczną zmianą w popycie na sprzęt naftowy jest zmniejszenie się ostatnio zainteresowania sprzętem specjalnym do krakowania i rafinowania, natomiast wzrost zapotrzebowania na sprzęt pomocniczy.

+ + +

Francuska firma buduje cementownię w Iraku

W dniu 9-go grudnia Reuter doniósł z Paryża, że jedna z większych firm francuskich "Fives-Lille" otrzymała od rządu irackiego zamówienie na wybudowanie dwóch cementowni. Pierwsza ma być wybudowana kosztem 1.750 tys. dynarów w ciągu 18 miesięcy, celem zaopatrzenia w cement budowanej obecnie tamy w północno-wschodnim Iraku. Druga cementownia wybudowana ma być w Mossuk w następnych dwóch latach. Warunki płatności nie zostały podane.

+ + +

Koncern General Motors rozbudowuje swoje zakłady w Europie zachodniej

Prezes Koncernu General Motors oświadczył ostatnio, że przewiduje wydatkowanie 9 mln dolarów w W. Brytanii, we Francji, Szwecji i w Danii na rozbudowę miejscowych fabryk General Motors. Największą rozbudowę Zakładów przewiduje się we Francji, gdzie koszty zwiększenia zdolności wytwórczej wyniosą 1.258 mln fr.fr.

+ + +

Dalszy spadek napływu zamówień na obrabiarki w USA

Według danych opublikowanych przez "American Metal Market" październik przyniósł dalszy spadek aktywności amerykańskiego przemysłu obrabiarkowego, jak wykazuje zestawienie poniższe / 1945-1947 = 100 /

	1953 paźdz.	1954 wrzesień	1954 paźdz.	paźdz. 1954 w % paźdz. 1953
dostawy	348,4	213,4	190,9	55,0
napływ zamów.	198,7	180,9	148,9	75,0
w tym zagran.	24,7	12,1	16,6	76,5

Wysoki poziom aktywności motoryzacyjnego przemysłu austriackiego

Jak podawał Reuter w początkach grudnia austriacki przemysł motoryzacyjny wykazuje w ostatnich miesiącach wysoki poziom aktywności, a silny popyt wewnętrzny przyczynia się do wydłużenia terminów dostaw. Zainteresowane koła przemysłowe przewidują, że w związku z wysokim poziomem zapotrzebowania

nie nastąpi w tym roku sezonowy spadek produkcji w miesiącach zimowych, tym bardziej, że portfel zamówień zagranicznych jest znaczny. Eksport motocykli austriackich w III kw. 1954r. kształtował się na poziomie o 60% wyższym niż w odpowiednim okresie roku poprzedniego.

Produkcja austriackiego przemysłu motoryzacyjnego
szt.

	1953 sierpień	lipiec	1954 sierpień
samochody osobowe	236	438	466
autobusy	17	36	26
samochody ciężarowe	157	363	287
traktory	467	848	855
motocykle	2.742	3.569	3.623
moto-skutery	1.742	2.094	1.903
moto-rowery	41	1.933	2.136
przyczepy	68	91	93
rowery	10.837	13.129	13.112

Wiadomości z zach. niemieckiego przemysłu
samochodowego

Wyjątkowo sprzyjające warunki zbytu na rynku wewnętrznym oraz wysoki popyt na samochody zach. niemieckie na rynku międzynarodowym przyczyniły się do silnego wzrostu produkcji samochodów w Niemczech zach. w 1954r. wynoszącego 38%. Według prowizorycznych szacunków Niemcy zachodnie wyprodukowały 675.000 wozów osobowych i ciężarowych z czego około 300.000 sztuk znalazło zbytu na rynkach zagranicznych w porównaniu z 177,5 tys. sztuk w eksportowanych w 1953r. Około 45% wyprodukowanych wozów przeznaczonych było w 1954r. na eksport w porównaniu z 37% o rok wcześniej. Niemieccy producenci - wg komentarza Financial Times - opanowali całkowicie rynek austriacki i zajmują dominującą pozycję na następujących rynkach: szwajcarskim, holenderskim, belgijskim i ostatnio szwedzkim. Zachodnio-niemieckie ceny eksportowe są bardziej elastyczne niż brytyjskie i francuskie. Jeśli chodzi np. o rynek szwedzki to popularny model Opla "Kapitan" sprzedawany jest na tym rynku po cenie o 5% niższej, niż na innych rynkach zagranicznych.

Według wypowiedzi zainteresowanych kół przemysłowych zachodnio-niemiecki przemysł samochodowy zostanie w roku przyszłym rozbudowany kosztem około \$ 155 mln dolarów i osiągnie roczną zdolność produkcyjną sięgającą 900.000 samochodów rocznie.

Pomimo przewidywanego tak silnego dalszego wzrostu produkcji samochodów w Niemczech zachodnich, który spowoduje że Niemcy zachodnie stałyby się równorzędnym producentem w stosunku do W. Brytanii, przemysł zach. niemiecki nie obawia się

żadnych trudności zbytu. W ostatnich dniach Dr. Heinz /Volkswagen / miał ponoć stwierdzić, że całoroczna produkcja zakładów Volkswagen w 1955r., która wyniesie około 500 tys. sztuk jest prawie całkowicie już wysprzedana. Obecnie dzienne produkcja tych popularnych wozów wynosi ponad 1.000 sztuk z czego około 50% jest eksportowane.

+ + +

Samochody czeskie na rynku kanadyjskim

W połowie października "Financial Post" w Toronto zamieścił wywiad z czeskim attache handlowym, który oświadczył między innymi: że stosunkowo w niedługim czasie Czechosłowacja zwiększy swój eksport do Kanady do wysokości \$ 7 mln rocznie. Nie licząc najpoważniejszych grup eksportowych w dostawach czeskich do Kanady, takich jak tekstylia i szkło, Czechosłowacja eksportować będzie samochody a m. Skodę 1.200 i "Spartak". Cena pierwszej wynosić będzie \$ 1.700 a cena Spartaka / 31 h.p. / - \$ 1.200. Niezależnie od powyższego Czesi zamierzają oferować na rynku kanadyjskim motocykle "Jawy" oraz lekkie samoloty do użytku prywatnego lub handlowego "Aero 45" o szybkości 335 km na godzinę, który może być przystosowany do lądowania na śniegu i na wodzie.

+ + +

Firmy francuskie uzyskują zamówienia od rządu cejlońskiego

W końcu listopada premier Ceylonu oświadczył, że dwie firmy francuskie, których przedstawiciele przebywają obecnie w Colombo uzyskały poważne kontrakty o wartości 150 mln rupii na wykonanie szeregu robót lądowych i pertraktuje o uzyskanie dalszych zamówień o wartości 600 mln rupii. Przewidywane są roboty w porcie Colombo, położenie szeregu krótkich rurociągów oraz budowa zapór wodnych.

+ + +

Zachodnio-niemiecki sprzęt energetyczny dla Finlandii

Donoszą z Frankfurtu, że firma Allgemein Elektrizitätsgesellschaft podała do wiadomości, iż w najbliższym czasie dostarczy do Finlandii 11 generatorów do nowych elektrowni wodnych. Dwa z tych generatorów będą posiadały moc 55.000 KVA każdy będąc największymi w Finlandii. Wyżej wymieniona firma jest ozokową firmą zagraniczną partycypującą w rozbudowie elektrowni wodnych w Finlandii.

+ + +

Produkcja ciężarówek dieslowskich w Indiach

W końcu listopada Reuter donosił z Bombaju, że zakłady Tata-Mercedes - Benz, produkować będą począwszy od lutego 1955r. 250 ciężarówek na paliwo diesla miesięcznie

od 3 do 5 ton nośności. Przez pewien okres czasu części do montażu importowane będą z Niemiec zachodnich, stopniowo jednak wprowadzane będą do produkcji części produkowane w Indiach i przewiduje się, że w okresie najbliższych pięciu lat nastąpi pełne uniezależnienie się w/w zakładów od importu części zagranicznych. W dalszej przyszłości firma Tata-Berodes-Benz produkować ma również samochody osobowe i autobusy.

Inna firma zach.niemiecka łącznie z miejscową firmą indyjską zamierza w pierwszej połowie 1955r. uruchomienie produkcji pierścieni tłokowych i tuleji suwakowych w ilości 1,5 mln szt. i 100 tys. sztuk rocznie. W następnych latach produkcja miałaby być podwojona. Firma niemiecka dostarczy sprzętu i wyposażenia dla nowej fabryki oraz przeszkoli personel.

+ + +

Pierwsza fabryka samochodów w Tunisie

W pierwszych tygodniach 1955r. opuszczą zakłady montażowe w Tunisie pierwsze osobowe samochody tuniskie oraz skutery, wyprodukowane z części importowanych z szeregu krajów zach.-europejskich. Cztero-konne samochody osobowe o całkowicie oryginalnej konstrukcji sprzedawane mają być po 350.000 fr. Rządze tuniskie przyznały dotacje w wysokości 200 mln fr.fr. na wybudowanie i uruchomienie wspomnianych wyżej zakładów. Samochody mają być specjalnie przystosowane do warunków afrykańskich, a produkująca je firma zamierza wykorzystać w pierwszym rzędzie potencjalne rynki zbytu na Bliskim Wschodzie i na całym obszarze Afryki.

+ + +

Przewidywany wzrost produkcji samochodów w USA

W dniu 25-go listopada prezes koncernu General Motors miał oświadczyć wobec korespondentów prasy krajowej, że przewiduje iż produkcja samochodów w USA wzrośnie w 1955r. o ca 10% osiągając 5,8 mln wozów przeznaczonych na rynek krajowy. Oznaczać to będzie "dobry rok dla przemysłu samochodowego", jak się miał wyrazić wyżej wymieniony przemysłowiec.

+ + +

"L'offre-demande" na rynku dóbr inwestycyjnych

Według informacji podanych 11-go grudnia 1954r. przez tygodnik "Machinery Lloyd" następujące rodzaje sprzętu inwestycyjnego poszukiwane były przez różne firmy zamorskie.

Pewna firma pakistańska poszukiwała pełnego wyposażenia suszarni. Firma brazylijska pragnęła nabyć wyposażenie do drukowania napisów na konserwach z białej blachy.

Meksykańska firma zainteresowana była w kupnie wyposażenia do oczyszczenia płókania i obierania orzeszków ziemnych.

Firma kolumbijska pragnęła nabyć sprzęt umożliwiający produkcję 3 ton lodu sztucznego na dobę.

Thailandzka firma zainteresowana jest w nabyciu wyposażenia do produkcji cukierków, dżemów itp.

Turecka firma poszukiwała motorowych riksów do przewożenia lekkich towarów.

Firma południowo-afrykańska zainteresowana jest w nabyciu dużego pieca przemysłowego o pojemności 500 lb.

Fińska firma pragnie nabyć wagę, która mogłaby być włączona do taśmowego transportera przeznaczonego do transportu rozdrobionego torfu o zdolności udźwigu 350 kg/m².

Firma argentyńska poszukuje wyposażenia do produkcji podłogówek.

Jedna z firm w Nikaragui pragnęła nabyć w początkach grudnia wyposażenie i sprzęt do produkcji płyt spilśniowych, segmentów cementowo-azbestowych, pełne wyposażenie do produkcji farb oraz maszyny do prania odzieży.

Firma fińska poszukiwała automatyczne prasy do produkcji podpórek rdzeniowych dla odlewów.

Firma pakistańska zainteresowana jest w nabyciu sprzętu do produkcji szprych rowerowych.

Wszystkich bliższych szczegółów odnośnie wyżej wymienionych zainteresowań nabywców w różnych krajach kapitalistycznych udzielić może redakcja "Machinery Lloyd" o ile zapytująca firma zamieszcza swoje ogłoszenia i reklamy w/w wydawnictwie.

+ + +

Włoski rynek maszyn włókienniczych

W centrum włoskiego bawełnianego przemysłu tekstylnego w Dusto-Arzicio odbyła się ostatnio wystawa maszyn włókienniczych. Jako eksponat była wystawiona drukarska maszyna rolkowa włoskiej firmy "Societa Luigi Reymondi" / miasto Lonigo /. Przedstawiciele firmy stwierdzili, że zdolność produkcyjna maszyny wynosi 70 m na minutę dla tkanin o szerokości 1,6 m. Cena maszyny wynosi 32 tys. \$ franco fabryka z dostawą za cały miesiąc. Firma "Officina Meccanica Leperti" / m. Dusto-Arzicio / wystawiła nową 3-komorową pralnicę z automatycznymi mechanizmami dla kontroli długości materiału. Cena maszyny - 5.920 \$ franco fabryka; termin dostawy 4 miesiące.

Największa włoska firma produkująca maszyny tkackie "Fonderie Officine di Gorizia" / m. Gorizia / zademonstrowała automatyczne krosno tkackie / model CV / dla bawełny, konopi, lnu i sztucznych włókien, o rozmiarze grzebienia tkackiego 80 cm. Szybkość krosna wynosi 220 uderzeń czółenka na minutę i przy 320 cm - 122 uderzeń na minutę. Maszyna ma specjalne urządzenie dla produkcji piki i atlasu.

Firma "Societa Mario Crosta" / m. Dusto-Arzicio / otrzymała szereg zapytań na dostawę 24 wałkowej draparki zademonstrowanej na wystawie. Maszyna przeznaczona jest dla

tkanin do wyrobów ubrań i płaszczy. Maszynę tę można wyko-
rzystać dla wykończenia tkanin o szerokości do 3,25 m. Cena
maszyny - 12.200 zł. Zamówienie na 4 maszyny tego rodzaju
zostały złożone przez Belgię, na kilka sztuk przez Francję,
a także przez włoskie przedsiębiorstwa włókiennicze.

Jedna z 20 zach. niemieckich firm biorących udział
w wystawie - "Ernst Stockerman, KG" zademonstrowała
wysoko wydajną maszynę dla produkcji siatkowych tkanin
firankowych, gładkich tkanin i wykończeń. Wydajność maszyny
- 120 ściągów na minutę przy szerokości tkaniny 1,5 - 2,
2 1/2 i 3 m. Maszyną sprzedano za 1.600 zł z dostawą za
2-3 miesiące.

Włoska firma "Officina Meccanica Olivetti" / m.
Ivrea / będąca filią dużej firmy produkującej maszyny
do pisanie "Olivetti", wyprodukowała 4 lata temu maszynę
foto-elektryczną typu pantograf używaną do grawerowania
wzorów na cylindrach maszyn drukarskich. Na wystawie w Busto
Arzizio, gdzie demonstrowano ulepszony model tej maszyny,
przedstawiciele firmy stwierdzili, że maszyna ta daje znacz-
ną oszczędność, ponieważ przy jej wykorzystaniu likwiduje się
całą pracę przygotowawczą, która przez grawerowanie na
cylindrze dokonuje się automatycznie bezpośrednio z rysunku
lub fotografii. Czas tracony poprzednio na grawerowanie
ulega przy pomocy tej maszyny skróceniu o 15 - 50% w za-
leżności od złożoności wzoru. Wzór na cylindrze dokonuje się
przez naniesienie złożonych i prostych kresek, kwadratowych
i okrągłych linii punktowanych i konturowych takiego typu
jak to otrzymuje się przy pomocy zwykłego pantografu.

Maszyna jest zaopatrzona w specjalne urządzenie,
które powoduje, że dodatkowe obliczenia mające na celu
określenie wzajemnego stosunku między rozmiarami rysunku
na wzorze i na cylindrze, stają się zbędne. Wg opinii
przedstawiciela firmy maszyna ta jest już wykorzystywana
w niektórych fabrykach włókienniczych we Włoszech, Anglii,
Jugosławii i w szeregu innych krajów. Cena maszyny 25.600
zł franco fabryka; termin dostawy 2-3 miesiące.

+ + +

Włoska firma "Società Macchine Tessili" /Mediolan/
produkuje wg licencji "Isotta Fraschini" maszynę taśmową
"Stellit" dla włókien naturalnych i sztucznych. 55 takich
maszyn zostało już sprzedanych włoskim przedsiębiorstwom.
Przewiduje się także sprzedaż takich maszyn do Argentyny
i Urugwaju. W USA firma "Bar Wool Combing Co" bada tę
maszynę. Zdolność produkcyjna jej jest większa niż u innych
maszyn taśmowych. Przeciętna szybkość wynosi 66 jardów
/ 60 m / na minutę przy maksymalnej wadze taśmy 352-395
gramów / 22,8 - 25,5 gramów / za jard, co odpowiada prze-
ciętnej szybkości zwykłego intersektingu.

Maszyna ma dwie główki; wg stwierdzenia przedsta-
wicieli firmy jest ona przez to bardziej oszczędna w po-
równaniu z maszynami o dużej ilości główek, ponieważ
postoje maszyny wskutek zerwania taśmy ulegają poważnemu

zmniejszeniu. Taśma z maszyny jest podawana do tarcz mieszających 10-11 kg przędzy, przy czym tazy te mogą być zmieniane bez zatrzymania maszyny. Wydatki na eksploatację maszyny "Stellit" przy jej wykorzystaniu są mniejsze w porównaniu z analogicznymi wydatkami na inne maszyny taśmowe, ponieważ jeden robotnik może obsługiwać 3-4 maszyny / 6-8 główek / w zależności od wagi i ilości taśmy; na zwykłej maszynie taśmowej robotnik może obsługiwać tylko do 4 główek. Cena maszyny 6.000 \$ fob Genua. Dostawa ok. 6 miesięcy. Maszyna została skonstruowana przez inżynierów firmy "Isotta Fraschini" i jest produkowana w fabryce firmy "Societa Machine Tessili", która posiada licencje firmy Isotta po likwidacji tej firmy w r. 1949. Transakcje eksportowe maszyn produkowanych przez "Societa Machine Tessili" dokonuje firma "Stellit" w Mediolanie.

Automatyczny piszący dynamometr do badania przędzy "Autodinamografo" jest produkowany przez firmę "Fabrice Elettrotecniche Riunite" w Mediolanie. Jest on używany przez firmy włókiennicze do badania różnych rodzajów włókien. Dynamometr ten posiada urządzenia pozwalające dokonywać 2-3 skrętów na 1 cal włókna sztucznego. Dynamometr zapisuje nie tylko różnego rodzaju badania lecz i przeciętne wyniki oporów przy próbach na zerwanie jak i przy próbach na wydłużanie przędzy. Cena dynamometru - 2.200 \$ fob Genua, termin dostawy obecnie wynosi 2 miesiące.

Firma "Officine Galileo" we Florencji produkująca zdaniami przedstawicieli firm amerykańskich "Draper" i "Crompton & Knowlitz" najnowocześniejsze we Włoszech automatyczne maszyny tkackie produkuje obecnie maszyny modelu "TIS" i "T2S" dla jedwabiu naturalnego i sztucznego barwionego na gładko i czterema kolorami. Na maszyny te istnieje we Włoszech duży popyt. Szybkość pierwszej maszyny wynosi 140-200 uderzeń czółenka na minutę, a drugiej 160-220. Firma "Officine Galileo" dostarcza znaczne ilości maszyn tkackich na wewnętrzny rynek Włoch.

Najpotężniejsza firma produkująca maszyny włókiennicze we Włoszech "Fratelli Marcoli", na fabrykach której pracuje 2.500 robotników oferuje szybkościową maszynę przędzalniczą o 100 wrzecionach po 7.950 \$ fob Genua. Maszyny te w chwili obecnej są dostarczane do Argentyny i Brazylii.

Dostawy maszyn włókienniczych są dokonywane obecnie przez włoskie firmy produkujące te maszyny w okresie 3-4 miesięcy w zależności od rozmiaru zamówienia. Faktycznie wszystkie 290 włoskich firm produkujących maszyny włókiennicze stwierdzają zmniejszenie się popytu na te maszyny na rynkach eksportowych. Zwłaszcza ciężki dla przemysłu maszyn włókienniczych Włoch jest brak jakichkolwiek stosunków z Bułgarią, Rumunią i innymi krajami Europy Wschodniej, będącymi przed 1939r. poważnymi importerami włoskich maszyn włókienniczych.

/ Wg "Modern production" 12.10, 1.11.1954r./

Budownictwo okrętowe w Niemczech zachodnich

Pod koniec ubiegłej wojny ogólna flota handlowa Niemiec zachodnich / łącznie z flotą rybacką oraz żaglowcami motorowymi / zmniejszyła się wskutek działań wojennych do ilości 1,4 mln BRT. Z tej liczby około 1 mln ton przeszło w posiadanie Aliantów, około 100 tys. ton zostało zatopione względnie było niezdolne do eksploatacji. W posiadaniu Niemiec zachodnich pozostało około 120 tys. BRT, składające się przeważnie z przestarzałych jednostek rybackich oraz mniejszych statków żeglugi przybrzeżnej. Początkowo wolno było budować jedynie bardzo ograniczoną ilość kutrów rybackich / do 400 ton / oraz mniejsze jednostki żeglugi kabotażowej.

Poszczególne wielkie stocznie zostały w tym okresie częściowo względnie całkowicie zdemontowane. W ten sposób potencjał wojenny w tej ważnej dziedzinie produkcji został w dużym stopniu ograniczony.

Okres ten jednak nie trwał długo. Stopniowo i etapami zachodnie mocarstwa okupacyjne wprowadzały pewne złagodzenie obowiązujących przepisów. Agresja amerykańska na Korei przyspieszyła ten proces. W 1951r. zostały zniesione wszelkie wydane poprzednio ograniczenia. Od tej pory Niemcy zachodni mogli już bez żadnych przeszkód budować zarówno na eksport jak i dla potrzeb własnych statki frachtowe i pasażerskie każdej wielkości i szybkości.

1. Rozwój przemysłu stoczniowego

Program t.zw. "boński" na rok 1950 przewidywał budowę 59 statków o łącznym tonażu 181.450 BRT, przy czym ostatecznie wybudowano 59 jednostek o tonażu 193.556 BRT. Drugi z kolei program na okres 1951/52 przewidywał budowę 144 tys. ton. Już wówczas kładziono specjalny nacisk na rozbudowę żeglugi regularnej i rozpoczęto dodatkowo budowę statków liniowych na ten sam okres 1951/52 o tonażu 123 tys. ton. Dalsza rozbudowa żeglugi liniowej i trampowej, jak również floty tankowej nastąpiła w następnych programach na lata 1952/54.

Budownictwo okrętowe w Niemczech zachodnich stosunkowo późno osiągnęło poziom przedwojenny wskutek silnego zredukowania swego potencjału produkcyjnego oraz ograniczeń w pierwszych latach powojennych. Produkcja w 1949r. wynosiła zaledwie nieco więcej niż 1/3 / 35,7% / stanu z 1936r., w lipcu br. osiągnęła już 119,3%. Zakończona ostatnie lata charakteryzowały się szybkim tempem wzrostu w porównaniu z innymi gałęziami produkcji w Niemczech zachodnich. Rozwój budownictwa okrętowego w ostatnim okresie charakteryzują także dobrze liczby, dotyczące obrotów oraz zatrudnienia. Obroty wzrosły z 1.058 mld marek w 1952r. na 1.445 mld DM w 1953r., co oznacza wzrost o 36,5% - najwyższy wśród wszystkich gałęzi przemysłu dóbr inwestycyjnych. W zakresie zatrudnienia wzrost wynosił w tym samym

okresie 14,4%. Jest to najwyższy procent dla całego przemysłu w Niemczech zachodnich. Zatrudnienie w 1954r. / na dzień 1.8. / wynosiło około 85 tys. osób wobec przeciętnie 70,7 tys. w 1953r. Od 1950r. / 44 tys. / zatrudnienie się przeto niemal podwoiło.

Zdolność produkcyjna stoczni oraz budownictwo okrętowe zostały przeto podniesione na bardzo wysoki poziom. Jak wynika z poniżej przytoczonych danych budownictwo z 1953r. przekroczyło stan z 1938r. o 45,7%. Ponadto prócz wzrastającej produkcji na eksport zwiększa się również tonaż budowany na potrzeby własne. Pod tym względem tempo jest specjalnie szybkie / dane w BRT /:

okres	zamówienia wewnętrzne	zamówienia zagraniczne	łącznie
1938	...	...	504.000
1949	12.200	5.000	17.200
1950	130.600	10.400	141.000
1951	275.000	27.000	302.000
1952	246.300	255.200	503.500
1953 I półr.	177.157	93.115	270.272
II "	247.846	206.236	454.082
	425.003	299.351	724.354
1954 I półr.	234.228	178.452	412.680

Rok 1953 uważa się w Niemczech zachodnich za rok rekordowy pod względem ilości budowanego tonażu w dotychczasowej historii Niemiec. Jednakże słuszniej byłoby określić go jako rok próby generalnej i udanej, iż stocznie tamtejsze znajdują się znowu w możności dostarczać w krótkim okresie czasu wielkie jednostki. Ocenia się ponadto, że aktualna zdolność produkcyjna jest jeszcze w dużym stopniu niewykorzystana. Sądząc po wynikach za pierwsze półrocze br. istnieją wszelkie dane zarówno pod względem technicznym jak i napływu zamówień, że wynik z ubiegłego roku zostanie znacznie przekroczony.

Stocznie zachodnio-niemieckie budują obecnie najbardziej nowoczesne oraz wielkie jednostki morskie, frachtowce parowe i motorowe, tankowce parowe i motorowe oraz statki turbinowe. Część stoczni wyspecjalizowała się w budowie wielkich tankowców. Np. stocznia Howaldtswerke w Hamburgu wybudowała ostatnio największe dotychczas tankowce na świecie.

Tankowce o nośności powyżej 45 tys. TDW należą obecnie do najwyższej klasy. T.zw. "super-tankowce" budowane po wojnie posiadają przeciętnie nośność od około 32 do 38 tys. ton. Do średniej klasy zalicza się tankowce o tonażu od 21 do 26 tys. ton. Przed wojną do wielkich tankowców zaliczano jednostki o nośności od 16 do 18 tys. ton.

Obecnie na stoczniach zachodnio-niemieckich budowane są następujące wielkie tankowce:

stocznia	zlecniodawca	typ
Howaldtswerke Hamburg AG	Central American Steamship Co, Panama	1 tankowiec turb. 47.500 TDW

Howaldtswerke Hamburg AG	S.Niarchos /Onassis /	1 tankowiec turb. 32.500 TDW
Howaldtswerke AG Kiel	S.Niarchos /Onassis /	3 tankowce turb. à 32.500 TDW

Ponadto w budowie znajdują się dalsze tankowce turbinowe o nośności 32.500 ton i poniżej.

Dane powyższe pozwalają stwierdzić, że Niemcy zachodnie zdolne są budować przy pomocy nowoczesnych metod wszelkie typy statków i każdej wielkości.

Jak poważną pozycję zdobyły stocznie zachodnio-niemieckiego przemysłu wśród państw kapitalistycznych obrazuje poniższa tabelka / w % udziału w ogólnym budownictwie okrętowym państw kapitalistycznych /:

kraj	w/g stanu na				
	30.9.50	30.9.51	30.9.52	30.9.53	30.6.54
1. W. Brytania	42,3	41,6	35,2	36,6	37,5
2. Niemcy zach.	3,6	7,3	8,1	10,9	11,6
3. Holandia	6,7	5,5	6,5	7,3	7,6
4. Szwecja	7,0	6,1	6,4	5,5	7,4
5. Francja	9,4	8,8	5,3	6,4	7,0
6. USA	5,4	6,9	10,2	9,4	5,8
7. Japonia	7,2	8,2	10,3	3,9	4,4

Zaznaczyć należy, iż według stanu na dzień 30.9.br. udział Wielkiej Brytanii wynosił 37,43%, Niemiec zachodnich wzrósł do wysokości 12,16%, trzecie zaś miejsce zajmowała nadal Holandia - 8,54%.

Jak wynika z powyższych danych - Niemcy zachodnie już od roku zajmują drugie miejsce wśród państw kapitalistycznych, przy czym wykazują tendencję do umocnienia swojej pozycji. Natomiast charakterystycznym jest spadek w tym samym czasie budownictwa okrętowego w Stanach Zjednoczonych. Liczba robotników zatrudnionych w tamtejszych stoczniach zmniejszyła się w okresie od końca 1952r. do czerwca br. z 23 na 11 tys. osób tj. spadła o więcej niż połowę. Zdolność produkcyjna stoczni w USA wykorzystywana jest obecnie zaledwie w połowie.

O ważności pozycji Niemiec zachodnich świadczy ponadto fakt, że w roku ubiegłym wśród wszelkich stocznii kapitalistycznych stocznia Deutsche Werft AG w Hamburgu zajęła pierwsze miejsce zarówno pod względem ilości wybudowanych jednostek jak również ich tonażu / 17 statków o nośności 224.000 TDW /. Drugie miejsce zajmowała stocznia Bethlehem-Sparrows Point Shipyard, Sparrows Point / USA /, która wybudowała 10 jednostek o tonażu 218.000 TDW, trzecie - Kockums Mekaniska Verkstads A/B., Malmö / Szwecja / 11 jednostek, 178.170 TDW. Ósme miejsce zajmowały Kieler Howaldtswerke AG, Kiel / 14 jednostek, 150.901 TDW /, a dziesiąte - Howaldtswerke Hamburg AG / 7 jednostek 128.200 TDW /.

Obecnie sytuacja zachodnio-niemieckiego przemysłu stoczniowego jest znacznie gorsza niż poprzednio. Portfel zamówień utrzymuje się obecnie mniej więcej na wysokości 50-60% zamówień z 1952r. Już od roku napływ nowych zleceń zarówno z zagranicy jak i od krajowych zlecających stał się mniejszy. Pod tym względem położenie wielkich przedsiębiorstw jest jeszcze znośne, natomiast znacznie trudniejsza jest sytuacja mniejszych stoczní, przy czym pogarsza się ona z miesiąca na miesiąc. Pod koniec czerwca br. około 90% ogółu zleceń znajdowało się w posiadaniu 5 największych stoczní.

Przed czterema laty, gdy obowiązywały w Niemczech zachodnich jeszcze pewne ograniczenia, szereg małych i średnich stoczní, które wykonywały dotychczas głównie reperacje statków, przestawiło się na budowę jednostek morskich małej i średniej wielkości. Wiele z nich w sposób przykry odczuło już skutki tego rodzaju " chybionej ekspansji ".

Poniższe zestawienie przedstawia stan zamówień znajdujących się w posiadaniu stoczní zachodnio-niemieckich / w tys. TDW /:

data	łącznie	w tym	
		zagraniczne	krajowe
1.7.1952	2.964,1	1.568,1	1.396,0
1.11.1952	3.097,6	1.760,0	1.337,6
1.7.1953	2.622,9	1.420,3	1.142,6
1.11.1953	2.293,9	1.285,1	1.008,8
1.4.1954	1.859,0	1.094,9	764,1
1.7.1954	1.775,1	...	...

Mimo wciąż zmniejszającego się napływu nowych zamówień, chwilowo rosną jeszcze liczby wodowanego względnie przekazywanego gotowego tonażu. W niedalekiej przyszłości jednak należy liczyć się z poważnym spadkiem zatrudnienia.

2. Rozbudowa zachodnio-niemieckiej floty handlowej

Jeszcze na przełomie lat 1949/50 flota zachodnio-niemiecka wynosiła około 350 tys. BRT, a rok potem powiększyła się już dwukrotnie, a w ciągu 1951r. przekroczyła 1 mln BRT. Rozwój tonażu w latach 1952 i 1953 przedstawia poniższa tabelka / dane w BRT - w nawiasach liczba jednostek /:

	1.1.1952r.	1.1.1953r.	1.1.1954r.
motorowce	589.531 /928/	900.563 /1.095/	1.273.020 /1.277/
parowce	595.130 /519/	654.261 /543/	730.596 /530/
żaglowce	6.201 /2/	6.284 /2/	6.284 /2/
Razem	1.190.892 /1.449/	1.561.108 /1.640/	2.009.900 /1.809/

Ponadto na dzień 1.10.br. marynarka handlowa Niemiec zachodnich wynosiła / bez flotylii rybackiej oraz statków pomocniczych / 2.258.400 BRT, osiągając w ten sposób przeszło 4,2 mln ton. Dońskie ministerstwo komunikacji zapowiedziało poza tym, że pod koniec 1950r. stan floty handlowej wynosić będzie 3 mln ton.

W żegludze trampowej zatrudnione jest obecnie około 85% tonażu z 1939r. podczas gdy tonaż liniowy czynny obecnie wynosi zaledwie około 40%. Specjalny nacisk położono na rozbudowę floty tankowej, która też pod względem wielkości przekroczyła poziom z 1939r. Według programu Dońskiego wzrośnie ona w przyszłym roku do 450.000 TDW, czyli będzie dwukrotnie większa niż w okresie Niemiec hitlerowskich. Oznacza to także iż połowa zachodnio-niemieckiego importu ropy, wynoszącego rocznie około 4 mln ton, będzie przywożona przy pomocy własnej floty tankowej.

Również żegluga regularna ma ulec znacznemu rozszerzeniu, jak to przewiduje program na przyszły rok / o 225 tys. BRT /.

Jak wynika z powyższego przeglądu - Niemcy zachodnie rozporządzać będą tonażem, który nie tylko umożliwi im dalszą ekspansję na kapitalistycznych rynkach towarowych, ale ponadto stworzy odpowiednie warunki do skutecznego konkurencyjnego na kapitalistycznym rynku frachtowym.

Przed wojną Niemcy zajmowały dziesiąte miejsce na liście państw, posiadających największą flotę handlową. W 1938r. ogólny tonaż światowy obliczany był na 67,9 mln BRT, z czego na Niemcy przypadało 6,3%. Pod koniec ubiegłego roku ogólna flota handlowa wzrosła do wysokości 93,5 mln BRT. Wprawdzie udział Niemiec zachodnich spadł do 2,2% nie mniej jednak zajmowały one znowu jedenaste miejsce. W porównaniu z wielkimi państwami morskimi, jak Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i innymi, flota zachodnio-niemiecka jest jeszcze stosunkowo niewielka, jednakże wpływy jej w żegludze międzynarodowej stale wzrastają.

Jak dotychczas konkurencja Niemiec zachodnich w zakresie żeglugi pasażerskiej była nieznaczna, natomiast tym silniej zaznacza się przy przewozach ładunków. Stąd też, aby zwiększyć możliwości akwizycji towarów do przewozu, armatorzy, zwłaszcza większe przedsiębiorstwa, starają się nabywać jednostki do 10.000 BRT. Budowa względnie nabywanie wielkich statków pasażerskich, gdyż tylko takie mają szanse sukcesu w walce konkurencyjnej, jest jeszcze obecnie zbyt kosztowne dla armatorów. Wolać oni zamawiać raczej statki t.zn. uniwersalne, które mogą być eksploatowane jako jednostki pasażersko-towarowe na liniach regularnych.

Główny wysiłek Niemiec zachodnich skierowany jest obecnie w kierunku uzyskania jak największego udziału w międzynarodowej żegludze regularnej. Chodzi bowiem o zmniejszenie istniejącej dysproporcji tonażu, eksploatowanego w żegludze trampowej i liniowej. W chwili obecnej na pierwszy plan z nich wciąż jeszcze przypada około 50% jednostek, podczas gdy dopiero 37% zatrudnionych jest w regularnej żegludze. Jest to już jednak bardzo dużo, gdyż jeszcze

na początku 1951r. zachodnio-niemiecka żegluga liniowa nie posiadała oficjalnie żadnej jednostki, podczas gdy pod koniec ubiegłego roku eksploatowała już tonaż w wysokości 650.000 BRT. Tonaż ten, który zresztą zwiększa się z miesiąca na miesiąc, już obecnie przedstawia poważny czynnik konkurencyjny.

/ wg Berichte des Deutschen Wirtschaftsinstitute,
Berlin Nr. 17, 1954r. /.

